

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 299 <sup>300</sup> Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 4 lipca 1935

Rok 30

Poznań, 3 lipca

## Następnym etapem — kolonje!

Niemca tygodnia, aby uwaga ludności Rzeszy Niemieckiej nie była w tej lub innej formie kierowana na aktualność problemu kolonialnego.

W Fryburgu odbył się niedawno wiec na rzecz kolonij, na którym namiestnik Rzeszy generał von Epp, po uroczystym poświęceniu sztandarów ligi kolonialnej, odebrał z rąk osadników niemieckich grudkę ziemi afrykańskiej i oświadczył: „Ziemia ta ma być przeznaczona do chwili, gdy odebrane nam terytoria znów zostaną zwrócone”. Następnie przyjęto z entuzjazmem treść depechy do „Führera”, w której wyrażono nadzieję, że Niemcy w niedługim czasie osiągną „równość praw w dziedzinie kolonialnej”.

W Bremie rozpoczynają się kursy dla przyszłych administratorów kolonialnych, tudzież dla kupców zamorskich pod szczególnym kątem widzenia stosunków afrykańskich. W pełnym rozwoju znajduje się analogiczna szkoła rolnictwa kolonialnego, która podobno liczy 300 uczniów.

W Hanowerze powstaje z inicjatywy tamtejszej ligi kolonialnej pomnik na cześć niemieckiego kolonizatora Karola Petersa, który jako pierwszy Niemiec osiadł na lądzie afrykańskim.

W Berlinie urządził w ubiegłą niedzielę związek b. żołnierzy kolonialnych wielką manifestację, na którą przybyli osobistości urzędowe z przedstawicielem Reichswehry gen. Schaumburgiem na czele, by wysłuchać mowy wymienionego już wyżej pioniera ruchu kolonialnego v. Eppa, a zarazem powziąć rezolucję, podobną do manifestacji w Fryburgu. „Możemy powiedzieć — wyraził się Epp — że szanse sprawy kolonialnej rosną”. Zagadnienie kolonialne nazwano kwestją „przeźrzeni, surowców i dewiz” i traktowano je w toku obrad zjazdu berlińskiego jako rzecz dojrzałą do dyskusji międzynarodowej.

Możnaby podobnych faktów naliczyć więcej. Prasa niezawsze nawet pisze o nich na pierwszej stronie, lecz gdzieś w głębi numeru, jak gdyby nie przystało w chwili teraźniejszej — po świeżym sukcesie w rokowaniach morskich z Anglią — uderzać w ton zbyt głośny w kwestji, na którą Londyn jest nader wrażliwy.

Mimoto rośnie problem kolonialny w świadomości narodu z dnia na dzień i przyobleka się w realny program. Czy program ten jest równie skryształizowany w niemieckiej polityce oficjalnej?

Z rozmaitych w ciągu ostatnich lat, częściowo sprzecznych ze sobą enuncjacji Hitlera, trudno było do niedawna wyrobić sobie jasny pogląd, jakie jest właściwie stanowisko kanclerza Rzeszy wobec zagadnienia kolonialnego. Czy jest on zwolennikiem szerokiego programu zamorskiego, jakiego domagają się rozsiane po całych Niemczech ligi

## Min. Beck w Berlinie

Powitanie na dworcu — Pobyt ministra w stolicy Rzeszy potrwa dwa dni  
Pierwsze rozmowy

Berlin (Tel. wł.) Dziś rano przybył tutaj polski minister spraw zagranicznych Beck z żoną i córką, w towarzystwie szefa kancelarii w min. spraw zagranicznych hr. Lubieńskiego oraz swego sekretarza osobistego.

Na powitanie gości polskich na dworzec berliński przybyli sekretarz stanu dr. Meissner, jako zastępca Fuehrera i kanclerza Rzeszy, minister spraw zagranicznych von Neurath sekretarz stanu u urzędzie spraw zagr. von Buelow, ambasador niemiecki w Warszawie von Moltke szef oddziału wschodniego w urzędzie spr. zagr. von Meyer oraz szef protokołu von Bassewitz. Poza tym przybyli członkowie ambasady polskiej w Berlinie z ambasadorem Lipskim na czele.

Po krótkiej rozmowie z ministrem Neurathem płk. Beck udał się na plac przed dworcem, gdzie odebrał raport od kompanji honorowej przybocznej gwardji kanclerza, poczem w towarzystwie ambasadora Lipskiego odjechał do gmachu ambasady polskiej, gdzie zamieszka wraz z otoczeniem w czasie swego pobytu w Berlinie, który potrwa dwa dni.

Berlin. (Tel. wł.) W godzinach południowych, ok. 11.45 minister Beck odwiedził w towarzystwie ambasadora Lipskiego ministra spraw zagranicz-

nych Rzeszy von Neuratha, w urzędzie spraw zagranicznych. Rozmowa ministra Becka z ministrem Neurathem trwała około 15 minut. Na przeciwległej stronie urzędu spraw zagr., przy Wilhelmstrasse, zgromadziła się w tym czasie liczna publiczność.

Po ukończonej rozmowie minister

Beck w towarzystwie min. Neuratha i ambasadora Lipskiego udał się do urzędu kanclerskiego, gdzie złożył wizytę Führerowi i kanclerzowi Hitlerowi. Gości polskich powitał przed gmachem adjutant Führera, Obergruppenführer Brueckner.

## Czyżby nowa orientacja w litewskiej polityce zagranicznej?

Berlin (PAT) Agencja „Ost-Express” w depechy z Kowna streszcza artykuł wstępny pisma opozycyjnego „Ritasa”, domagający się nowej orientacji w litewskiej polityce zagranicznej.

Dziennik litewski oświadcza, że Litwa nie może prowadzić ustawicznie polityki wyczekiwania. Pewne objawy każą przypuszczać, że wielkie mocarstwa byłyby gotowe poświęcić interesy Litwy, gdyby okazało się to dla nich korzystnym. Cała ta sytuacja zmusza Litwę do wyrzeczenia się luksusu pozostawania z dwoma wielkimi sąsiadami, a mianowicie z Niemcami i Polską,

na stopie wojennej. Nadszedł czas — pisze „Ritasa” — poddania rewizji metod litewskiej polityki zagranicznej i dążenia do normalizacji stosunków z Niemcami i Polską.

Dziennik wskazuje wkońcu, że dla osiągnięcia tego celu Litwa musiałaby być gotowa ponieść ofiary.

## Koniec dyktatury Roosevelta

Waszyngton. (PAT.) Spór pomiędzy izbą reprezentantów a Białym Domem na temat reglamentacji spółek, posiadających koncesję na zakłady użyteczności publicznej, nabiera poważnego znaczenia politycznego. Przedstawiciele administracji przyznają, że prezydent Roosevelt poniósł poważną porażkę. Opozycja zaś twierdzi, że ostatnie głosowanie w izbie równoznaczne jest z końcem dyktatury Roosevelta. Przeważa jednak pogląd, że prezydent będzie musiał w przyszłości stosować bardziej giętką taktykę, aby uniknąć otwartej rewolwy Kongresu.

## Nie będzie spotkania Laval'a z Ribentropem

Paryż. (PAT.) Koła dyplomatyczne zaprzeczają pogłoskom, szerzonym zagranicą na temat ewentualnego spotkania Laval'a z Ribentropem, dodając, że gdyby nawet spotkanie takie doszło do skutku, to nie mogłoby ono

doprowadzić do układu dwustronnego, lecz musiałoby stwierdzić konieczność porozumienia się na podstawach, określonych w Londynie i w Stresie, zapewniając mu w ten sposób znaczenie ogólnoeuropejskie.

kolonialne, czy też raczej uważa to za rzecz mniejszej wagi wobec szeroko wyłożonego w swej książce „Mein Kampf” programu kolonizacyjnego na „Wschodzie niemieckim”? A może oba programy nie wyłączają się nawzajem? W każdym razie faktem jest, że zagadnienie kolonialne — conajmniej w ogólnej formie — zaprzętało od samego początku przywódców ruchu narodowo-socjalistycznego, jak o tem świadczy 25 punktów podstawowych znanego programu partji hitlerowskiej, gdzie sprawa zwrotu kolonij sformułowana jest w punkcie trzecim całkiem wyraźnie.

Ale z drugiej strony nie jest też tajemnicą, że niektórzy czołowi przedstawiciele ideologii narodowo-socjalistycznej nie podzielają całkowicie entuzjazmu kolonialnego. Do takich należy n. p. minister Darré, znany jako „przywódca chłopstwa” w Trzeciej Rzeszy, który przyszłość Niemiec widzi w niewyczerpanych dotąd siłach klasy włościańskiej i propaguje t. zw. wieź narodu z ziemią ojców (Erdverbundenheit). Pokrewne poglądy reprezentuje również głośny teoretyk hitleryzmu Alfred Rosenberg, którego przemożna

w pierwszych latach ruchu narodowo-socjalistycznego, przypisuje się pierwotną niechęć Hitlera do szerszych koncepcyj zamorskich. Rosenberg, jak wiadomo, wskazuje stale na wschód Europy, jako na tradycyjny teren ekspansji niemieczyny i radby nawiązać do pracy kolonizacyjnej zakonów krzyżowych w Prusach Wschodnich i w krajach bałtyckich.

Dodać można, że ostry kurs „rasistowski”, który w Rosenbergu ma swego głównego szermierza, jest z punktu widzenia propagandowego niekoniecznie pomyślnym momentem dla rewindykowania kolonij. W każdym razie daje on zagranicznym przeciwnikom wiele argumentów przeciw powierzeniu milionów ludności kolorowej na łaskę i niełaskę niemieckich teorii rasowych.

Wszystkie te wątpliwości, nasuwające się w związku z niemieckim programem kolonialnym, rozchwiała niedawne oświadczenie kanclerza Hitlera z okazji wizyty min. Simona w Berlinie, które pośrednio, niemniej w formie nie dopuszczającej wątpliwości, dało światu do poznania, że Niemcy liczą na zwrot kolonij z całą stanowczością. „Führer” oświadczył ministrowi angielskiemu,

że zwrot kolonij będzie jednym z warunków powrotu Niemiec do Ligi Narodów.

W tem świetle patrzeć też należy na ostatni układ z Anglią, który daje Niemcom prawo do posiadania tonażu w wysokości 35 procent całej floty brytyjskiej. Boć jasnym jest, że dzisiejsze interesy zamorskie Niemiec nie uzasadniają potrzeby posiadania floty w wysokości jednej trzeciej tonażu W. Brytanji. Flota angielska, podobnie jak francuska, ma za zadanie czuwać nad tysiącami kilometrów brzegów kolonialnych, oraz dbać o bezpieczeństwo kontaktu macierzy z posiadłościami zamorskimi, czem właśnie tłumaczy się jej wysoki tonaż.

Skoro na dzisiejszej Rzeszy tego rodzaju zadania nie ciąży, pozostaje jako jedyna racja rozbudowy marynarki niemieckiej — nadzieja na bliskie otwarcie się problemu kolonialnego i początek oficjalnych rewindykacyj Rzeszy odnośnie do odebranych w Wersalu terytoriów zamorskich.

Problem kolonialny staje się więc następnym etapem polityki niemieckiej po odbudowie floty.

Berlin

P. J.

# Nowe chmury na Dalekim Wschodzie

**Ostry protest sowiecki przeciw zachowaniu się władz japońsko - mandżurskich — Obywatele Z. S. R. otrzymali nakaz opuszczenia Mandżurji**

Moskwa. (Tel. wł.). W związku z ostatnimi wypadkami na granicy mandżursko-sowieckiej, rząd Z. S. R. R. podjął obecnie kroki dyplomatyczne w Tokio.

Moskwa. (PAT). Wszystkie pisma ogłaszają na czołowych miejscach protest ambasadora Z. S. R. R. w Tokio Jureniewa, przeciwko 8 wypadkom pogwałcenia granicy przez oddziały japońsko-mandżurskie w okresie między 1 maja a 1 lipca b. r. Cała prasa komentuje ten protest w artykułach wstępnych, twierdząc, że incydenty pograniczne są wyrazem niezadowolenia kół wojskowych japońskich z odprężenia w stosunkach sowiecko-japońskich i mają na celu wywołanie poważniejszych zatargów.

„Prawda” pisze: „Rozporządzamy na Dalekim Wschodzie wystarczającymi siłami, które mogą bez reszty zlikwidować bandy dywersyjne... Rząd Z. S. R. R. i społeczeństwo nie zamierzają tolerować, by granica sowiecko-mandżurska stała się obiektem prowokacyjnych działań ze strony militarystów japońskich”.

„Izwiestja” oskarżają także kół wojskowe japońskie o chęć zerwania pokoju pomiędzy Japonją a Z. S. R. R. „Wyrażając pokojowe tendencje Z. S. R. R. wobec Japonji — piszą „Izwiestja” — sądymy, że rozum zwycięży w Japonji nad zaślepieniem, a polityka pokoju nad polityką szalonej awanturniczości”.

„Krasnaja Zwiezda” upatruje w incydentach zorganizowany system i zapewnia, że Z. S. R. R. jest gotów do kontrakcji „zdolnej pozbawić ochoty do tego rodzaju awantur na czas dłuższy”. Protest rządu Z. S. R. R. — pisze gazeta — winien być poważnym ostrzeżeniem.

„Komsomolskaja Prawda” twierdzi, że japońskie kół wojskowe z wielką szczerością ogłosiły antysowiecki pro-

gram zaborczy w uchwałach armji kwantuńskiej. Zdaje się, pisze gazeta, że stosunki sowiecko-japońskie zaczynają wracać do stanu poprzedzającego sprzedaż kolei wschodnio-chińskiej, co, jak widać, nie spowodowało trwałego odprężenia.

London. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Dajrenu: Wszyscy obywatele Z. S. R. R. w Mandżu-Kuo otrzymali kategoriyczny nakaz z Moskwy, aby opuścili Mandżurję najdalej do dnia 25 sierpnia. Wiadomości o tem ogłoszono w prasie na Dalekim Wschodzie.

## Cudem ocalony

**Po 9 dniach uratowano zasypanego górnika — Ofiara katastrofy kopalnianej powoli wraca do zdrowia**

Katowice. (Tel. wł.) W dniu 23. ub. m. podczas katastrofy w kopalni „Belgrad” w Zabrze został zasypany maszynista, niejaki Walla. Po 5 dniach nieustannej pracy drużyna ratownicza dotarła do komórki, w której, jak przypuszczano, przebywał Walla. Kiedy zamierzał podłożyć nabój celem rozsadzenia skał, usłyszano osłabiony głos Walli, który wołał jeszcze: „bo

mnie zabijecie”. Wywołało to narazie przerażenie wśród drużyny ratowniczej, która przypuszczała, że Walla już dawno nie żyje. Jednak zaraz zabrano się do rozkopywania otworu. Znaleziono zasypanego Wallę po 9 dniach jeszcze przy życiu. Przeniesiono go do szpitala i lekarz twierdzi, że jest na drodze do wyzdrowienia.

## Porwanie chłopca przez cyganów

**Pościg dał dobry rezultat, chłopca odebrano**

Warszawa. (Tel. wł.) Z Wilna donoszą, iż w gminie ostrowskiej banda cyganów porwała bawiącego się nad rzeką 7-letniego synka właściciela majątku Strzelce, Grotowicza. Gdy po 2 godzinach porwanie zauważono, pu-

szczono się w pościg za cyganami i przyłapano ich w odległości przeszło 20 klm. W obozie cygańskim chłopca odnaleziono i odebrano bandzie. Cyganów aresztowano i wytoczono w sprawie tej śledztwo.

## Rozruchy strajkujących w Kanadzie

**Walka z policją — Zabici i ranni**

London. (PAT). W Regina, w prowincji Saskatchewan w Kanadzie podczas meetingu robotniczego doszło do starcia z policją. Policjant i jeden ze strajkujących robotników zostali zabici, a przeszło 20 osób zostało rannych. Policja była zmuszona do użycia gazów łzawiących. Manifestanci obrzu-

cali przedstawicieli władzy kamieniami. Dokonano licznych aresztowań. W pewnym momencie policja użyła broni palnej. Przez czas dłuższy trwała walka na ulicach miasta. Straty materialne spowodowane przez strajkujących są znaczne.

## Katastrofa okrętu pasażerskiego na wybrzeżu japońskim

**Wskutek zderzenia ze statkiem towarowym, zginęło w nurtach morza przeszło 100 osób**

London. (Tel. wł.) Niebывалych rozmiarów katastrofa okrętowa wydarzyła się, jak donoszą z Tokio, na wybrzeżu japońskim. Parowiec pasażerski „Midori Maru” zderzył się z innym statkiem towarowym, „Komidan Maru”, tak nieszczęśliwie, że w niespełna trzech minutach zatonął. Na pokładzie „Midori Maru” znajdowało się oprócz załogi 230 osób, pasażerów, głównie wycieczkowiczów. Dotąd wydobyto 12 zabitych. Znaczna część załogi i pasażerów zatonęła. Kilkunastu uratowało się, wskakując do morza, skąd zostali wzięci na pokład przez nadbiegłe na pomoc statki nadbrzeżne.

London. (Tel. wł.) W katastrofie okrętowej na wybrzeżu japońskim, w której zatonął statek pasażerski „Midori Maru”, a która wydarzyła się w odległości 60 km od miasta Kobe, znalazło śmierć około stu pasażerów. 12 zwłok ofiar zdołano wydobyć z morza. O 89 dalszych brak wiadomości i przypuszcza się, że znaleźli oni śmierć w nurtach morza. Według uzupełniających wiadomości, wśród ofiar nie ma żadnego Europejczyka.

Tokio. (PAT). Dotychczas nie znaleziono 75 pasażerów i 6 członków załogi okrętu „Midori Maru”, który zderzył się wczoraj z innym statkiem japońskim. O godz. 5-jej rano zaniechano dalszych poszukiwań.

## Ku naprawie budżetu Francji

**Energiczne oświadczenie premiera Laval'a na komisji finansowej**

Paryż. (PAT). W czasie swego przemówienia na komisji finansowej izby deputowanych, premier Laval oświadczył m. in. co następuje: „spekulanci nie zwyciężą franka. Mamy świadomość naszej odpowiedzialności i będziemy mieli odwagę zrobić wszystko, będzie niezbędne. Wszystko, co czynimy, będzie podyktowane wyłącznie troską o interes ogółu.”

Paryż. (PAT). Wyjaśnienia, udzielone przez premiera Laval'a i ministra finansów Regnier'a na komisji finansowej izby deputowanych, zostały naogół przyjęte z zadowoleniem przez członków komisji, którzy uważają uchwalenie przez radę ministrów trzech dekretów za pierwszy krok na drodze naprawy budżetu.

Laval nie chciał jednak udzielić

bliższych wyjaśnień na temat środków, jakie powezmie rząd po 15 lipca.

## Królewski proces rozwodowy

Wiedeń. (Tel. wł.) Rumuński Dziennik Urzędowy ogłosił ostatnio zawiadomienie, że dnia 6 lipca odbędzie się przed sądem apelacyjnym w Bukareszcie rozprawa rozwodowa ekskrólowej Elżbiety greckiej, córki królowej-wdowy rumuńskiej Marji.

**Kurs dolara.** Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,23—5,24 zł, w Gdańsku na Warszawę 5,26 zł.

**Kurs marki niem.** Bank Polski, oddział w Poznaniu, nienotowany.

blona fotograficzna



nie zawodzi nigdy

nr 11 746

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 3. 7. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożycz. konwers. 66¼% oraz za 4% pożycz. inwest. 102,—%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dol. listy zast. po 41½% oraz 4½% listy zast. złote w złocie po 43¼%, natomiast płacono za 4½% złotowe listy zast. 41¼%. W końcu poszukiwano 4% listy zast. konwert. po 41,—% — bez odawców.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 89,—% oraz za Bank Cukrownictwa 64,—%.

**Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.**

**Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.**

**Papiery procentowe**

5% państw. pożycz. konwers. 66,25 P.

4% premj. pożycz. inwest. 102,— P.

4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 41,50 +

4½% listy zast. złote w złocie przestempłowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol. 43,75 +

4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 41,50 P.

**Akcje bankowe i przemysłowe**

Bank Cukrownictwa 64,— P.

Bank Polski 89,— P.

Tendencja mocniejsza.

## Urzędowa cedula

**Giełdy Zbożowej i Towarowej**

Poznań, 3. 7. 1935 r.

**Warunki: Handel hurtowy parytet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:**

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

**Ceny orientacyjne:**

Żyto (Uspob. słabe) . . . . . 11,50—11,75

Pszenica (Uspob. słabe) . . . . . 14,25—14,50

Owies (Uspob. słabe) . . . . . 14,25—14,75

**Mąka**

żytnia I gat. 0,55% wł. w. . . . . 18,75—19,75

żytnia I gat. 0,65% wł. w. . . . . 17,75—18,75

żytnia II gat. 55—70% wł. w. . . . . 13,50—14,50

żytnia pośl. pon. 70% wł. w. . . . . 11,50—12,50

żytnia razowa 0,95% wł. w. . . . . 14,25—15,25

**Uspobienienie spokojne.**

pszenna gat. IA 0-20% wł. w. . . . . 25,50—28,00

pszenna gat. IB 0-45% wł. w. . . . . 25,00—25,50

pszenna gat. IC 0-55% wł. w. . . . . 24,00—24,50

pszenna gat. ID 0-60% wł. w. . . . . 23,00—23,50

pszenna gat. IE 0-65% wł. w. . . . . 22,00—22,50

pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. . . . . 21,50—22,00

pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. . . . . 21,00—21,50

pszen. gat. IID 45-65% wł. w. . . . . 18,75—19,25

pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. . . . . 17,25—17,75

psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. . . . . 16,25—16,75

psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. . . . . 13,75—14,25

**Uspobienienie spokojne.**

Otręby żytnie stand. . . . . 8,75—9,25

Otręby pszen. grube stand. . . . . 9,25—9,75

Otręby pszenne średnie st. . . . . 8,75—9,25

Otręby jęczmieńne . . . . . 9,00—10,25

Siemię lniane . . . . . 44,00—47,00

Gorczyca . . . . . 36,00—40,00

Groch Wiktorja . . . . . 26,00—31,00

Lubin niebieski . . . . . 10,50—11,00

Lubin złoty . . . . . 13,50—14,00

Mak niebieski . . . . . 36,00—39,00

Makuch lnian. w taflach . . . . . 17,75—18,00

Makuch rzebakowy w tafl. . . . . 13,25—13,50

Makuch słon. w tafl. 42/43% . . . . . 16,75—17,25

Śrut Soja . . . . . 18,00—18,25

Słoma pszenna luzem . . . . . 2,50—2,70

„ pszenna prasowana . . . . . 3,10—3,30

„ żytnia luzem . . . . . 2,75—3,00

„ żytnia prasowana . . . . . 3,25—3,50

„ owsiana luzem . . . . . 3,25—3,50

„ owsiana prasowana . . . . . 3,75—4,00

„ jęczmieńna luzem . . . . . 1,95—2,45

„ jęczmieńna prasow. . . . . 2,95—3,05

Siano zwykłe luzem . . . . . 6,25—6,75

„ zwykłe prasowane . . . . . 6,75—7,25

„ nadnoteckie luzem . . . . . 7,25—7,75

„ nadnoteckie pras. . . . . 7,75—8,25

Ogólne sposobienie słabe.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 596 tonn, pszenicy 410 tonn, jęczmienia 265 tonn, maki żytniej 245,25 tonn, maki pszennej 92,3 tonn, otrab żytnich 165 tonn, otrab pszennych 120 tonn, gorczyca 10 tonn, grochu Wiktorja 40 tonn, lubinu niebieskiego 5 tonn, lubinu złotego 30 tonn, makuchu lnianego 42,5 tonn, makuchu słonecznikowego 17,5 tonn.

## Po oświadczeniu min. Edena

Paryż. (PAT). Oświadczenie min. Edena, złożone onegdaj w izbie gmin w sprawie propozycji rządu brytyjskiego ustąpienia części Somali brytyjskiego w celu dania Abisynji dostępu do morza, wywołało w Paryżu pewne zdziwienie, gdyż min. Eden w czasie swego pobytu w Paryżu zupełnie nie wspominał o tej propozycji.

W kołach francuskich podkreślają, że traktat z r. 1906, dotyczący Abisynji, zawiera postanowienie, iż Francja, Anglja i Włochy nie będą budowały bez uprzedniego porozumienia linii kolejowych, mogących stanowić konkurencję dla linii utworzonych pod auspicjami jednego z tych państw, przyczem mianowicie na względzie linję francuską z Dżibuti do Addis-Abeba. Zdaniem tych kół, rząd francuski winien być zapytany lub uprzedzony o tej propozycji, zgodnie zresztą z duchem współpracy

## Ks bisk. Gawlina w Ameryce

New York (KAP) W dniu 1 bm. przybył do New Yorku na statku „Beringaria” JE ks. Józef Gawlina, biskup połowy wojsk polskich. Na przystani powitali ks. biskupa przedstawiciele miejscowego duchowieństwa, konsulat i społeczeństwa. W dniu 2 bm. ks. biskup wyjechał do Waszyngtonu.

## Wiadomości

Inaugurując konferencję pokojową w sprawie Chaco, delegat Argentyny odczytał deklarację, stwierdzającą, że konferencja aprobowała protokół podpisany 13 czerwca i że w ten sposób zostaje przedłużone zawieszenie broni do czasu wykonania wszystkich zarządzeń, przewidzianych w protokole.

Z Neapolu wyruszył do wschodniej Afryki parowiec „Nazario Sauro” z oddziałami wojska i materiałem wojennym.

Bracia Key wylądowali w Maridan w stanie Missouri, przebywszy w powietrzu 27 dni 5 godzin 33 minuty. Rekord braci Hunter został pobity.

Prezesowi rady ministrów w Hiszpanji złożono petycję, pod którą podpisało się przeszło 200 tys. osób domagająca się ulaskawienia skazanych na śmierć za udział w powstaniu październikowym.

# Po rozwiązaniu rady miejskiej w Łodzi

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Łódź, 2 lipca.

Oczekująca, jak djabeł na dobrą duszę, prasa żydowska pierwsza obwieściła „wybranemu“ narodowi, że „minister Kościalkowski podpisał rozporządzenie o rozwiązaniu łódzkiej rady miejskiej“.

Charakterystyczną jest rzeczą, że doniesienie prasy żydowskiej uprzedziło decyzję ministra Kościalkowskiego, która zapadła dopiero w dniu 1 lipca, podczas, gdy prasa żydowska pisała o rozwiązaniu rady już w ub. piątek, 28 czerwca.

Rozwiązanie rady miejskiej w Łodzi jest wydarzeniem o niezwykle doniosłym znaczeniu, wypadkiem, który niewątpliwie będzie miał duży wpływ na kształtowanie się dalszych wewnętrznych stosunków w Polsce. Oboz narodowy w Łodzi, jest dzisiaj żywiołem, którego nie zatrzymają żadne przeszkody! Równie dobrze z radą, jak i bez rady — program narodowy w Łodzi będzie wcielany w życie czynem pozytywnym, konsekwentnym i twardym. Właśnie z Łodzi, jednego z głównych skupień żydowskich wypłynęło i wprowadzone zostanie w czyn hasło walki o unarodowienie całej Polski!

Robotnik łódzki łatwo spostrzegł cel, do którego dążył radziecki Klub Narodowy w łódzkiej radzie miejskiej. Jego najważniejszym zadaniem było wyeliminowanie wpływów żydowskich z gospodarki miejskiej i rzeczywista obrona elementu rdzennie polskiego. Cel ten, co prawda Żydzi i ich poplecznicy usiłowali zaciemnić najwstrętniejszymi metodami walki, a więc kolumnjami i oszczerstwami, rzucanymi na radnych narodowych i samą instytucję, ale taktyka Żydów została zdemaskowana.

Z różnych względów będziemy musieli niejednokrotnie powracać do tego tematu, dzisiaj przeto ograniczymy się tylko do krótkiego zanalizowania „przyczyn“ rozwiązania łódzkiej rady miejskiej. — Warszawski korespondent żydowskiego pisma w Łodzi donosił, że:

„Według informacji, otrzymanych przez nas z wiarygodnego źródła rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych p. Zyndrama-Kościalkowskiego o rozwiązaniu łódzkiej rady miejskiej zostało podpisane. Jako na motywy rozwiązania powołano się: 1) na niewykonanie przez radę miejską w terminie jej bezpośredniego obowiązku, to jest uchwalenia budżetu, oraz 2) niemożność dokonania wyboru prezydenta miasta“.

Powtórzmy sobie. Według żydowskiego informatora minister Kościalkowski rozwiązał radę miejską w Łodzi z dwóch przyczyn: 1) że nie uchwaliła w terminie budżetu i 2) że wykazała niezdolność dokonania wyboru nowego prezydenta miasta. Zastanówmy się nad temi sprawami pokolei.

Ad 1) — Kto jest winien, że łódzka rada miejska nie uchwaliła w terminie budżetu? Zechcą nam Czytelnicy wybaczyć, że się powtarzamy, ale przypomnienie prawdy jest w obecnych okolicznościach szczególnie ważne. Oto, co niedawno pisał na ten temat „Orędownik“:

„Radziecki Klub Narodowy od początku swej pracy w samorządzie łódzkim wszedł na drogę poważnego traktowania wszystkich zagadnień, dotyczących interesów miasta. W przeciwstawieniu do innych ugrupowań szedł konsekwentnie do jasnego i widocznego dla wszystkich celu. To jego pierwszy plus. Natomiast cała opozycja z Żydami na czele potraktowała radę, jako teren, wygodny dla czynienia najrozmaitszych porachunków partyjnych i osobistych. Kiedy na porządek dzienny rady wszedł budżet administracyjny na rok 35/36, cała opozycja postawi-

ła sobie za zadanie utrudnienie pracy Klubowi Narodowemu, nie zwracając wcale uwagi na to, że pierwszym i zasadniczym obowiązkiem całej rady jest danie miastu budżetu, t. j. planu gospodarczego, na podstawie którego miasto ma tak, a nie inaczej gospodarować. Oprócz narodowców wszystkie inne grupy radzieckie interesowały się budżetem o tyle, o ile odpowiadał on ich interesom materialnym. Przeciwnie na ostatnim posiedzeniu rady w dniu 18. bm. wszyscy mówcy opozycyjni, poczynając od Żydów, a skończywszy na chadekach, oświadczyli się przeciwko budżetowi jedynie dlatego, że ta czy inna ich partyjna organizacja nie dostała subwencji. Odnosiło się wrażenie, że, według nich, najlepszym budżetem może być tylko taki, który przewiduje jak najwięcej subwencji. Miasto chcieli zamienić na dojną krowę, z którejby mogli się żywić wszyscy „państwowo-twórcy“ obywatele, a w pierwszym rzędzie ci „nasi“ z „krzywymi nosami“.

A wkrótce potem „Kurjer Poznański“ słusznie podkreślił w artykule wstępnym co następuje:

„W obozie żydowskim zapanała wielka radość. Liczy się już tam z pewnością na to, że łódzka rada miejska zostanie rozwiązana, choć odrzucenie budżetu nie jest okolicznością, którąby — wedle obowiązków ustaw — to przesądzała. Przywódcy żydostwa czepią swe nadzieje głównie z faktu, że ministerstwo spraw wewnętrznych — po półrocznym zwlekaniu z załatwieniem tej sprawy — nie zatwierdziło narodowego zarządu miejskiego z pos. Stanisławem Ry-marem jako prezydentem miasta, oraz przywódcami narodowej Łodzi: adw. Kazimierzem Kowalskim i prof. Zygmuntem Podgórnym, jako wiceprezydentami.

Zobaczymy, co najbliższe dni przyniosą. W każdym razie w oczach naszych rozgrywa się jeden z dramatycznych aktów walki między wysiłkami Żydów, zmierzającymi do utrzymania, a nawet rozszerzenia ich stanu posiadania w Polsce, a żywiołowym parciem szerszych rzesz społeczeństwa polskiego

do uzyskania przez nie należnego miejsca we własnej ojczyźnie.

W walce tej zwycięstwo narodu polskiego — mimo wszelkich machinacji żydowskich — jest bliskie i nieuchronne.“

A jak się ustosunkował do budżetu komisarz Wojewódzki? Wykazaliśmy na przykładach, że Żydzi nie chcą dopuścić do wczesnego uchwalenia budżetu, prowokowali i obrażali narodowców, celowo wywołując awantury, które zwykle kończyły się — odroczeniem przegłosowania budżetu. Gra żydowska była dobrze obmyślana. Oczywiście można się było jej przeciwstawić, tylko, że komisarz Wojewódzki tolerował prowokacje żydowskie i wskutek tego Żydzi postawili na swoim. Siły, który szły przeciwko budżetowi, komisarz Wojewódzki dobrze znał. Mógł im przeciwdziałać — ale nie przeciwdziałał.

Stosunek komisarza do budżetu dla radnych narodowych był jasny już od chwili rozpoczęcia obrad budżetowych, — opinia dowiedziała się jednak o jego stanowisku dopiero wtedy, kiedy na przedostatnim posiedzeniu rady w czasie głosowania nad budżetem en bloc oświadczył, że „taki budżet (narodowy) jemu się nie podoba“.

Co z tego wszystkiego wynika? Że Żydzi w łódzkiej radzie miejskiej zmobilizowali wszystkie siły, ażeby nie dopuścić do uchwalenia budżetu i w ten sposób dać ministrowi atut do udzielenia nagany radzie, albo i do jej rozwiązania. To ostatnie Żydom najwięcej leżało na sercu.

Ad 2.) — Drugim powodem, dla którego, zdaniem prasy żydowskiej, rozwiązano radę miejską, miała być „niemożność dokonania wyboru prezydenta miasta“ — Istotnie, na ostatnim posiedzeniu rady nie doszło do wyboru nowego zarządu miasta. Nie doszło dlatego, że taki zarząd został już wybrany. Poco było wybierać ponownie, skoro minister, nie zatwierdziwszy pierwszego prezydium, nie umotywował swej decyzji najmniejszym argumentem, że taki zarząd nie może sprawować swej funkcji. Przeciwnie w Poznaniu i Gnieźnie po kilkakroć dokonano wyborów — a mimo to prezydja nie zostały tam zatwierdzone. Czy ponowny wybór w Łodzi rozwiązałby tę sytuację? Nie! Bo minister nie zatwierdził dotąd żadnego narodowego prezydium, choć innego był zdania b. premier Kozłowski, który publicznie oświadczył, że tam, gdzie zwyciężyli narodowcy, oni będą dźwigali odpowiedzialność za rząd. Dlaczego zatwierdza się zarządy socjalistyczno-żydowskie, a odrzuca — narodowe, nie będziemy teraz o tem wspominali. Żydzi chcieli i chcą, aby po komisarzu Wojewódzkim przyszedł również —

## UWAGI

Upały przebyły tego lata również Kanad i uderzyły z niezwykłą siłą o brzeg angielski. Na ulicach „city“ londyńskiej trzeba było cucić omdlałych. Kto żyw uciekał z miasta, ratować się w toni morza, jezior i rzek.

Ale upał nie zdołał przytłumić wszystkiego życia w mieście. W każdym razie nie dał się we znaki frekwencji w olbrzymim londyńskim Albert Hallu, gdzie wobec tysiącznych tłumów obliczano któregoś czerwcowego wieczoru głosy w swoistym plebiscycie, rozpisanym wśród społeczeństwa angielskiego.

Był to t. zw. „plebiscyt pokoju“, — impreza, w której apelowano do narodu o wypowiedzenie się wobec szeregu aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej. Oczywiście plebiscyt dobrowolny, jedna z ulubionych form wypowiedzania się opinii krajów anglosaskich. Tym razem odnosiły się pytania do aktualnych zagadnień „pokoju czy wojny“. I oto jakie wywołały echo:

Na pytanie: czy Wielka Brytania ma pozostać członkiem Ligi Narodów, opowiedziało się za wystąpieniem 360 tysięcy, natomiast za wiernością dla Genewy ogółem 11 milionów, czyli przeszło 30 razy więcej.

Drugie pytanie: czy należy dążyć do ogólnego zmniejszenia zbrojeń przez porozumienie międzynarodowe, — uzyskało 10 i pół miliona głosów „za“, a 850 tysięcy „przeciw“.

Czy prywatna fabrykacja broni ma być wzbroniona przez układ międzynarodowy? — brzmiało następne pytanie, na które odpowiedziało twierdząco ponad 10 milionów osób, zaś przeciw — 770 000.

Pytań było jeszcze kilka. Z pośród nich zasługuje na przytoczenie jedno, przy którym rozpiętość między głosami „tak“ i „nie“ okazała się najmniejsza. Mianowicie: czy Anglja ma znieść lotnictwo wojskowe — 9,6 miliona głosów przytakujących i... „aż“ 1,7 milion głosów przeciwnych! Zaiste nasuwają się dziwne refleksje.

Możnaby przypuszczać, że tego rodzaju „plebiscyt“ jest jakąś pokątną imprezą pacyfistyczną, mało poważną i zupełnie niemiarodajną.

Ale zważmy, że w głosowaniu brało ogółem udział 11 i pół miliona Anglików i Angielek, to znaczy prawie 40 procent dorosłej ludności Wielkiej Brytanji! Przy obliczaniu głosów obecne były osobistości tej miary co arcybiskup Canterbury i lord Cecil. Wynik plebiscytu dał temat do żywych polemik w całej Anglji, w której nie brakło głosów Baldwina i sir Austena Chamberlaina. Jednym słowem było to w upalne dni czerwcowe wydarzenie dnia w Anglji.

A teraz nauka! Wynik głosowania dał nieoficjalny wprawdzie, ale przez to bynajmniej nie nieprawdźliwy obraz tego, co myśli i jak czuje „ulica“ w Anglji. Upraszczać sobie, nazwijmy to poprostu — pacyfizmem.

Obraz dlatego pouczający, bo rysuje tło, na jakim społeczeństwo angielskie buduje swoją politykę zagraniczną, — politykę której ostatnim wyrazem był układ morski z Niemcami. I która wygląda na kapitulowanie zgóry przed siłą drugiego, gwoli świętego spokoju.

Ten właśnie pacyfizm zachodni to najmocniejszy sprzymierzeniec polityki odbudowania potęgi Niemiec.

komisarz. Życzeniem Żydów stało się zadość!

Ruchu narodowego w Łodzi ta „zmiana“ nie złamie — praca jego pójdzie normalnym torem. Ale czy na tej „zmianie“ wyjdzie dobrze miasto — śmiemy wątpić.

Łódź, jak była, tak jest i będzie miastem narodowym. Jest żywiołem, którego nie da się ujarzmić. Ideaty, za które znakomita większość społeczeństwa polskiego walczy, mają tak wielki ciężar gatunkowy, że przetrwają chwilowe przeszkody, aby ostatecznie zwyciężyć. Hasło: Polska dla Polaków, a władza dla Narodu, nie było jeszcze nigdy tak bliskie zrealizowania. (t)

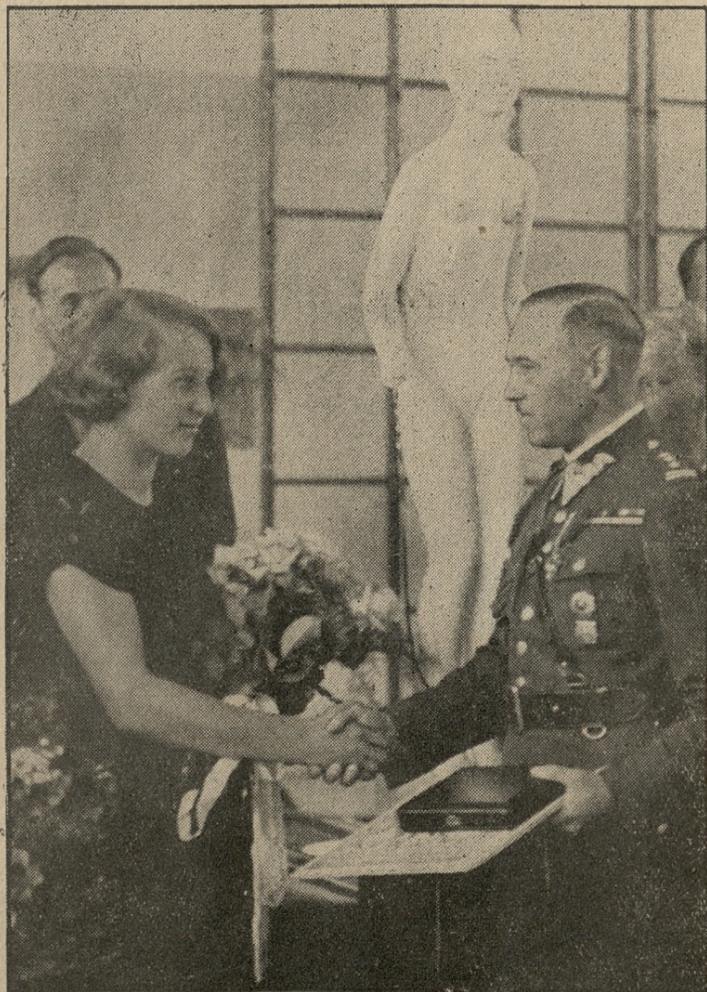
## Stronictwo Narodowe

Sekcja Młodych Kolo Śródmieście

W czwartek, 4 lipca zebranie Sekcji Młodych w sali Stron. Narodowego, św. Marcina 65. Początek punktualnie o godz. 20. Obecność wszystkich konieczna. Kierownik.

Silna LOPP przy masowym udziale kobiet, to gwarancja bezpieczeństwa.

## WAJSÓWNA LAUREATKĄ SPORTU POLSKIEGO



We wtorek, 2. bm. w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na Bielanych w Warszawie uroczyste wręczenie Jadwidze Wajsównie, członkini poznańskiej „Sokoła“, znakomitej dyskobolce, wielkiej honorowej nagrody sportowej ufundowanej przez Państw. Urząd Wychowania Sportowego. Nagrodę tę przyznaje się za najznakomitszy wyczyn sportowy w każdym roku, dzięki któremu rozśławia się w świecie tężyznę narodu polskiego. Wajsówna otrzymała zaszczytne wyróżnienie za zdobycie rekordu światowego w rzucie dyskiem, oraz za zwycięstwa zagranicą, zwłaszcza w Ameryce. Zdjęcie przedstawia Jadwigę Wajsównę w chwili odbierania z rąk dyrektora P. U. W. F., pułk. Kilińskiego, nagrody składającej się z medala, dyplomu i pięknej rzeźby lekkoatletki. Fot. P. A. T.



## ZBLIŻA SIĘ CZAS WIELKICH PROCESÓW

Sezon jesienny w sądach warszawskich obfitować będzie w szereg wielkich procesów. Na czoło wysuwa się sprawa mordery ministra Bronisława Pierackiego. Będzie to jeden z najciekawszych procesów politycznych, jaki miały kroniki sądowe.

Znaczna część miejsc na sali sądowej została zarezerwowana dla prasy krajowej i zagranicznej, dla przedstawicieli władz i dyplomacji. Bardzo sensacyjnie zapowiada się proces dwóch posłów z BB. Idzikowskiego i Wojciechowskiego, oraz dyrektora departamentu w ministerstwie skarbu, Michalskiego.

Niezwykle interesujący będzie proces w sprawie nadużyć na komorze celnej. Ławy oskarżonych zajmie około 50 osób. Tyleż mniej więcej obrońców weźmie udział w rozprawie. Na kilka tygodni rozpisany został proces o nadużycia w państwowej fabryce aparatów telefonicznych. W sprawie tej śledztwo toczy się już przez 5 lat.

Na ostatnim posiedzeniu gospodarzem sąd rozpatrzy powództwo cywilne, wniesione przez pełnomocników Państwowej Fabryki Telefonów w związku z głośnym procesem dyr. Łopuszańskiego i Jędrzejewskiego. Sąd postanowił dopuścić powództwo w wysokości 350.000 zł., co stanowiło rekompensatę strat, poniesionych przez skarbu państwa wskutek machinacji oskarżonych.

Najprawdopodobniej jesienią też znajdzie się na wokandy proces o milionowe nadużycia w Polsko-Belgijskim Towarzystwie Impregnowania Drzewa. Później przedmiotem rozprawy będzie sprawa Żyrdowa.

## OTWARTO DROGĘ NA HEL

Ostatnio otwarto dla publiczności drogę Helską, która narazie dostępna jest jedynie do kąpieliska Jurata, ale umożliwia dojazd do kąpielisk: Chalup, Kuźnicy, Jastarni i Juraty. Prace nad dotarciem do samego końca cypla helskiego trwają. Na miedzymorzu pod kąpieliskiem Wielka Wieś-Hallerowo założona została specjalna bariera, przy której czuwa dróżnik i przepuszcza od godz. 7-ej rano do 19-tej jedynie lekkie samochody pasażerskie i motocykle, oraz pojazdy konne. Dla wozów i samochodów ciężarowych wjazd jest wzbroniony. Wydział powiatowy pobiera od samochodów i motocykli specjalną opłatę, która wynosi od samochodu 1 zł. a od motocyklu 50 groszy.

## BEZPIECZEŃSTWO KAPIĄCYCH SIĘ NA POLSKIM WYBRZEŻU

Nad otwartym Bałtykiem na wszystkich plażach gminy utrzymują specjalnych strażników - rybaków, czuwających nad bezpieczeństwem kąpiących się. Kapać się wolno jedynie w miejscach, gdzie istnieje napis, że miejsce jest strzeżone. Chorągiew czarna oznacza, że nawet na miejscach strzeżonych w dniu tym kapać się nie wolno, chorągiew biała - czerwona jest znakiem, że tylko w obrębie sznurów założonych na morzu wolno się kapać. Na głos dzwonka strażnika plażowego, kąpiący się jest obowiązany natychmiast wracać do brzegu, w przeciwnym razie narazi się na przymusowe wciągnięcie do łodzi i wysadzenie na plaży.

## ILU STUDENTÓW MAMY W POLSCE?

Jak wynika z ostatnio dokonanych obliczeń, liczba studentów wyższych uczelni w Polsce w roku akademickim 1933/34 wynosiła ogółem 49725 osób, w tem około 69 proc. mężczyzn i 31 proc. kobiet.

Uniwersytet warszawski posiadał 9.562 studentów, Uniwersytet Jana Kazimierza 6.703, Uniwersytet Jagielloński 7.155, Uniwersytet Stefana Batorego 3.880, Uniwersytet poznański 5.336, Politechnika warszawska 4.343, Politechnika lwowska 2.777, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie 1.351, Akademia Górnicza w Krakowie 518, Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie 487, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie 186, Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie 300, Akademia Stomatologiczna w Warszawie 494, Katolicki Uniwersytet Lubelski 902, Wojska Wszelchnia Polska w Warszawie 789, Wojska Wszelchnia w Łodzi 325, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie 990, Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie 381, Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu 641, Wyższe Studium Handlowe w Krakowie 843, Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie 1.234, Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie 236, Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie 173, oraz Szkoła Wschodoznawcza 71 studentów.

Według ostatnich obliczeń na rok akademicki 1932/33, szkoły państwowe wyższe w Polsce wydały 5.796 dyplomów (w tem 4.100 mężczyznom i 1.690 kobietom), zaś szkoły niepaństwowe wyższe 6685 dyplomów (520 mężczyznom i 165 kobietom).

# Uczcie się po jugosłowiańsku

Mowa pos. Stanisława Strońskiego (Klub Narodowy) w Sejmie w dn. 27 czerwca 1935

Niech mi wolno będzie zacząć od dwóch z pewnością nie jedynych w moich uwagach, ale od dwóch wstępnych pochwał w stronę p. sprawozdawcy p. Cara.

## NA CO SIĘ NIE POWOŁYWAŁ P. CAR?

Przedewszystkiem p. poseł Car, który zwykle bardzo chętnie roztacza przed naszymi oczami obraz kilkuletniej ciągłości prac i poglądów konstytucyjnych B. B. W. R., tym razem o tej ciągłości nie wspominał ani słowem i, muszę powiedzieć, bardzo słusznie. Bo przecie Wysoka Izba pamięta, że po przewrocie majowym hasłem był wybór Prezydenta Rzeczypospolitej żadną miarą nie przez Sejm i Senat, ale przez cały naród, a tak powoli doszło się do tego, że Prezydenta Rzeczypospolitej w ustawie dzisiaj przedłożonej wybiera, jako cały naród, 80 osób. Dlatego należy się pochwała p. posłowi Carowi za to, że bardzo słusznie nie powołał się w tym wypadku na ciągłość prac i poglądów konstytucyjnych w tym przedmiocie stronnictwa rządowego.

Druga i jeszcze większa pochwała należy się p. posłowi Carowi za to, że nie powołał się także na poglądy w tej sprawie s. p. Józefa Piłsudskiego. Jest to tembardziej uderzające, że onegdaj roztaczał poseł Car przed tą izbą w innej sprawie poglądy Zmarłego. Tutaj nie zrobił tego i, muszę znowu powiedzieć, nie z zamiedbania, ale bardzo słusznie, bo poglądy s. p. Józefa Piłsudskiego na tę sprawę, wyrażone zostały zwięźle i stanowczo dnia 14 grudnia 1930 r. w następujących słowach: „Wiążę zawsze całość poruszanych przezemnie kwestyj z wyborem Prezydenta inną drogą, aniżeli przez Sejm i Senat, tak, ażeby uczynić Prezydenta prawnie i zwyczajowo możliwie niezależnym od tej strony, a zatem wybieranym inną drogą, przez cały kraj”. I znowu od tego poglądu, że Prezydent Rzeczypospolitej ma być wybierany przez cały kraj, do wyboru przez 80 osób jest tak bardzo daleko, że Wysoka Izba z pewnością z równym jak ja uznaniem przyjmie to, że p. Car na ten pogląd s. p. Józefa Piłsudskiego się nie powoływał.

## FATA MORGANA

Ale prawdopodobnie p. poseł Car nam powie: Jakto, przecie w tej ustawie jest przewidziane głosowanie powszechne? Przyjrzyjmy się. By dobrze zrozumieć, wyobraźmy sobie, że jesteśmy na pustyni, że idziemy przez 7 lat, a po siedmiu latach widzimy na tej pustyni niewielki domek, w którym zmieści się 80 osób, ale oto nagle przed oczami naszymi na widnokręgu, jak szeroki i rozległy, roztacza się olbrzymi jakiś pałac z niezliczonymi okienkami, do których ciśnię się 18 milionów ludzi głosujących. Przychodzimy, zblizamy się, ale to ucieka, nigdzie tego niema. Domek na 80 osób jest, ale tamtego pałacu z niezliczonymi okienkami dla 18 milionów ludzi niema. Co to jest? To fata morgana, to złudzenie wzrokowe. Tak samo jest w tej ustawie z tem głosowaniem powszechnem na Prezydenta Rzeczypospolitej, do którego ani po siedmiu latach, ani nigdy nie dojdziemy, zawsze tylko ten mały domek na 80 osób.

## DOWÓD

Czy chcecie Panowie dowodów, że tylko tak było to przez wnioskodawców pomyślane? Jeśli miało być głosowanie powszechnie, musiałby być spór w sprawie kandydatów. Jaki spór? Są tylko trzy możliwości.

Pierwsza, że Zgromadzenie Elektorów wyznaczy jako kandydata ustępującego Prezydenta. Nie można przypuszczać, że wtedy powstanie spór między Zgromadzeniem, a ustępującym Prezydentem, gdyż, jeśli nie chce, wcale nie ma on potrzeby wówczas wyznaczać innego kandydata, bo wystarczy, że na podstawie art. 27 Prezydent nie przyjmie poprostu kandydatury.

Druga możliwość, mianowicie, że Zgromadzenie Elektorów wyznaczy kogoś innego, a ustępujący Prezydent Rzeczypospolitej czuje, że jego obowiązkiem jest, ażeby pracę swoją dalej prowadzić. I wtedy co się dzieje? Czy ktoś z Panów zastanowił się, co ustawa na taki wypadek przewiduje? Na taki wypadek ustawa przewiduje, że ustępujący Prezydent miałby sam siebie posta-

wić jako kandydata. Osoba najwyższej stojąca w państwie, osoba, która powinna być otoczona najwyższą pieczołowitością w zakresie swych działań, byłaby w ten sposób wystawiona na to, że przeciw Zgromadzeniu Elektorów ten ustępujący sam wysuwa swą kandydaturę, bo nikt inny zrobić tego nie może. O wiele rzeczy mogę podejrzewać, ale, proszę Panów, nie mogę podejrzewać, aby ci, którzy układali tę ustawę, przewidywali tego rodzaju możliwości, czyli to jest dowód najlepszy, że nikt nie liczył się z tem, aby kiedykolwiek przyszło do takiego sporu i głosowania.

Trzecia możliwość jest ta, że Zgromadzenie Elektorów wyznaczy kogoś, nie ustępującego Prezydenta, a ustępujący Prezydent także nie siebie, ale także jeszcze kogoś innego. I muszę powiedzieć, że byłoby rzeczą dziwną, gdyby ustępujący Prezydent, nawet biorąc sam na siebie odpowiedzialność za przyszlność, wzniesł spór i pchał kraj w taki wstrząs, jakim jest głosowanie 18 milionów ludzi.

I dlatego wydaje mi się, iż dokładne wejrzenie w przepisy tej ustawy wskazuje, że ci, którzy ją układali, sami wogóle nie przewidywali możliwości sporu i głosowania powszechnego.

## ZÓŁKIEWSKI I CZARNIECKI

Właściwie więc, jeżelibym miał wyznać szczerze, co mi się w ustawie najbardziej podoba, powiedziałbym, że załącznik do art. 48 na stronie 9, w którym jako przyszli kandydaci wymienieni są przykładowo Stanisław Żółkiewski i Stefan Czarniecki, nie tylko dlatego, że oni obaj rzeczywiście mnie biorą za serce, ale dlatego, iż uważam ten przykład za niezmiernie rzetelny, ponieważ Stanisław Żółkiewski i Stefan Czarniecki mają mniej więcej takie same widoki znalezienia się jako kandydaci na Prezydenta wobec wyborców, jak i ktokolwiek z żyjących. (Oklaski na prawicy).

## NAJGODNIEJSI

Właściwością tej ustawy, jak to powiedział przed chwilą p. sprawozdawca poseł Car, jest to, że wszystko zostało załatwione już w konstytucji. I to jest także prawda. Zostało załatwione w konstytucji, zostało załatwione tak gruntownie, że już niczego nie trzeba było uzupełniać w tej ustawie. Następcza się jednak sposobność do pewnych poprawek i muszę powiedzieć, że jednak w tej ustawie są usterki, do których nadmiernej wagi nie przywiązuję, ale które powinny być tutaj wspomniane.

W konstytucji, którą układał p. poseł Car, jest powiedziane w art. 17, że Zgromadzenie Elektorów wybrane będzie przez Sejm i Senat z pośród obywateli najgodniejszych. Oczekiwaliśmy wszyscy, że w ustawie znajdzie się bliższe określenie, kto to są ci obywatele najgodniejsi. Otóż jest rzeczą zadziwiającą, że w ustawie wogóle o tej sprawie niema wcale wzmianki. Najgodniejsi zupełnie zniknęli. Jedyna rzecz, jakiej się dowiadujemy o właściwościach tych przyszłych elektorów, znajduje się w fatalnym dla nich w tym wypadku art. 13, w którym powiedziano, że jeżeli będą się nieprzyzwyczajeni zachowywali na Zgromadzeniu, to przewodniczący może ich wykluczyć. (Wesołość, oklaski na prawicy i lewicy). Ale to nie zmienia tego, że według art. 17 konstytucji człowiek, który się znalazł na Zgromadzeniu Elektorów, jako elektor, jest obywatelem najgodniejszym. Nie ulega wątpliwości, że ma on prawo zrobić sobie bilet wizytowy, na którym pod imieniem i nazwiskiem będzie napisane: „obywatel najgodniejszy”, a w nawiasie: „art. 17 Konstytucji z 24 kwietnia 1935 r.”. Zaznaczam przytem, że on może sobie taki bilet sprawić nawet w takim wypadku, jeżeli został wykluczony, dlatego, że to nie odejmuje mu tego prawa, bo już z chwilą, kiedy jest wybrany na elektora, jest według konstytucji nieodwołalnie najgodniejszym obywatelem.

A przecie konstytucja jest to tekst prawny, w którym wszystko, co tam jest powiedziane, powinno mieć znaczenie. Zdajecie sobie Panowie sprawę, że w ten sposób stworzono w narodzie nowy order i to order niebylejaki, bo nie to, że czemś się zasłużył, lecz poprostu jest najgodniejszy i to jest stwierdzone konstytucyjnie. Nie

wyduje mi się, żeby to pod względem ustawodawczym było szczęśliwe.

## KIEDY WYBÓR PREZYDENTA?

Ważniejsza jest druga usterka, która wynika z art. 18 w związku z art. 21 konstytucji i której naprawienia w ustawie niniejszej nie widzimy.

W pracy konstytucyjnej Panów, która była dosyć, jak wiadomo, przynaglona w pewnej chwili, zakradły się pewne błędy i w art. 17 powiedziano, że Prezydent Rzeczypospolitej ustępujący powinien zwołać Zgromadzenie Elektorów najpóźniej na 15 dni przed upływem okresu swojego urzędowania, ale zapomniano powiedzieć, kiedy najwcześniej tak, iż Prezydent Rzeczypospolitej z mocy art. 17 ma możliwość zwołania Zgromadzenia Elektorów w każdej chwili swojego 7-miolecia. — Związek z art. 21 jest ten, że na wypadek zrzeczenia się z urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej, nie on zwołuje Zgromadzenie Elektorów, ale marszałek Senatu. — Jednakowoż brzmienie obu tych artykułów jest takie, że Prezydent może powiedzieć: mnie nic nie obchodzi art. 21, bo ja się wcale nie zrzekam urzędu, tylko zarządzam wybory przez Zgromadzenie Elektorów nietylko na 15 dni przed swoim ustąpieniem, ale znacznie wcześniej, ponieważ konstytucja żadnych mi w tym względzie ograniczeń nie daje.

I w ten sposób może się zdarzyć, że Prezydent Rzeczypospolitej będzie zwoływał Zgromadzenie Elektorów, zależnie od okoliczności. Np. jeśli będą wybory do Sejmu i Senatu i ich wynik, przewidywany lub już dokonany, będzie taki, że wybór przez Zgromadzenie Elektorów, wychodzący z nowego Sejmu i Senatu, nie będzie się wydawał Prezydentowi Rzeczypospolitej pewny, dla kogoś pewny, wtedy Prezydent Rzeczypospolitej może zwołać od razu Zgromadzenie Elektorów, do którego wybiera nie ten nowy Sejm i Senat, tylko jeszcze dawny, bo Prezydent może z mocy art. 18 ust. 3 powołać do tego dawny Sejm i Senat. Jak Panowie widzą, są to rzeczy, które mogą bardzo daleko iść w rozgrywkach politycznych.

Otóż p. poseł Car w tej sprawie na komisji powiedział, że tkwi pewna słuszność w moich uwagach, iż rzeczywiście tam opuszczono to określenie, co ja sobie zapisałem kredą w kominie, bo pierwszy raz mi się zdarzyło, żeby p. Car uznał, że jednak może być coś słusznego w moich uwagach. Ale zaraz powiedział mi p. poseł Car: żadnego niebezpieczeństwa niema, dlatego, że jest art. 66 tej ustawy, który powiada, że w razie takiego zwołania zgromadzenia i wybrania na nim kogoś innego, Prezydent musi natychmiast ustąpić, a więc Prezydent nie będzie przedwcześnie takiego zarządzenia wydawał. I tutaj przekonałem się, co mi się zresztą wiele razy zdarzyło, że ja lepiej znam ustawę p. posła Cara niż sam p. poseł Car, bo artykuł 66 właśnie powiada co innego, a mianowicie, że Prezydent ustępuje dopiero w chwili, kiedy upływa ostatni dzień jego urzędowania, a tylko na wypadek zrzeczenia się przez Prezydenta Prezydent ustępuje niezwłocznie po wyborze nowego Prezydenta. To znaczy, że wybrany dzisiaj Prezydent przez Sejm i Senat może zacząć swoje siedmioletnie, po dziesięciu dniach może zarządzić nowe wybory Prezydenta, sam urzęduje przez 7 lat, ustępuje po 7 latach, a Prezydent, który został po tych 10 dniach wybrany, np. znowu ten sam, będzie Prezydentem na nowe siedmioletnie. Tak wynika i z artykułu 17 konstytucji i z artykułu 66 tej ustawy. Otóż to niewątpliwie jest duża usterka konstytucyjna, i muszę powiedzieć, że w tym wypadku, łatwiej nawet niż tymi najgodniejszymi, którzy są właściwie nieuleczalni można było w drodze przepisów ustawy tak rzeczy określić, ażeby usunąć te niejasności konstytucyjne, które oczywiście są nieswiadome, tylko dostały się do konstytucji drogą przypadku.

(Dokończenie nastąpi)

## Zgon Citroena

Paryż. (Tel. wł.) W środę w godzinach rannych zmarł tutaj w wieku 57 lat znany fabrykant samochodów Citroën.

# Pokłosie kongresu katolickiego w Pradze

## Przebieg wielkiej manifestacji religijnej i jej wyniki

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).



KRZYŻ NA VACLAVSKEM NAMESTI. W sercu Pragi, na placu św. Wacława, ustawiono 30 metrowy krzyż i ołtarz.

Praga, 4 lipca.

Wczoraj dobiegł końca czterodniowy zjazd katolicki w Pradze, pierwszy od czasów powstania Republiki Czechosłowackiej. Zwołał go episkopat, z arcybiskupami: ołomuńskim, ks. Precznanem i praskim, ks. Kaszparem, na czele, pod hasłem: „Chrystus naszym ocaleniem od nieszczęść i nędzy”. Organizacją ogromną, bo na skalę ogólnopolską, zwołaną zakrojonej imprezy religijnej zajął się komitet wykonawczy, którego prezesem był szambelan papieski dr. Jan Růckl, przywódca młodych katolików czeskich.

Program zjazdu zawierał przede wszystkim szereg wspaniałych nabożeństw. Wspomnieć tu musimy szczególnie o solennej inauguracji kongresu w katedrze św. Wita, o odnowieniu przez uczestników na placu św. Wacława ślubów wierności wobec Kościoła i o sumie pontyfikalnej na stadionie strahowskim. Odbyły się poza tem i zgromadzenia plenarne. Nie pominięto i strony artystycznej. Teatr Narodowy dał w nowej wystawie „Św. Wacław”, dramata Stanisława Loma, a połączone filharmonie, praska i berneńska, przy udziale solistów opery i kilkuset śpiewaczek i śpiewaków wykonały w pałacu reprezentacyjnym miasta oratorium J. Foerstera, osnute w kompozycji na motywach z życia i śmierci wspomnianego patrona narodowego Czechów. Urządzono również cztery wystawy: dobroczynności katolickiej, czeskiej sztuki gotyckiej, twórczości religijnej artystek i wychodźcza.

Zebrań sekcji polskiej odbyło się w gmachu Biblioteki miejskiej pod przewodnictwem ks. Płoszka i ks. regensa Wrzola. Wziął w niem udział ks. kanonik Zborowski, jako przedstawiciel ks. Prymasa Hlonda, biskup słowacki ks. Blaha, oddany przyjaciel narodu naszego, poseł Rzeczypospolitej dr. Grzybowski, p. Urban, prezes Stowarzyszenia polsko-czechosłowackiego w Pradze i inni dostojnicy. Ks. kan. Zborowski przywiozł rodakom ze Śląska Cieszyńskiego pozdrowienia od Macierzy i od ks. Prymasa, bawiącego na kongresie katolickim w Lublanie, serdeczne pozdrowienia. Referat główny na temat: „W Chrystusie ocalenie świata” wygłosił poseł dr. Wolf. Posiedzenie sekcji zaszczycili na krótko obecnością legat Ojca św., kardynał Verdier, tudzież arcybiskupi Precznan i Kaszpar w towarzystwie dr. Růckla i świty. Wszyscy niemal wysocy ci goście zwrócili się do zebranych katolików polskich z oświadczeniami, pełnymi gorącej sympatii, a Jego Eminencja udzielił im błogosławieństwa papieskiego.

Ks. kardynał-legat był, rzecz prosta, jako najglówniejsza osoba na zjeździe, witany i przyjmowany wszędzie z honorami, przysługującymi głowom państw. Od chwili, gdy arcybiskup pariski stanął na ziemi republiki, pobyt jego w Czechosłowacji stał się właściwie jednym wielkim pochodem triumfalnym. Rząd z premierem Malypetrem, jako przedstawicielem prezydenta Masaryka, władze duchowne, cywilne i wojskowe, municypalność Chebu, Pilzna i Pragi oraz najszerze masy czyniły dosłownie wszystko, co należało i

co było można, aby okazać legatowi Pa-pieża najwyższą cześć i najgłębszą zyczli-wość. Zważywszy zaś, że we wszyst-kich uroczystościach zjazdu brały udział setki tysięcy Czechów, Słowaków, Rusi-nów, Polaków, Niemców i Węgrów, mieszkańców prowincji i Pragi, oraz go-ści z zagranicy, możemy sobie wyobra-zić z łatwością, jak wypadły owej ku czei kardynała francuskiego i nabożeń-stwa na kongresie.

Najdostojniejszy gość był temi obja-wami sympatii wzruszony głęboko i u-jęty. Dał tym uczuciom wyraz, oświad-czając wczoraj o sumie, na boisku w Strahowie, ze stopni tronu: — Cześć wam, synowie Czechosłowacji, bo wy-kazujecie wobec całego świata, który na was patrzy, że zachowujecie i zachowy-wać będziecie wiarę ojców swoich, z której tak dumni jesteście. Drodzy sy-nowie, zdobyliście serce legata. Jest on i będzie odtąd nazawsze wam oddany. Niechaj Bóg, Marja Panna, Matka wa-sza, i wszyscy Święci Patronowie wasi błogosławia wam!

W świetle tych wyrazów szczerzej wdzięczności nabierają pełnego znacze-nia opinie, które ks. kardynał Ver-dier podzielił się z wysłannikiem „Echo de Paris” bezpośrednio przed swym wy-jazdem z Paryża do Pragi. Powiedział doń mianowicie: — Honory, które Re-

publika Czechosłowacka zamierza oka-zać w mej skromnej osobie Najwyższej Zwierzchności papieskiej są symbolicz-nym znakiem nowej orientacji i otwie-rają najlepsze widoki na sprawę mia-nowania nuncjusza apostolskiego w Pradze. Uroczystości praskie, na któ-rych zgromadzą się setki tysięcy wier-nych, prawdziwa armja katolicka, będą pod każdym względem manifestacjami pokojowemi. W ten sposób uroczysto-ści zjazdowe odpowiedzą woli Ojca św. wobec Akeji Katolickiej, woli, która pragnie zjednoczyć wszystkie Jego dzie-ci, bez względu na partje i klasy, w celu obrony — cywilizacji chrześcijańskiej przeciwko naukom pogańskim, usiłują-cym postawić narody nawzajem prze-ciwno sobie!

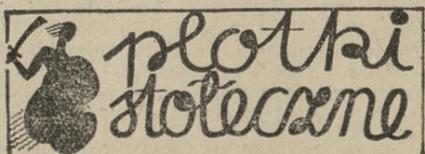
Zastanawiając się nad wynikami kongresu katolickiego w Pradze, stwier-dzić musimy, że spełnił on całkowicie te życzenia Stolicy Apostolskiej, stał się ważnym krokiem do zbliżenia pomię-dzy nią i Czechosłowacją, a wreszcie — w myśl intencji episkopatu czechosło-wackiego — dowiódł, iż zjednoczenie pod wspólną strzechą katolicką stronią-cych od siebie narodowości jest zadani-em, możliwym do rozwiązania. Z tych racyj zjazd, o którym piszemy, nabral znaczenia poprostu historycznego.

WACŁAW MADEJSKI.



W KRÓLEWSKIEJ KAROCY.

Rząd czechosłowacki oddał legatowi papieskiemu, arcybiskupowi Paryża, ks. Ver-dier, jedną z historycznych, złotych karoc dworskich, do użytkowania. Wewnątrz karocy ks. Legat Papieski.



2 lipca

Polska nie należy do krajów drogich pomimo swojej wysokiej waluty. Ist-nieją u nas niektóre wartości, niesły-chanie tanie. Gdzieindziej są bezcen-ne, u nas rozrzucane hojnie.

Taką wartością, którą hojnie sza-fujemy, to jest np. czas. „Czas to pie-niądz” — mówi przysłowie u wszyst-kich narodów. Wpaja się tę zasadę człowiekowi od małości. Słuszność jej uznają wszyscy. Chodzi tylko o to, że nie wszyscy ją respektują. Co gor-sza, marnotrawstwo czasu staje się u nas nałogiem, uznawanym powszechnie.

W społeczeństwach zachodnich wartość czasu jest ogromnie docenia-na. Tam doprawdy każdy wie, że to pieniądz wartościowy. Tam też wyzyskuje każdy czas jak najekonomiczniej. Trzeba na to wysokiej kultury i spo-łecznej i indywidualnej. Może to zcza-sem wypracujemy i u siebie. Dzisiaj rozrzucamy go hojnie, tracąc mnóstwo i krwawiąc lenistwo.

Wiemy sami najlepiej, iż dotrzyma-nie czasu spotkania, iż przybycie na umówioną godzinę, iż uszanowanie czasu drugiego człowieka jest u nas nie słychaną rzadkością. To mamy i w życiu prywatnym i w życiu publicznym, w urzędach, instytucjach i w prak-tyce codziennej.

Już nie mówimy o życiu towarzy-skiem, gdzie do rzekomo dobrego tonu należy spóźnić się — zależnie od dziel-nicy — od kwadransu do godziny. Pod tym względem im dalej na wschód, tam panuje większy libera-lizm, większa rozrzutność.

Kiedyś w kółkach samokształcenia,

w młodości, czytano między innymi książki o wyrobieniu charakteru i tę-żyzny. Były to przeważnie tłumaczenia z angielskiego. Pamiętam jedną książ-kę, wydaną swego czasu przez „Bibli-otekę Dzieł Wyborowych”, gdzie były zestawienia, czego dokonali ludzie, wy-zyskując czas. Zacytowano tam m. i. przykład, jak ktoś nauczył się obcego języka, poświęcając kwadrans wycze-kiwania na posilek na studjowanie gramatyki i zasad tego języka.

Lecz nie potrzebujemy szukać przy-kładów książkowych, tyle ich codzien-nie znajdujemy w życiu naszym, lub najbliższego otoczenia. Tylko się chwile zastanówmy i zanalizujmy. Ale szczerze, przynajmniej w rozmowie szczerze sam na sam, z sobą samym.

WARSZAWIANIN

### „Żydówki z Polski“

Publicysta żydowski A. Fojgel kre-śli w „Hajnicie” swoje spostrzeżenia z Palestyny o tem, jak Żydówki z Polski traktują pracę. W Palestynie ogół ży-dowski obywatel służy domowej. Te rodziny, które mają służbę, należą do wyjątków. Żydówki z różnych kra-jów traktują różnie konieczność oby-wania się bez służby domowej:

„Kobieta z Niemiec, przybywająca do Palestyny, lub nieliczne Żydówki z Ame-ryki traktują pracę domową lekko, jako rzecz zrozumiałą, gdyż do tego są przy-zwyczajone w domu, nie krzywią się i to im nie szkodzi na „cerę“.

Inaczej jest z Żydówkami z Polski:

„Dla Żydówek z Polski praca domowa stanowi pierwszorzędną znaczenie. Niektó-re z nich starzeją się poprostu przed-wześnie z powodu trosk na tem tle. Dla-tego to obchudzają się, aby utrzymać linję wysmukłą. Powodziło się im, kobietom żydowskim w Polsce, za dobrze, trochę za dobrze i obecnie muszą za to zapłacić.“

Żydówki w Polsce, nawet ze sfery

Przy zwapnieniu naczyń krwiono-śnych mózgu i serca używając codzien-nie małą ilość naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa osiąga się łatwe wypróżnienie. Zalecana przez lekarzy. Tg 1299

### ZWYCIĘZCA WYŚCIGU „DO MÓRZA“



We wtorek po południu zakończył się na stadionie „Legji” w Warszawie wyścig ko-larski p. n. „Do morza”. prowadzący eta-pami na dystansie Warszawa—Gdynia—Warszawa. Końcowe kilometry trasy wy-ścigu prowadziły ulicami Warszawy, wzdłuż których witały kolarzy wieloty-sięczne tłumy publiczności. — Zdjęcie przedstawia zwycięzcę wyścigu i ostatnie-go etapu Włocławek—Warszawa, znanego zawodnika stołecznego Kiełbasę, który po przejechaniu mety został wyniesiony triumfalnie przez widzów i obdarowany kwiatami. Fot. PAT.

ortodoksyjnej, chodząc częstokroć na pensje nieżydowskie, przejęły się zwy-czajami polskimi i zmusiły Żydów do zarzucenia poglądu wschodniego, że mężczyźni należy się pierwszeństwo przed kobietą:

„Maż dźwigał cały ciężar, a żona była rozpieszczoną panią, która nie mogła o-bejść się bez dwóch służących.“

Żydówki w Polsce przywykły do do-brobyty:

„Dlatego to te kobiety przyzwyczaiły się do łatwego życia. A to częstokroć sprowa-dziło załamanie się naszego stanu śred-niego. Obecnie kobiety żydowskie muszą pokutować za to łatwe życie w Polsce.“

Spostrzeżenia te wskazują pośred-nio, jak Żydom powodzi się w Polsce, mimo harmideru o „złym stanie“.

### Strajk autobusów w Londynie

Londyn. (PAT.) 3000 konduktó-rów autobusów rozpoczęło dziś strajk, protestując przeciw naganie udzielonej dwom konduktorom. 630 autobusów jest unieruchomionych na 47 liniach.

Londyn. (Tel. wł.) Dziś nad ran-em zakończony został strajk autobu-sów w Londynie, pracodawcy bowiem przyjęli warunki, stawiane przez szefe-rów i służbę autobusów.



Siwie włosy rzadko kiedy zdo-bia, ale zawsze wskazują na zbliżają-cą się starość! Należy tego unikać. Trzeba młodo wyglądać, aby osiągnąć powodzenie w życiu. Znany środek „Orientine” przy-wraca siwym, lub wyblakłym włosom pierwotny, zupełnie natu-ralny kolor, połysk i miękkość bez szkody dla zdrowia. Sposób użycia b. prosty, nie wymaga obcej pomocy, a więc jest dys-kretny i niedrogi. Przy stosowaniu „Orientine” moż-na używać wszelkie kosmetyki, jak również wieczną ondulację. Wszędzie do nabycia. „PARFUMERIE J'ORIENT” (R. Ostrowski) Sp. Akc. Warszawa

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Lipiec  
**4**  
CZWARTEK

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Czwartek: Józefa Kala-santego, Teodora b.  
Piątek: Karoliny, Cyryla i Metodogo  
**Kalendarz słowiański**  
Czwartek: Wielisława  
Piątek: Prokopa  
Słońca: wschód 3,36 zachód 20,17  
Długość dnia 16 g. 41 min.  
Księżyc: wschód 7,28 zachód 21,48  
Faza: 4 dzień po nowiu.

**Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego przy Uniw. Pozn.:**  
Środa, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 21 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm. Pogodnie. Wiatr zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 31 st. Cels., najniższa plus 14 st. Cels. Opadów atmosferycznych 2 mm.

**Przepowiednia pogody na czwartek, dnia 4 lipca:** Zmienne zachmurzenie ze skłonnością do drobniejszych opadów, temperatura bez zmian, słabe wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

**Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:**  
dzisiaj — 0,32 mtr.



**Z targu.** Dnia 3. b. m. na placu Sapieżyńskim placono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,00—2,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,20—2,40 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; 1 mdl. jaj 85—95 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,10 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,40—2,80 zł; sandacza 4,00—4,40 zł; lina 1,60—1,80 zł; okonia 1,20—1,80 zł; karasia 1,20—1,60 zł; węgorza 2,60—2,80 zł; leszcza 1,20—1,40 zł. Za ryby śniecie placono o 20—40 gr mniej, 1 mdl. raków 0,80—3,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 groszy; młodych ziemniaków 25—30 groszy; 1 pecek pietruszki 20 gr; 1 pecek cebuli 5—10 gr; pecek rzodkiewek 5—10 gr; 1 kg. szpinaku 15—20 gr; seleru 40 gr; buraków 15 gr; rabarberu 15—25 gr; główka salaty 5—10 gr; 1 ogórek 40—70 gr; 1 kg. szparagów 30—70 gr; 1 pecek młodej kalarepy 10 groszy; marchewki 8—10 gr; kalafior 10—60 gr; 1 kg. pomidorów 2,00—2,40 zł; 1 kg. groszku strączk. 30—40 groszy.

Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczka 2,00—3,50 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; para kurcząt 1,40—3,00 zł; perlica 2,40—2,80 zł.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,20—2,00 zł; fig 1,60—1,80 zł; agrestu 50—60 gr; 1 kg. truskawek 50—80 gr; czereśni 0,70—1,20 zł; 1 kg. czarnych jagód 70—90 gr; poziomki 0,80—1,00 zł; malin 1,00—1,20 zł; 1 kg. porzeczek 0,80—1,20 zł. (hu)

**Zajście na targowisku.** Podczas usuwania handlarek ze Starego Rynku wskutek upływu godzin, doszło do zajścia. Znajdujący się tam 38-letni robotnik Wacław Franke (ul. Gąsiorowskich nr. 5) podburzał miał straganiarki do nieopuszczenia miejsc. Przy doprowadzeniu na policję Franke stawiał opór, wskutek czego osadzono go w areszcie. (kl)

**Zasłabnięcie na dworcu kolejowym.** Ubiegłej nocy na dworcu kolejowym w Poznaniu zasłabła p. Katarzyna Olszewska z Brzeźna w pow. obornickim. Chorej udzielono pomocy lekarskiej na stacji pogotowia ratunk. (66-66). (kl)

## Z POZNAŃSKIEGO

### Kronika gostyńska

**ZNOWU OSZUSTWO Z PAŃSTWA- WĄ POŻYCZKA KONWERSYJNA.** Wielokrotnie donosiliśmy już o różnego rodzaju oszustwach, dokonanych na tle przerachowania czy też rzekomej wymiany państwowej pożyczki konwersyjnej. Obecnie w Piaskach pod Gostyniem wydarzył się wypadek oszustwa na tle usiłowanego wyrobienia pożyczki na obligacje państwowej pożyczki konwersyjnej. W tych dniach przybył pewien 35—40-letni osobnik do p. Marjanny Pekackiej i obiecał jej „wyrobienie” pożyczki pieniężnej na posiadane papiery. Zapakował kopertę, zamykając ją pieczęciami lakowymi i zaadresował do ministerstwa skarbu, obiecując, iż po wysłaniu takiej koperty pieniądze nadejdą. Powstały jednak podej-

## Jego Em. ks. Prymas Hlond honorowym królem kurkowym

Nowy Tomyśl. (tp) Podczas tegorocznego strzelania o godność króla kurkowego, które z powodu żałoby narodowej przełożone zostało na dzień 29 i 30 czerwca br., przypadł tu. Bractwu wielki zaszczyt i honor. Mianowicie poza uroczystościami normalnymi Bractwa w czasie oddawania honorowych salut na cześć Pana Prezydenta przez starostę pow. Skoczewa i na cześć armji przez dotychczasowego króla p. K. Zygmąńskiego, prezes Bractwa p. Roman Nitsche w trzeciej salucie na cześć J. Em. ks. Prymasa Hlonda oddał najlepszy strzał do tarczy królewskiej i tamsamem J. Em. ks. Prymas został honorowym królem kurkowym tu. Bractwa. Wynik strzelania przyjęto z radością i wysłano do kancelarii prymasowskiej w Poznaniu następujący telegram: „Prymas Polski,

Poznań. Kurkowe Bractwo Strzeleckie pow. miasta Nowego Tomysła ma zaszczyt zakomunikować, że przy tegorocznym strzelaniu tradycyjnym o godność króla kurkowego dnia 29 czerwca 1935 oddał prezes Bractwa Roman Nitsche strzał honorowy na cześć Jego Eminencji ks. kardynała Hlonda, Prymasa Polski i zdobył tem, jako najlepszym strzałem do tarczy królewskiej, godność króla kurkowego. Zarząd.”

W niedzielę w godzinach wieczornych odbyła się proklamacja króla i rycerzy. Łańcuch królewski zdobył zasłużony w pracy nad rozwojem Bractwa długoletni prezes p. Roman Nitsche, I rycerzem został mistrz fryzjerski p. Józef Kaczmarek, II rycerzem handlarz Jan Weber.

zenia i przy otwarciu koperty okazało się, że obligacje oszust zabrał, wkładając do koperty kilka bezwartościowych odcińków gazetowych. (p)

**Z BRACTWA KURKOWEGO.** Dnia 29 i 30 czerwca odbyło się w Poniecu strzelanie Bractwa Kurkowego o godność króla na rok 1935-36. Królem został p. Edmund Mielniński, I rycerzem p. Franciszek Bartkowiak, II p. Drabiński Nikodem. W strzelaniu premjowem nagrody otrzymali pp. I — Krajewski, II — Jan Majer, III — J. Miśkowiak, IV — Nikodem Drabiński, V — Zygfryd Szydłowski. (p)

### Kronika kępińska

**60-LECIE O. S. P. Ochotnicza Straż Pożarna w Kępnie** obchodziła 60-lecie swego istnienia. Na program składały się nabożeństwo, bardzo efektowne ćwiczenia oraz różne gry. (kc)

**PRZEJAZD J. EM. KS. PRYMASA.** W drodze do Lubliany przejeżdżał przez Kępno J. Em. Ks. Kardynał Hlond, którego na stacji witali pp. starosta Dąbrowiecki, burm. Kokociński, ks. dziekan Nowacki, różne organizacje oraz liczna publiczność. (kc)

**POŻARY.** Podczas burzy uderzył grom w stodołę rolnika Antoniego Waloszczyka w Smardzicach, wyrządzając szkodę na 400 zł. — Marjanne Szczałowej w Bobrownikach spaliła się stodoła z narzędziami rolniczymi. Przyczyną pożaru nie ustalono. — W Borku miel. spalił się dom mieszkalny rolnika Hasulaka. Pogorzelec był ubezpieczony. — W Marjance Mrocz. wybuchł pożar w zabudowaniach Pawlaka Józefa i Zawadę Pauliny; pożar strawił stodołę drewn., chlew, szopę, część meblowania, narzędzia rolnicze i drobny inwentarz żywy. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina. (kc)

**TAJEMNICZE SZKIELETY.** W Skoroszewie przy kopaniu fundamentów na głębokości 80 cm. natrafiono na dwa szkielety ludzkie, dobrze utrzymane. — Przeprowadzone dochodzenia nie dały narazie pozytywnego wyniku. (kc)

**KRADZIEŻE.** Do mieszkania nauczyciela Dwornika Ignacego i Pietza Czesława w Opatowie włamali się złodzieje i skradli drobne rzeczy. — Listonoszowi Zimorskiemu z Mikstatu i fabrykantowi Zawadce z Komorowa skradziono rowery, które były pozostawione na podwórzu gospodarza Machiła w Kotłowie. Policja prowadzi energiczne śledztwo. — W Rzetni skradziono soltysowi p. Adamkowi ul z pszczołami, a gospodarzowi Wywijsowskiemu wrota. — Z restauracji p. Władysławy Calkosińskiej w Podzamczu skradziono 5 butelek wódki oraz większą ilość papierosów i cygar, wartości 93,40 zł. Złodziei ujęto. (kc)

**KOPNIĘTY PRZEZ KONIA.** W Nawrotowie, majątku p. Raczynskiego, kopnął koń farnala Zurawia w głowę tak niebezpiecznie, że musiano go odwieźć do szpitala w Kępnie. (kc)

**PRYMICJE.** W parafii Rogaszyce odprawił pierwszą mszę św. ks. Stanisław Rogala z Dąbrówki koło Rzetni, w asyście ks. prob. Kutznera. Kazanie wygłosił ks. dr. Kocot z Obrzy. (kc)

### Kronika kościańska

**DZIEŃ MORZA.** Powiatowy Komitet Dnia Morza w Kościanie urządził tegoroczny Dzień Morza z bardzo urozmaiconym programem, na który składały się capstryk, uroczyste nabożeństwo, przemówienia, koncert na terenie łązek rzecznych, rakiety, ognie bengalskie i jazda klubu kajakowców z lampionami.

**DZIEŃ KONIA.** W dniu 7 lipca odbędzie się w Kościanie na stadionie miejskim „Dzień konia”. (mk)

**WYSTAWA ARTYSTÓW MALARZY.** W Państwowym Gimnazjum w Kościanie odbyła się wystawa obrazów polskich artystów malarzy. Na czoło kompozycji wybijały się nazwiska znanych malarzy artystów, jak Wojciech Kossak, Wyczółkowski, Wodzinowski, Weis, Pienkowski i inni. (mk)

**RZADKI OKAZ JAJA.** U rolnika p. Jana Mikołajczyka w Kielczewie zniosła kura dziwne jaje. W skorupie tego jaja znajdowało się drugie normalne jaje ze skorupą. (mk)

**Z ŻYCIA TOW. HODOWLI GOŁĘBI POCZTOWYCH.** Tow. Hodowli Gołębi pocztowych „Orzeł Biały” w Śmiglu zakończyło swoje tegoroczne ćwiczenia lotowe starem gołębiami. Loty urządzano na odległość przeszło 200 kilometrów. W locie o nagrodę wojskową z Krotoszyńna oraz w locie końcowym z Łodzi, zdobył pierwsze miejsce hodowca p. Jakób Majchrowicz z Śmigla. (mk)

**Z ŻYCIA K. S. M. Katolickie Stow. Młodzieży Żeńskiej w Naclawiu** urządziło w dniu 30 czerwca z okazji „Dnia Morza” uroczystą akademię morską, na której program składały się słowo wstępne, śpiewy, deklamacje, wykład, oraz tańce narodowe. (mk)

**ODZNACZENIE.** Kapituła odznaczeń Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie nadała za długoletnią ideową pracę w P. C. K. odznakę III stopnia p. Helenie Kaczorowskiej, p. Marij Richtercowej i p. Mieczysławowi Wyrębkowskiemu. (mk)

**TRAGICZNY WYPADEK PODCZAS KAPIELI.** Onegdaj utonęła podczas kąpania się w łązienkach rzecznych 10-letnia Czesława Ratajczakówna. Przywołany lekarz p. dr. Tomkiewicz stwierdził śmierć z powodu udaru serca. Wszelkie zabiegi przywołania do życia zapomocą aparatu tlenowego okazały się bezskuteczne. (mk)

**DZIEŃ MORZA.** Koło Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Śmiglu urządziło z bardzo urozmaiconym programem tegoroczny „Dzień Morza”. (mk)

**OSOBISTE.** Pp. Wiktor Obecny i Leon Ciszak z Kościana uzyskali na Uniwersytecie Poznańskim dyplomy magistrów. (mk)

**ŚWIĘTO ORGANIZACYJNE.** Katolickie Stow. Mężów w Kościanie obchodziło w dniu 30 czerwca święto organizacyjne i w związku z tem urządziło uroczystą akademię. Na program składały się zagajenie, przemówienie ks. prob. Bednarkiewicza, śpiew, deklamacje, referat i złożenie przyrzeczenia przez członków. (mk)

### Kronika ostrowska

**KRADZIEŻ.** Do mieszkania mistrza malarskiego p. Porankiewicza wła-

### Piorun zabił robotnika

Szamotuły (sc). W czasie ostatniej burzy, która przeszła w okolicy Dusznik pow. szamotulskiego, schroniło się kilka osób pod stojącą przy drodze Wilczyzna—Młynkowo topol. Trzech chłopców, jakby przeczuwając zbliżającą się katastrofę, opuściło to miejsce, udając się do pobliskiej stodoły. W tej chwili uderzył grom w topol, zabijając na miejscu pozostałego robotnika Antoniego Peszyńskiego z Wilczyzny. P. liczył lat 43 i osierocił żonę i kilkoro małoletnich dzieci. Wypadek wywołał w wiosce przynębiające wrażenie.

mali się złodzieje, zabierając gotówkę i obligacje na około 300 złotych. (os.)

**ZARZĄDZENIE BURMISTRZA.** Burmistrz ogłosił zarządzenie, wzywające wszystkich właścicieli domów i nieruchomości do odnawiania tynków zewnętrznych oraz zaniedbanych klatek schodowych. Właściciele istniejących ponad 2 lata nowych budynków winni prace wykonać najdalej do 15 sierpnia. (os.)

**STRZAŁY NA ULICY.** W ub. niedzielę jakiś nieznan osobnik, dezertjer wojskowy w cywilu wyrwał na ul. Kościuszki w Ostrowie pewnej pani paczkę i począł uciekać. Na wszczęty alarm rzucano się za nim w pogoń. Goniący go również policjant użył broni i zranił napastnika w nogę. Raniony dezertjer porzucił paczkę i uciekając dalej, ukrył się w życie, gdzie go później ujęto. (os.)

**DZIEŃ MORZA.** Z okazji tegorocznego „Dnia Morza” odbył się w Ostrowie capstryk oraz uroczyste podniesienie bandery na Rynku. Poza zbiórką uliczną odbyły się zawody pływackie w basenie kąpielowym na Szczyglicze. (os.)

**DZIEŃ KONIA.** W ub. niedzielę na lotnisku w Ostrowie odbył się „Dzień konia”, połączony z konkursem i popisami. (os.)

### Kronika średzka

**ŚMIERĆ PRZY PŁAWIENIU KONI.** W Chwałkowie w pow. średzkim podczas pławienia koni wydarzył się wstrząsający wypadek. Koń pod robotnikiem Franc. Nowakiem przewrócił się w wodzie na wznak i przydusił Nowaka. Nieszczęśliwy wskutek złamania podstawy czaszki zmarł na miejscu.

**WYŁOWIENIE TOPIELCA.** W Małych Jeziorach w pow. średzkim wylowiono zwłoki 59-letni Andrzeja Marciniaka, tamże zamieszkałego. Przypuszczają, że popełnił samobójstwo. (ak)

### Kronika szamotulska

**WIELKI ATAK LOTNICZY NA SZAMOTUŁY.** W związku z odbywającym się kursem na komendantów drużyn odkażających, na który zjechali kursierzy z województw warszawskiego, łódzkiego, pomorskiego i poznańskiego, w liczbie 100, odbędzie się we wtorek 2 bm. wielki atak lotniczy na miasto Szamotuły. Mieszkańców Szamotuł wzywa się do przestrzegania rozporządzenia starosty powiatowego o zachowaniu się w czasie najazdu samolotów. Mianowicie nie dozwolone jest w tym czasie opuszczanie mieszkań, nie wolno palić światła, wszystkie okna domów muszą być zasłonięte itd. Bliższe szczegóły obwieszczenia rozlepione w mieście plakaty. (sc)

**WYSTAWA PSZCZELARZY.** Ruchliwy oddział szamotulski Wlkp. Związku Pszczelarzy z prezesem p. Piątkiem, kierownikiem szkoły z Gaju małego, urządził w hotelu „Eldorado” 2-dniowy kurs pszczelarski, połączony z pokazem. Wystawiono kilkanaście uli, wirówki, miód, wosk i rozmaite przybory. Szczególne zainteresowanie wzbudziły ule szklane, w których podziwiać było można intensywną pracę małego narodu. Otwarcia wystawy dokonał starosta Narajewski. Referaty wygłaszali pp. prezes Piątek, Weber, Maciejewski z Baborowa i delegat Związku p. Balcer z Mroczy. W kursie uczestniczyło 28 osób, co świadczy o braku zrozumienia okolicznego rolnictwa dla tak ważnej i rentownej gałęzi w rolnictwie, jakim jest pszczelarstwo. (sc)

**RADA MIEJSKA.** Na ostatnim zebraniu rady miejskiej przyjęto do wiadomości protokół z rewizji kasy miejskiej. Poza tem uchwalono zmianę zajęcia w miejskich wodociągach z gazowego na elektryczny. Rada postawiła wniosek o wcielenie do miasta majątności Szamotuły - Zamek, należącej dotąd do gminy wiejskiej Szamotuły. (sc)

**KRADZIEŻ.** Rolnikowi Wincentemu Mańczakowi w Kępnie skradziono 30 kur. Sprawców, znanych specjalistów od kur w osobach Wincentego Drzewieckiego z Piaskowa, Antoniego Jędrzejczaka z Kępy i Władysława Dobaka z Witoldzina ujęto.

**ZMIANA W PARAFII.** Na pierwszy wikariat do Szamotuł nowowołany został ks. Wiktor Tomaszewski z Przemetu, na trzeci wikariat ks. Stefan Tomczak z Obornik. W dekanacie szamotulskim neopresbiter Antoni Kozłowski na wikariat do Cerekwicy, ks. Hieronim Lewandowski do Kaźmierza i Walenty Turkowski na wikariat do Obierzawy. (sc)

**Z ŻYCIA K. S. M. M.** Z okazji 5-tej rocznicy założenia sekcji sportowej przy

## Samobójca rzucił się pod pociąg

Murowana Goślina (mm). — Pod pociąg zdażający z Wągrówca do Poznania w niewielkiej odległości od stacji w Murowanej Goślinie rzucił się 55-letni mieszkaniec Murowanej Gośliny Antoni Bukowski, z zawodu szewc. Pomimo natychmiastowego zatrzymania pociągu wydobyto już tylko zmasakrowane zwłoki.

Zmarły tragicznie cierpiął od dłuższego czasu na nieuleczalną chorobę,

na której tle powstały nieznaki rodzinne. W ostatnich tygodniach popadł on w silny rozstrój nerwowy i nosił się z zamiarami popełnienia samobójstwa, a przed około dwoma tygodniami przeskoczono mu w rzuceniu się pod pociąg.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu wypadku do dyspozycji władz sądowych.

## Skok więźnia z pociągu

Oknem biegnącego pociągu wyskoczył w pobliżu Czempina więzień karny z więzienia w Rawiczu 32-letni Ludomir Krajowny. Podczas upadku Krajowny odniósł tak ciężkie obrażenia, że nie mógł już uciekać. Przytrzymał go, przywołano tam dotąd pogotowie ratunkowe (66-66), które przewiozło Krajownego do szpitala miejskiego. Na drodze, jak i również w szpitalu miejskim Krajowny począł symulować warjatę. Wskutek awanturowania się przewieziono go do miejskiego zakładu psychiatrycznego na Grobli.

Ryzykownego skoku z okna biegnącego pociągu dokonał Krajowny podczas transportowania go z więzienia karnego w Rawiczu do więzienia we Wronkach. Oprócz Krajownego transportowano pociągiem pod silną eskortą 4 innych więźniów, skutych łańcuchami. W pewnej chwili jednak Krajowny zdołał zerwać łańcuch i wyskoczył oknem wagonu, zamierzając uciec. (kl)

K. S. M. M. w Obrzycku odbędzie się w dniu 7 bm. uroczysty dzień sportowy. Do poszczególnych zawodów wpływają liczne zgłoszenia. (sc)

**PIŁKA NOŻNA.** Mecz piłki nożnej o tytuł mistrza klasy C pomiędzy K. S. „San” Poznań i szamotulskim K. S. zakończył się wynikiem 2:2. Mecz towarzyski „Pentatlon” Poznań i K. S. Szamotuły zakończył się wynikiem 3:1 dla Poznania. Przed większą porażką obronił miejscowych bardzo dobry bramkarz Janowski. Najstabilniej grał atak. (sc)

## Kronika wyrzyska

**KURSY PSZCZELARSKIE.** Towarzystwo Pszczelarzy na Krajną w porozumieniu z Wielkopolskim Związkiem Pszczelarzy w Poznaniu organizuje 4-rodniowy kurs hodowli matek pszczelich i

# Wspaniała uroczystość Kurkowych Bractw Strzeleckich

okręgu poznańskiego w Śremie

Z okazji 300-lecia istnienia śremskiego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego odbyła się w Śremie trzydniowa imponująca uroczystość jubileuszowa w dniach 29, 30 czerwca i 1 lipca b. r. Dla uświetnienia jubileuszu trzywielkowego połączono go ze strzelaniem o godność króla kurkowego jubileuszowego Bractwa śremskiego, oraz z tegorocznymi zawodami strzeleckimi o godność króla kurkowego i rycerzy okręgu poznańskiego Zjednoczenia Bractw Strzeleckich Rzeczypospolitej.

Na uroczystość przybyli więc w gościnne progi m. Śremu i jego Bractwa liczne poczty sztandarowe i delegacje bratnich organizacyj z okręgu, jak z Poznania, Poznania-Główny, Bnina, Dolska, Jaraczewa, Kościana, Kórnik, Książa, Leszna, Nowego Miasta, Środy, Wielichowa, Wrześni, Zaniemyśla i Zerkowa. Poza tym zaszczycili zjazd swoją obecnością prezes Zjednoczenia p. Stanisław Maciejewski, wiceprezes p. Leon Rost, sekretarz gen. p. Stefan Szykowny, prezes okręgowy p. Władysław Poznański, strzel mistrz okręgowy i zeszłoroczny król kurkowy okręgu p. Stefan Zygmianiak oraz przedstawiciele władz kościelnych, wojskowych, państwowych i samorządowych.

Uroczystości rozpoczęły się zbiórką bractw w lokalu p. Sałacińskiej, przyczem po odebraniu raportu dokonali przeglądu brackich szeregów prezes okręgu p. Poznański wraz z królem kurkowym okręgu p. Zygmianiakiem w otoczeniu starszyzny strzeleckiej. Po przeglądzie udano się w pochodzie ze sztandarami przy dźwiękach orkiestry na uroczyste nabożeństwo, które

deczne przemówienie seniora Bractwa śremskiego, honorowego prezesa i honorowego obywatela miasta p. Andrzeja Zwierzchowskiego.

Na prośbę prezesa p. Łożyńskiego dokonał następnie ks. dziekan radca Michalski poświęcenia nowowbudowanej strzalołni, która pod względem estetycznego wyglądu i urządzeń technicznych wywołała szczere uznanie gości i znawców.

Punktualnie o godz. 12-ej zaczęły padać strzały honorowe do tarczy jubileuszowej. Pierwszy strzał na Rzeczypospolitą i Pana Prezydenta oddał król kurkowy okręgu p. Zygmianiak. Po oddaniu strzału wzniesiono trzykrotny okrzyk i rozległy się dźwięki hymnu państwowego. Następnie kolejno strzelali na cześć armji zastępca d-cy garnizonu p. kpt. Szykowski, na cześć J. E. księdza kardynała Prymasa Hlonda ks. dziekan radca Michalski, na wojewodę poznańskiego podref. star. pow. p. Urbanowski, na starostę pow. p. burmistrz Dębicki, na miasto Śrem prezes okręgu p. Poznański i na Zjednoczenie Kurk. Bractw Strzeleckich prezes śremski p. Józef Łożyński.

W poniedziałek 1 bm. zakończono o godz. 16-ej strzelanie do tarcz królewskich, a w dwie godziny później do pozostałych tarcz premjowych.

Strzelanie do tarcz królewskich dało następujące wyniki:

Godność króla jubileuszowego Bractwa śremskiego zdobył brat Matuszewski Mieczysław ze Śremu, I rycerza brat Kollat Feliks z Leszna, II rycerza brat Janiak Walenty z Poznania.

Godność króla okręgowego poznań-



Gdynia, 2 lipca

## STAN POGODY

Na całym wybrzeżu polskim jest nadal piękna pogoda. Temperatura powietrza wynosiła w dniu dzisiejszym 32 st. C. Ciepłota wody w całej Zatoce Gdańskiej jest nie niższa od 23 st. C. Lekki wiatr wschodni zapowiada stabilizację pogody. Niebo jest wolne od zachmurzenia.

## INFORMACJE O WYBRZEŻU

Staraniem „Orbisu” zaczyna w Gdyni wychodzić biuletyn turystyczny, który dla wszystkich, przybywających nad polskie wybrzeże, zawiera wiele cennych informacji. Biuletyn rozdaje się bezpłatnie i są w nim ogłaszane programy wycieczek i imprez urzędzanych na wybrzeżu. Taki sposób zorganizowania informacji w ośrodku ruchu turystycznego należy powitać z uznaniem.

## POCIĄG POPULARNY DO WIERZYCY

Pragnących ujrzeć i podziwiać piękno Szwajcarii Kaszubskiej, zawiezie w najbliższym niedziele, dnia 7 bm., do Wierzyca pociąg popularny, który wyruszy z Gdyni. Wycieczkę organizują pracownicy umysłowi. Informacji bliższych udzielają biura podróży w Gdyni. Koszt wycieczki wynosi tylko 4.50 zł.

## ZNIŻKI KOLEJOWE NA WYSTAWĘ

Ministerstwo komunikacji przyznało niżki kolejowe wycieczkom, udającym się na wystawę przemysłowo-rzemieślniczą w Gdyni. Grupy od 15 osób płać 70 proc. normalnych cen biletów, od 60 osób 50 proc. Dla grupy, złożonej z osób 25, przydziela się jeden bilet bezpłatny dla przewodnika.

## APOLLO

w arcydowcipnej komedji

# POJEDYNEK KOBIET

Wyjętek z najpiękniejszych oper świata:

TOSKI PUCCINIEGO  
TRUBADURA VERDIEGO  
RYCERSKOŚĆ WIEŚNIACZA  
MASCANI'EGO

Od jutra czwartek — 4-go lipca br.  
Najwybitniejsza para kochanków ekranu  
ELISSA LANDI — GARY GRANT

nr 12 441

Seanse od 5 — 7 — 9

3-dniowy kurs tworzenia sztucznych rojów. Kurs hodowli matek pszczelich rozpocznie się w niedzielę 7 lipca o godz. 14 w pasiece doświadczalnej p. J. Balcera w Mroczy. Po kursie odbędzie się w czasie od 11—13 lipca kurs tworzenia sztucznych rojów. Wykłady, ćwiczenia i pokaz praktyczne odbywać się będą o godzinach 8—12 i 14—18. Kwatery dla kursistów z dalszych okolic są przygotowane. Zgłoszenia przyjmuje Tow. Pszczelarzy na Krajną w Mroczy.

## Kronika zbąszyńska

**CIĄNIENIE LOTERJI FANTO-WEJ.** Ostatnio odbyło się w Zbąszyniu ciągnięcie loterii fantowej na rzecz budowy Domu Katolickiego w Zbąszyniu. Ogółem 2500 losów, wygranych 231 cennych fantów. Główna wygrana padła na nr. 890 t. j. maszyna do szycia, dalej nr. 1551 rower wycieczkowy, 2257 gramofon, 1729 aparat fotograficzny i mnóstwo cennych rzeczy, które wydaje biuro parafjalne za przedłożeniem posiadanego losu. (zb)

## Likwidacja Banku Rzemieślniczego

Głośna sprawa Banku Rzemieślniczego w Poznaniu doznaje powoli takiego zakończenia, jakie przewidywały osoby, znające zakulisową działalność tej instytucji.

Przed kilku dniami przyjęto uchwałę zlikwidowania Banku Rzemieślniczego w Poznaniu. Likwidatorami wybrano pp.: dyr. Mohuczego, Miądowicza i prezesa „sanacyjnego” t. zw. Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła Wojciecha Sobczaka.

Udziałowcy stracą podobno wpłacone sumy udziałowe, a nie jest wykluczone, że pasywa będą jeszcze większe. Okaże się to jeszcze szczegółowo przy likwidacji Banku Rzemieślniczego, którym „opiekowali się” pp. Ewaryst Namysł, twórca i pierwszy prezes wspomnianej „sanacyjnej” organizacji rzemieślniczej, oraz jego „prawa ręka” adw. Bieniewski.

## Składki i pokwitowania

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 43 zł.

Na pomnik Św. Jezusowego: Stefania Czapska, studentka II roku prawa i ekonomji U. P. 10 zł; — G. S. Kościan 5 zł; E. B. z prośbą o spełnienie, 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 132,90 zł.

w starej Farze śremskiej odprawił ks. dziekan radca Michalski.

Po nabożeństwie wyruszył pochod braci kurkowej ulicami miasta na strzelnicę Bractwa. W pięknym ogrodzie strzelnicy odbyło się nasamprzód inauguracyjne zebranie jubileuszowe, które zagał prezes śremski p. Józef Łożyński, dając w treściwym przemówieniu pokrótce historję Bractwa jubilat od pamiętnej chwili nadania mu w roku 1635 przywileju królewskiego przez Władysława IV, podkreślając przedewszystkiem niezłomnego ducha narodowego, który ożywia członków Bractwa w czasie ucisku i prześladowań przez pruskiego zaborcę i wskazując na niemniej ważne zadania narodowe i obywatelskie w dobie współczesnej w myśl szczytnego hasła strzeleckiego: „Ćwicz oko i dłoń w Ojczyźnie obronie”.

Kolejno przemawiali prezes Zjednoczenia p. Maciejewski, wnosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Pana Prezydenta, dostojnego protektora Zjednocz., przyczem orkiestra odegrała hymn państwowy, oraz prezes okręgowy p. Poznański, wiwatując na cześć Zjednoczenia i Bractwa-jubilata. Następnie składali życzenia delegaci poszczególnych bractw oraz goście. Specjalnie hucznie oklaskiwano ser-

skiego na rok 1935/36 zdobył brat Mączkowski Józef, dyrektor Banku Ludowego z Kórnik, I rycerza brat Poznański Władysław, prezes okręgu z Poznania, II rycerza brat Antkowiak Stanisław II ze Śremu. Mistrzem okręgu poznańskiego został brat Pawłowski Jan z Poznania, osiagając 90 pierścieni pięciu strzałami na 100 możliwych.

Po uroczystej proklamacji króla kurkowego okręgu i jubileuszowego Bractwa Śrem oraz ich rycerzy, udano się o godz. 21-ej w pochodzie przez rzęsiście iluminowane ulice miasta do lokalu p. Sałacińskiej, gdzie nastąpiło rozdanie cennych nagród i medali i zakończenie uroczystości.

Z okazji jubileuszu Bractwo śremskie wydało „Jednodniówkę”, w której prócz danych historycznych z dziejów Bractwa, zebranych i skreślonych przez pp. Wł. Adamskiego i A. Średzkiego, zasługują przedewszystkiem na uwagę świetne słowo wstępne p. prof. Adama Zahradnika i bardzo wartościowy „Szkie historyczny miasta Śremu” pióra p. prof. J. zefa Kwaśniewskiego. Mała ilość pozostałych egzemplarzy tej cennej ze względu na jej treść regionalną „Jednodniówki” jest do nabycia u skarbnika Bractwa śremskiego p. Marjana Kaweckiego w Śremie. (śn)

## WYCIECZKA NORWEGÓW

Do Gdyni przybyła wycieczka norweskiego uniwersytetu ludowego w liczbie około 40 osób. Wycieczka przybyła statkiem i prowadzi ją prof. Axela Somme. Coście norwescy po zwiedzeniu Gdyni i Gdańska odjadą w dalszą podróż do Królewca.

## Nieznane portrety arcybiskupa Stabilewskiego

W magazynie katolickiej księgarni fundacji Twardowskich (Jezuicka 5) znaleziono ostatnio zapomniany od dziesięciu lat stos wspaniałych heljograwur z portretu arcybiskupa Florjana Stabilewskiego, pendzla znanego malarza lwowskiego, Wł. Czechowicza.

Znalezienie prawie nieznanego portretu arcybiskupa Stabilewskiego zbiega się z odsłonięciem jego pomnika w katedrze poznańskiej i związaniem z tem uroczystościami jubileuszowymi. Księgarnia Katolicka sprzedaje doskonale zachowane heljograwury portretu arcybiskupa Stabilewskiego (rozmiar 62x48 cm) — jak długo zapas starczy — po rewelacyjnie niskiej cenie 1,50 zł za sztukę.



Grupa uczestników jubileuszu śremskiego Bractwa Kurkowego po uroczystej proklamacji królów kurkowych i ich rycerzy na tle nowej strzalołni. Siedzą m. in. 1) wiceprezes Zjednoczenia Bractw p. Leon Rost, i 2) prezes bractwa śremskiego p. Józef Łożyński.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## ŻYCIE KULTURALNE

### HISTORIA Z PRZED WIELU TYSIĘCY LAT

Z Krakowa donoszą nam (krt):  
Wysokie stanowisko, jakie ma nauka w Poznaniu w zakresie prehistorji, zademonstrowało się wydatnie na drugim zjeździe Prehistoryków Polskich, który właśnie przez trzy dni w naszym mieście był obradował. Do honorowego prezydium został zaproszony, obok prof. Demetrykiewicza z Krakowa, prof. Zakrzewski z Poznania, zaś prezydium faktycznie spoczęło również w rękach Wielkopolanina, gdyż sprawował je prof. dr. Józef Kostrzewski.

Na zjeździe wygłoszono mnóstwo referatów i poruszono wiele bardzo ciekawych dla nauki kwestyj, które są wszelako zbyt fachowe, aby nawet w formie popularnej mogły znaleźć dostęp do niefachowego czytelnika. Należy wszakże wyliczyć przynajmniej część referatów, którzy swymi odczytami dali świadectwo poważnemu rozwojowi badań prehistorycznych w Polsce. Przemawiali m. in. pp. prof. dr. K. Jazdzewski (Warszawa), doc. Roman Jakimowicz, doc. dr. Żurowski (Kraków), doc. Sulimirski (Lwów), dalej pp. K. Wo-

dzicki, T. Reyman, Sedlaczek-Komorowski, K. Stolyhwa i t. d. Niektórzy mieli po dwa referaty. Prof. dr. Kostrzewski zajął się w sym referacie Pomorzem i jego ludnością w okresie t. zw. późnolatańskim. Istnieje hipoteza, że w początku tego okresu dokonała się na Pomorzu inwazja ludności z Bornholmu. Prof. Kostrzewski jest zdania, że jest to przypuszczenie błędne. Raczej należy przyjąć, że w tym czasie przesunęła się na Pomorze część ludności z Polski południowej. Wówczas to Pomorze otrzymało spowodotem ludność słowiańską, zwaną w źródłach klasycznych Wenetami.

Zjazd przysporzył nauce polskiej mnóstwo interesującego i ważnego materiału. Przybyli na niego prawie wszyscy prehistorycy polscy. Jakby na dowód, że prehistorja nasza posiada zafrancję szacunek odpowiadający jej poziomowi, przybyli na zjazd dwaj uczeni obcy, mianowicie prof. Maberg, Szwed i prof. Paulsen, Niemiec.

### NAUKA

**Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Piszą nam z Krakowa (krt): Zgodnie z nową organizacją szkół akademickich, wybór rektora odbywa się tylko co trzy lata, tak że nasz rektor Almae Matris Jagellońskie, dr. prof. Stanisław Maziarzki pozostaje nadal przy rektorskich gronostajach. Obrano natomiast prorektora, na lat dwa: tj. na rok 1935-36 i 1936-7, a został nim dotychczasowy prorektor prof. dr. Krzyżanowski. Na rok wybrano dziekanów, a mianowicie prof. dr. K. Michalskiego (teologja), prof. dr. R. Taubenschlaga (prawo), prof. dr. F. Waltera (medycyna), prof. dr. T. Lehra-Splawieńskiego (filozofja) i prof. Dr. T. Spiczakowa (rolnictwo).

**Z Tow. Naukowego we Lwowie.** Wydział historyczno-filozoficzny odbył posiedzenie naukowe. Prof. dr. L. Piniński przedstawił pracę dr. W. Osuchowskiego p. t. „Nowoodkryte fragmenty Instytucji Gajusa”, dr. W. Rolny wygłosił referat p. t. „Akta konsystorskie lwowskie z XVI wieku”.

### MUZYKA

**Trzy konkursy kompozytorskie.** Warszawskie Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej rozpisalo trzy konkursy kompozytorskie: na utwór orkiestralny, kameralny i organowy. Bliższe warunki i terminy w dyrekcji Towarzystwa, Warszawa, Świętokrzyska 16.

**Artyści polscy zagranicą.** W Palmie, stolicy Majorki, odbył się koncert pieśniarki p. Zofji Massalskiej. Artystka od kilku lat koncertuje w Hiszpanji, zapoznając słuchaczy z pieśnią polską.

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

**Plastyka polska w Niemczech.** Objazdowa wystawa plastyki polskiej, która zaczęła krążyć po Niemczech, znajduje się teraz we Frankfurcie n. Menem. Zajmuje się nią obszernie i z wysokim uznaniem prasa, w szczególności „Frankfurter Volksblatt”. Równocześnie „Frankf. Ztg.” zamieszcila obszerny list warszawski o wystawie polskiej sztuki gotyckiej, która odbywa się w IPS-ie.

### NIEZNANY WIT STOSZ W LUWRZE?

W jednej z głównych sal Luwru znajduje się rzeźba drewniana, która uchodziła dotychczas za dzieło szkoły alzackiej. Obecnie w drugim numerze „Arkady”, czasopisma artystycznego, które wydaje PAT, zamieszcza wiedeński historyk sztuki, dr. Kisslinger, wywód, stwierdzający, że jest to dzieło Wita Stosza. Znakomity rzeźbiarz wykonał mianowicie do jednego z kościołów szwajcarskich oltarz, figuralny, który później został usunięty, rozebrany i rozproszony po świecie. Dwie figury odkrył dr. Kisslinger już poprzednio w Innsbrucku, trzecia obecnie w Luwrze. „Arkady”, do których powróćmy osobno, zamieszczają fotografię wspomnianej rzeźby, nadesłaną przez dr. Kisslingera.

### SZKOLNICTWO

**Źródła pedagogiki Trentowskiego.** Zagadnienie osobowości tak aktualne w psychologii i pedagogice, przenika do nas pod wpływem nauki zagranicznej. Tymczasem Trentowski oryginalnie ujął i sformułował to samo zagadnienie w „Chowaninie”. Píše o tem wyczerpująco Z. Danecki w nr. 8 i 9 „Ruchu Pedagogicznego”. Po omówieniu źródeł pedagogiki polskiego teoretyka, autor kończy rozprawę następująco: „Trentowski pierwszy dał narodowi dzieło przedstawiające system wychowania o głębokiej podstawie i bogatej treści, które stało się nie tylko trwałą pomnikiem polskiej myśli pedagogicznej, ale które lepiej zrozumieć i docenić przypadło w udziale dopiero pokoleniom późniejszym.” (sn)

### LITERATURA

**Muzeum w mlynie.** Jakież muzeum mogą znaleźć jakie pomieszczenie, jeżeli nie Muzeum imienia Alfonsa Daudeta, autora słynnych „Opowieści z mego mlyna”. Stoł ten młyn po dziś dzień w Fontvieille i założono w nim zbiór pamiątek po znakomitym pisarzu. Otwarcie odbyło się naturalnie z wielką uroczystością i naturalnie imieniem rządu przemawiał p. Herriot, który jest nie tylko radyałem i politykiem, lecz także pisarzem — i to wcale niebanalnym.

### POLONICA WŁOSKIE

**W Wenecji o Wieniawskim.** Wenecka akademja muzyczna odbyła uroczyste posiedzenie, poświęcone uczczeniu pamięci Wieniawskiego. Przewodniczył kierownik akademji maestro Bernardi, odczyt o Wieniawskim wygłosił prof. Alceste Tincani, a potem prof. L. Ferro (skrzypek) i maestro Barbini (pianista) wykonali szereg utworów Wieniawskiego. Wśród zebranych osobną grupę stanowili członkowie włosko-polskiego towarzystwa, założonego w Wenecji w marcu.

### TEATR

**Nałkowska na scenie czeskiej.** Prakskie teatry: Miejski i Kameralny, ogłosiły repertoar na przyszły sezon. Ze sztuk polskich jest zapowiedziany Nałkowskiej „Dzień jego powrotu”.

### VARIA

**Swastyka w ataku i w obronie.** Szwajcarscy hitlercy (bo są i tacy w niemieckiej Szwajcarii) urządzają stałe demonstracje przeciw znanej „Operze za trzy grosze” Kurta Weilla, wystawianej w Zurychu przez trupę E. F. Buriana z Pragi czeskiej. Na odwrót, Wiedeńczycy domonstrują gwałtownie przeciw kilku filmom, w których można wyczuć hitlerowską propagandę.

### Jutro:

„SOWIET INTELEKTUALISTÓW”  
PRZY PRACY  
list z Paryża, przez  
Irenę Briares

### Pisma nadesłane

„Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”. Zesz. 3. Treść: Prof. S. Gołab: „Egzekucja przeciw posiadaczowi fideikomisu”. — Dr. J. Górski: „Nowelizacja prawa autorskiego”. — Dr. E. Muszalski: „Ostatnia konstytucja Austrii”. — Prof. H. Gliwic: „Świat bez aparatury monetarnej”. — Prof. S. L. Zaleski: „Wpływ maszyn na bezrobocie według poglądu ekonomistów XIX wieku”. — Dr. T. Szczurkiewicz: „Zasadnicze stanowiska socjologów w ujmowaniu rzeczywistości grupy społecznej”. — Przegląd piśmiennictwa. — Przegląd prawa administracyjnego, skarbowego, prawa karnego, procesu karnego, prawa i procesu cywilnego. — Kronika ustawodawcza. — Sądownictwo. — Kronika gospodarcza. — Miscellanea. — Adres Red. Poznań, Zamek, pokój 9.

„Przegląd Zdrojowo-Kapitelowy”. Nr. 2. Treść: Kronika. — Prof. dr. L. Korczyński: „Dr. Zenon Pelczar”. — W sprawie propagandy polskich zdrojowisk w St. Zjedn. A. P. i w Kanadzie. — Dr. S. Leżaczynski: „Prawne podstawy oraz wzory statystyki zdrojowiskowo-turystycznej”. — Dr. A. Goldschmid: „Leczenie dietetyczne w zdrojowiskach”. — Adr. Red. Kraków, ul. Sobieskiego 16b.

## JESZCZE SŁÓWKO O POZNAŃSKIM „CYGANIE”

Ciekawy typ z przed stu lat — Nagły rozgłos — Kto założył „Tygodnik Literacki” i kto go redagował? — Funkcje Wojkowskiego — Jest spadek, będzie redaktura — Sprytnie oświadczenie — „Człogodny Ziomek” — Jak było naprawdę z pisaniem? — Muzyka — Czyżby pierwszy?

Dwa razy pojawiło się w ostatnich czasach na łamach „Kurjera Poznańskiego” nazwisko Andrzeja Wojkowskiego. Raz wzmiankuje o nim dr. Zygmunt Sitowski w artykule „Wielkopole w muzyce polskiej”, raz Adolf Nowaczyński („Poznaniak w Warszawie”). Dr. Sitowski określił Wojkowskiego jako najznamienitszego przedstawiciela cyganerii artystycznej Poznania w pierwszej połowie XIX wieku. Antoni Wojkowski przedstawia istotnie ciekawy typ. Przyjrzyjmy się nieco jego postaci na tle ówczesnych stosunków dziennikarskich.

Do roku 1838 był Wojkowski ogólnie zupełnie nieznan. Dopiero z chwilą pojawienia się „Tygodnika Literackiego”, Jnia 2 kwietnia 1838, nazwisko jego w świecie literackim i artystycznym, także na emigracji, w Paryżu i w Petersburgu, czyni się głośnie jako redaktora „Tygodnika”. Jak się to stało?

Czy Wojkowski był istotnym redaktorem pierwszego pisma literackiego w Poznaniu?

Do 18 listopada 1839 stanowczo — nie.

Założycielami „Tygodnika” byli: Jan Popliński, prof. gimnazjum w Lesznie, Antoni Popliński, prof. gimn. w Poznaniu, oraz bibliotekarz Biblioteki Raczyńskich, Józef Łukaszewicz. Było to w okresie dobrze rozwijającego się „Przyjaciela Ludu”, wychodzącego w Lesznie. Założycielom „Tygodnika” chodziło o to, by Poznań, jako centralny ośrodek ruchu umysłowego Wielkopolski, nie był pozbawiony odpowiedniego wykładnika myśli ówczesnych pisarzy i twórców. W r. 1836 przedsięwzięcie to nie doszło do skutku. Jednakże myśl założenia pisma nie dała inicjatorom spokoju do tego stopnia, że gdy Jan Popliński zmarł, następnego dnia po jego zgonie, 18 marca 1838, brat zmarłego Antoni oraz Józef Łukaszewicz, chcąc uczcić w najlepszy sposób jego pamięć, uznali „Tygodnik Literacki” za testament zmarłego i założyli pismo, czyniąc odpowiedzialną między sobą umowę na piśmie. Ale że jeden i drugi byli „związani” rozmaitemi względami” wobec władz pruskich, Antoni Popliński wysunął swego byłego ucznia z gimnazjum, Antoniego Wojkowskiego, na odpowiedzialnego redaktora i wydawcę.

Pierwsze numery „Tygodnika Literackiego” sprawiły bardzo dodatnie wrażenie. Prawie wszyscy pisarze, którzy współpracowali z „Tygodnikiem” — Libelt, J. I. Kraszewski, Cieszkowski, Berwiński, Fr. Morawski, Koźmian, a nawet Trentowski (m. in. żalił się w „Tygodniku”, że tylko z braku mecenasów polskich drukuje swoje prace w języku niemieckim) nie mają słów uznania dla podjętej inicjatywy, wyrażając to w listach do Wojkowskiego, nierazko tytułowanego w nich: „Człogodny Ziomek”.

Faktyczni redaktorzy milczą. O to im przecież chodziło, żeby być niepoznanymi. Wojkowski natomiast nie krztusi się niezadowolonymi hołdami, urasta w sławę i staje się wobec całego świata strasznie dumny, nawet zarozumiałym. Gdyby to się działo w obecnych czasach, byłibyśmy Wojkowskiego widywali wszędzie: w kawiarniach, teatrach, w kinach, na ulicy, na wiecach, poznając go po zastawionych w bardzo wielkiej ilości biletach wizytowych. Wojkowski wyposażony był w niezwykły tupet, dzięki czemu w bardzo łatwy sposób zawierał znajomości z wybitnymi osobistościami. Z tego czasu datuje się jego przyjaźń z Moniuszką, nieraz wspomnianą przez tych, którzy pragną podkreślić znamienitość Wojkowskiego.

Pióro Wojkowskiego nie musiało być zbyt doskonałe. Okazuje się to z oświadczenia, wydrukowanego w „Przyjacielu Ludu” (nr. 22 z r. 1839), w którym mówi się, że zadaniem faktycznego redaktora, A. Poplińskiego, było pilować go (czytelowanie), a nawet i całkowicie przerabianie słabszych, a mianowicie przez pana Wojkowskiego wypracowanych, które niekiedy zupełnie nanowo przepisane do drukarni odchodziły.

Według spisane go kontraktu, Wojkowski miał jedynie korespondować „z osobami do Redakcji zgłaszającymi

się, lub też z tymi, do których Redakcja uzna za rzecz potrzebną zgłosić się. Wszakże odebraną korespondencję wnieśli na najbliższej sessji przedłożyć i w duchu większości odyścić”, a ponadto, jako osoba z żadnym urzędem niezwiązana, miał zawierać kontrakty i płacić należności drukarni z pieniędzy, otrzymanych od Poplińskiego.

Dumny i buntowniczy Wojkowski, zrazu w skrytości ducha zlorzczył swoim starszym kolegom, że musi słuchać ich rad, a nie może postępować tak, jak sam uważał za stosowne. Doszło do tego, że na tygodniowych zebraniach redakcyjnych Wojkowski coraz rzadziej przedkładał nadchodzące listy, a zato odpowiadał na nie w swoim duchu, wysyłając tu i owdzie, do znakomitszych osób okazywe numery „Tygodnika” z zapytaniem, jak się im podoba jego praca. Ot, klasyczny typ człowieka konjunkturnego, gęsto — dodajmy — rozsiany w dzisiejszym życiu.

Stosunki materialne wydawnictwa przed stu laty nie były zbyt różowe, pomimo, że trafiali się tacy optymiści, jak np. Napoleon Kamiński, który w r. 1839, zachęcony „powszechnym objawem udziału czytelników dla periodycznego piśmiennictwa”, założył piątę w Poznaniu pismo dla kobiet i dzieci p. t.: „Dziennik Domowy”. Największą bolączką pism był oczywiście brak odpowiedniej ilości abonentów. Skutek dla „Tygodnika” był ten, że straty materialne rosły. Poczęto poważnie zastanawiać się nad dalszym istnieniem pisma. Wówczas Wojkowski korzysta z sytuacji. Oświadcza, że sam będzie pismo finansował (miał nieco grosiwa ze spadku. Popliński i Łukaszewicz, nie nie podejrzywając, zgodzili się na propozycję, jakkolwiek mogli szukać innego sposobu załatwienia sprawy. Teraz Wojkowski stał się panem sytuacji i już po dwóch tygodniach, dnia 25 listopada 1839 r., wydrukował „Tygodniku Literackim” oświadczenie:

Redakcja „Tygodnika Literackiego”, w celu zapobieżenia fałszywym pogłoskom, widzi się spowodowaną do oświadczenia, iż składa się i będzie się nadal składać jedynie tylko z podpisanego redaktora A. Wojkowskiego.

Oświadczenie to wywołało żywy oddech u tych, którzy wiedzieli, że Wojkowski dopiero w ostatnich dniach załadnął „Tygodnikiem”. Posypały się liczne artykuły i oświadczenia z obu stron. Wojkowski na tyle był sprytny, że poza powyższym oświadczeniem w „Tygodniku Literackim” więcej w tej sprawie nie zabierał głosu, zapewne w tej intencji, ażeby współpracownicy zaczęli się w tej sprawie przyglądać z bliska. Natomiast serdecznej gościnności udzielił mu na łamach „Gazety Poznańskiej” ówczesny redaktor W. A. Wolniewicz, również atakujący publicznie Poplińskiego i Łukaszewicza. Ataki powtarzały się dość często. Wpływało to też i z tej przyczyny, że Wojkowski i jego współpracownicy w szeregu artykułów nadawali „Tygodnikowi” barwę antyklerykalną, a „Przyjaciela Ludu” pod redakcją Łukaszewicza był „pietycko-jezuicki” (określenie Wojkowskiego).

Jeżeli chodzi o talent muzyczny Wojkowskiego, to miał on go niewątpliwie. Wydał kilkanaście kompozycji (pieśni i mazurki). W r. 1836, jako uczeń gimnazjalny, napisał sympatyczny artykuł o twórczości 26-letniego Chopina w „Przyjacielu Ludu”, będącym wówczas pod redakcją Jana Poplińskiego. Artykuł ten ma też swoją historję: zamieszczony został naskutek — protekcji nauczyciela Wojkowskiego, prof. A. Poplińskiego.

Dr. Sitowski w wspomnianym w wstępie artykule zaznacza, że „Moniuszko wyraża się z uznaniem o talencie muzycznym Wojkowskiego”. Nic dziwnego. Przecież Moniuszko był przyjacielem Wojkowskiego. Trochę paradoksalnie brzmi twierdzenie A. Szyperskiego („Geografia talentów wielkopolskich”), że Wojkowski „pierwszy poznał się na talencie Moniuszki”. Czyżby wówczas w całej Polsce naprawdę nie było osoby więcej kompetentnej, ażeby odkryć „litewskiego obywatela”, jak go nazywał sam Wojkowski?



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Rokowania handlowe polsko-niemieckie

Jak już donieśliśmy, pod koniec ubiegłego tygodnia przybyła do Berlina delegacja polska, mająca podjąć rokowania handlowe z Niemcami. Oczywiście, przy dzisiejszym układzie stosunków gospodarczych w Rzeszy — niema mowy o zawarciu normalnego traktatu handlowego, chodzi jedynie o umowę kompensacyjno-clearingową, przy której opracowaniu zużytości doświadczenia, poczynione z t. zw. umową październikową.

Doświadczenia te, jak dobrze wiadomo, są dla nas niekorzystne. Rosnące wciąż, zamrożone należności naszych eksporterów w Niemczech obudziły szereg b. poważnych zastrzeżeń w najszerszych sferach gospodarczych i stawiły pod znakiem zapytania możliwość rezbudowy stosunków handlowych z Niemcami.

Przykładem tego może być choćby będący niewątpliwie aktem samoobrony fakt zaniechania przez polskich eksporterów drzewa zawierania nowych transakcyj z wyjątkiem wypadków koniecznych i przy odpowiedniej gwarancji.

Dotychczasowe stosunki z Niemcami rozczarowały polskie sfery gospodarcze, które starają się obecnie o znalezienie wyjścia z dzisiejszej sytuacji. W tym celu Rada Traktatowa polskich zrzeszeń gospodarczych opracowała — na podstawie analizy importu i eksportu polsko-niemieckiego — postulaty naszych kół gospodarczych, dot. problemu obrotów handlowych i kwestji zamrożonych należności polskich w Niemczech.

Zadanie, jakie ma rozwiązać delegacja polska, przebywająca obecnie w Berlinie, nie jest łatwe. Wprawdzie bilans obrotów polsko-niemieckich jest dodatni — saldo za 5 miesięcy r. b. wyniosło 10 i pół milj. zł na naszą korzyść — jednak mamy z tej racji pożytek, gdyż należności eksporterów naszych nie możemy wywindykować. Mimo to — rzecz łatwo zrozumiała! — nie chcielibyśmy się wyzbyć salda dodatniego, jednak równocześnie zapewniając płynność w regulacji naszych należności za wywóz do Niemiec. Wygląda to na żądanie paradoksalne. Niemniej istnieje, zdaje się, droga wyjścia:

Ze względów zrozumiałych, postulaty Rady Traktatowej nie zostały podane do publicznej wiadomości. Przeciwnie, w tym względy taktyki negocjacyjnej. Mimo to w Warszawie krąży pogłoski, że żądania nasze pójdą w kierunku domagania się zapłaty za eksport w postaci towarów, któreby mogły znaleźć natychmiastowy zbytn na rynku polskim lub nawet na innych rynkach (reeksport). Oczywiście, w żadnym wypadku nie mogłyby to być towary, które są równocześnie u nas produkowane.

Mówiąc jaśniej, chodziłoby nam o następującą koncepcję: powiedzmy, że Polska z jedną z republik południowo-amerykańskich ma saldo ujemne obrotów handlowych, natomiast Niemcy mają z tem państwem saldo wyrównane. Polska swojego salda nie może wyrównać, gdyż akurat nie wytwarza

### Krótkie informacje gospodarcze

— Agendy zwiniętego oddziału Banku Gospod. Krajowego w Łucku przejmują z dn. 31 lipca b. r. oddział B. G. K. w Równem.

— W okresie b. miesiąca została w Rumunii wyłożona do subskrypcji 3% pożyczka wewnętrzna dla konsolidacji długów państwowych. Pożyczka może być lombardowana w banku emisyjnym.

— Rumuńskie ministerstwo przemysłu i handlu otrzymało od przedstawicielstwa handlowego Z. S. R. R. w Rumunii ofertę, która wyraża gotowość zakupienia w Rumunii wielu towarów, z wyjątkiem drzewa i nafty, wzamian za artykuły sówieckie, któremi interesuje się Rumunia.

— Ogólny kontyngent importowy dla węgla kamiennego przywożonego do Austrii w lipcu b. r. został ustalony na 69,8 tys. t. Kontyngenty dla poszczególnych krajów nie zostały jeszcze ogłoszone.

— Wygasła w dn. 1 lipca b. r. umowa handlowa hiszpańsko-francuska została przedłużona do 28 lipca b. r.

— Irlandja ustaliła premje dla wywozu wieprzowiny i szynki do W. Brytanji i Półn. Irlandji. Premja wynosi 20 szyl od centnara ang., a dla tych, którzy nie mogą udowodnić, że opłacili cło — 10 szyl.

— W ostatnich dniach przywieziono samolotem z Londynu do Holandji znaczną ilość złota. Zawarto transakcję na dostawę dalszych transportów złota.

tych towarów, których potrzeba Południowym Amerykanom. Ale Niemcy towary takie wytwarzają, jednak nie mogą ich wywieźć do Płd. Ameryki, gdyż powstałoby saldo ujemne dla Amerykan, a tego oni sobie nie życzą. Wobec tego Polska przyjmuje od Niemiec partję towaru, wchodzącego tutaj w rachubę — jako zapłatę za eksport do Rzeszy — i towar ten wywozi,

## Wymiar podatku dochodowego na 1935 r.

W związku z rozpoczynającym się okresem wymiarowym państwowego podatku dochodowego na rok podatkowy 1935 ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 18. 6. 1935 r. L. D. V 22098/1/35 jeszcze raz zwróciło uwagę izb skarbowych na konieczność dostosowania postępowania wymiarowego już w roku bieżącym do przepisów ordynacji podatkowej, a w szczególności do zrealizowania zasadniczego postulatu tej ordynacji — oparcia wymiaru na materiale faktycznym.

Urzeczywistnienie tego jest możliwe tylko w razie zgromadzenia w akcie wymiarowym wyczerpujących danych o wszystkich źródłach dochodowych płatnika i o ich wydajności, jak i o wszystkich wogóle stosunkach majątkowych płatnika, mogących mieć wpływ na rozmiar jego obowiązku podatkowego. Należyte założenie i umiejętne wykazywanie listy domniemanym płatników jest zatem podstawowym warunkiem dobrego przeprowadzenia akcji wymiarowej.

Jak wykazała tegoroczna praktyka w podatku przemysłowym od obrotu, do właściwego uchwycenia podstaw wymiaru przyczynia się w wybitnym stopniu współudział podatnika w postępowaniu wymiarowym. To też współudział ten w formie t. zw. postępowania wyjaśniającego powinien być realizowany przy wymiarze podatku dochodowego na rok bieżący w stopniu możliwie najszerszym. Pozwoli to z jednej strony w bardzo wielu wypadkach ujawnić nowe źródła dochodowe podatników, a z drugiej strony zapobiegnie błędnej ocenie wydajności tych źródeł.

Wprawdzie ordynacja podatkowa nie zawiera przepisów, obowiązujących władze wymiarowe do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego odnośnie płatników, nieprowadzących ksiąg, z wyjątkiem płatników, którzy w złożonych zeznaniach pominieli pewne źródła dochodowe, to jednak postanowienia art. 76 § 2 ordynacji po-

reeksportuje do Płd. Ameryki. Przy takiej kombinacji — (wymiana polsko-niemiecka: towar za towar) — nasze saldo dodatnie mogłoby się utrzymać, a równocześnie eksporterzy polscy otrzymywaliby „na bieżąco” swoje należności. Niemcy również byłoby zadowolone, gdyż obyłoby się bez obliczeń dewizowych. A zdaje się już nie ulegać wątpliwości, że dzisiaj Niemcy mogą tyle tylko importować, ile są w stanie zapłacić eksportem towarów.

datkowej upoważniają władze wymiarowe do wzywania płatników celem przesłuchania, wykazania przychodów i rozchodów, majątku i dochodu oraz do udzielania wszelkich wyjaśnień i dowodów, to też z upomnienia tego należy korzystać we wszystkich wypadkach zachodzących wątpliwości odnośnie danych zeznania lub też dokładności i zupełności zebranego materiału wymiarowego bez względu na to, czy podatnik złożył zeznanie, czy go też wbrew obowiązki nie złożył.

W tym celu należy w trybie art. 76 § 2 ordynacji w najszerszych rozmiarach drogą korespondencji, a w szczególności drogą osobistego przesłuchania podatnika, ustalać dane, potrzebne do wymiaru podatku, ewentualnie żądać przedkładania dowodów, uzasadniających zeznanie lub wyjaśnienia i dopiero po wyjaśnieniu zachodzących wątpliwości ustalać podstawy wymiaru na zasadzie w ten sposób uzyskanych materiałów. Wszelka dowolność i pochopność w ustalaniu obowiązku podatkowego i jego rozmiaru w żadnym wypadku nie może mieć miejsca.

W ramach postępowania wyjaśniającego należy odpowiednio wykorzystywać dane, posiadane przez władze wymiarowe w postaci informacji, protokołów lustracyjnych, oględzin obiektów majątkowych, dochodzeń urzędowych itp. ewentualnie korygowanych należycie drogą oceny tychże materiałów przez biegłych.

We wszystkich wypadkach, gdy przychody oraz rozchody płatników dadzą się z możliwą ścisłością ustalić drogą wykorzystania materiałów, uzyskanych z zeznań płatników, świadków, biegłych lub przedłożonych dowodów, podstawy wymiaru muszą być ustalone jedynie na podstawie tych materiałów.

Dopiero jako środek ostateczny w wypadkach rzeczywistej trudności w ustalaniu podstaw wymiaru może mieć miejsce zastosowanie norm orientacyjnych. (k)

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Izby rolnicze wobec polityki interwencyjnej rządu

W celu wykorzystania nowych warunków, uwzględnionych w zasadach polityki zbożowej i hodowlanej na r. 1935/36, do których życie powinno się przystosować, względnie je wykorzystać, — projektowane jest przeprowadzenie przez izby rolnicze akcji, zmierzającej do najpełniejszego i najszybszego wykorzystania tych możliwości. W pierwszym rzędzie dotyczy to zagadnienia rozprawienia zwiększonych w tym roku kredytów, które udzielane będą na warunkach znacznie dogodniejszych dla kredytobiorców.

Izby rolnicze podejmują w związku z tem szeroką akcję informacyjną o nowych warunkach kredytów zbożowych i ich wpływie na zahamowanie podaży zboża oraz na kształtowanie się cen ziób w oparciu o wykorzystanie kredytu, z insty-

tucjami, rozprawdzającymi kredyty i ubiegającymi się o te kredyty, jak również przyczyniają się do zorganizowania poradni kredytowych, zwłaszcza dla drobnej własności.

Wobec tego, że w decyzjach rządu przewidziane jest również zapewnienie długoterminowego i niskoprocentowego kredytu na inwestycje w dziedzinie przetwórstwa i rozbudowy aparatu technicznego dla obrotu płodami rolnymi — izby wezmą udział w pracy przygotowawczej, niezbędnej dla planowego i jak najbardziej rentownego wykorzystania kredytów inwestycyjnych.

Wreszcie pewne zadania podjęte zostaną przez izby w związku z nowymi formami pracy P. Z. P. Z. i potrzebą przystosowania się do tych zmienionych form.

### PODATKI I OPŁATY

(p) **Urzędowe ceny żyta.** Min. skarbu okólnikiem z dnia 18. 6. 1935 roku L. D. 22098/1/35 ustalilo dla celów wymiaru podatku dochodowego następujące ceny żyta: na okres gospodarczy 1933/34 dla województwa poznańskiego i pomorskiego 13 zł, dla województwa śląskiego 14,50 zł, dla województwa łódzkiego 12,50 zł za 100 kg.; na rok kalendarzowy 1934 dla województwa poznańskiego i pomorskiego 14 zł, dla województwa śląskiego 15 zł, dla województwa łódzkiego 13 zł za 100 kg. Według tych cen należy przeliczać na złote dochód określony w centnarach metrycznych żyta na podstawie norm średniej dochodowości. Zastosowanie jednej z podanych cen zależnie powinno być od tego, czy opodatkowanie następuje według wyników roku gospodarczego, czy też wyników roku kalendarzowego. (k)

### Z KRAJU

(k) **Słaba tendencja walut anglosaskich.** Na wczorajszych giełdach walutowych nie zanotowano żadnych wyraźniejszych zmian. Jak wykazują notowania giełdy aparyskiej, zurychskiej i warszawskiej, waluty anglosaskie mają w dalszym ciągu słabszą tendencję. Natomiast dewiza na Amsterdam uległa dalszemu wzmocnieniu w Zurychu, w Paryżu pozostała bez zmian

na wysokim poziomie 1.029%. Dewiza na Amsterdam w Warszawie lekko osłabia. Frank szwajcarski wykazuje słabszą tendencję w Paryżu i w Warszawie.

(k) **Wydawanie świadectw tymczasowych 3% Premjowej pożyczki inwestycyjnej.** W końcu lipca i na początku sierpnia wydawane będą świadectwa tymczasowe pożyczki inwestycyjnej tym osobom, które wpłaciły pierwsze trzy raty. Termin wpłacenia trzeciej raty na poczet pożyczki inwestycyjnej mija w dniu 5 bm. Osoby, które do dnia 5 bm. nie wpłacą raty — nie otrzymają świadectwa tymczasowego, tem samem nie wezmą udziału w pierwszym losowaniu premij.

(k) **Minister skarbu wizytuje urzędy skarbowe.** Min. skarbu Zawadzki w towarzysztwie wyższych urzędników ministerstwa przeprowadza wizytacje urzędów skarbowych zwracając uwagę w związku z nową polityką wymiarową na wymiar podatku przemysłowego oraz pracę przygotowawczą do wymiaru podatku dochodowego na stosowanie ulg podatkowych oraz na rachunkowość urzędów skarbowych.

(k) **Kolejność wykonywania połączeń na zgłoszone rozmowy międzymiastowe.** Min. poczt i telegrafów wyjaśniło, że kolejność wykonywania połączeń na zgłoszone rozmowy międzymiastowe w ruchu wewnętrznym jest następująca: 1. rozmowy

państwowe pilne, 2. rozmowy służbowe pilne, 3. rozmowy prywatne pilne, 4. rozmowy państwowe zwykłe, 5. rozmowy prywatne zwykłe, 6. rozmowy służbowe zwykłe. Połączenia na zgłoszone rozmowy państwowe tak pilne, jak zwykle w obrębie danego rodzaju należy wykonywać w następującej kolejności: 1. Prezydent Rzeczypospolitej, 2. władze wojskowe, 3. prezes rady ministrów, 4. poszczególni ministrowie, 5. Polska Agencja Telegraficzna, 6. marszałkowie Sejmu i Senatu, 7. władze i organy bezpieczeństwa publicznego, 8. placówki dyplomatyczne, akredytowane w Polsce, 9. pozostałe władze i urzędy państwowe. Połączenia na zgłoszone rozmowy prywatne i służbowe należy wykonywać w obrębie danego rodzaju w kolejności zgłoszeń. (k)

(k) **Fachowe kursy rzemieślnicze.** Tow. Wojskowo-Techniczne w porozumieniu z min. wyzn. relig. i ośw. publicznego oraz min. spraw wojsk. podejmuje w Warszawie organizację fachowych kursów ślusarskich, lotniczych i rusznikarskich oraz w Gdyni kursów monterów okrętowych. Absolwenci tych kursów mają mieć zapewnione praktyki w warsztatach oraz będą mieli pierwszeństwo w przydziale do specjalnych broni w służbie wojskowej.

(k) **Jubileusz Zw. Przemysłu Konfekcyjnego w Polsce.** Dnia 4 lipca rb. Związek Przemysłu Konfekcyjnego w Polsce będzie obchodził dziesięciolecie swego powstania. Z tej okazji wydał Związek większą pracę p. t. „Stan i położenie przemysłu konfekcyjnego w Polsce”. We wspomnianym dniu odbędzie się uroczyste zebranie członków z udziałem zaproszonych gości, na którym zobrazowana będzie działalność Związku Przemysłu Konfekcyjnego w ciągu pierwszego dziesięciolecia, najbliższe zadania tej instytucji, stosunek handlu do przemysłu konfekcyjnego, a w końcu ogólne zagadnienia polityki gospodarczej. Związek Przemysłu Konfekcyjnego obejmuje obecnie 21 galezi przemysłu odzieżowego i obuwniczego w najobszerniejszym słowa znaczeniu oraz przemysłu pomocniczego. Galezie te są poważnie zorganizowane w sekcjach. (l)

(k) **Wartość produkcji rzemieślniczej w Wielkopolsce.** Ostatnio Izba Rzemieślnicza w Poznaniu dokonała obliczenia wartości produkcji rzemieślniczej w Wielkopolsce w r. 1934. Za pomocą indywidualnego szacunku ustaliła, że pierwsze miejsce zajmują zawody grupy spożywczej, których wartość produkcji wynosi ok. 51,4 milj. zł, drugie z kolei miejsce zajmują zawody grupy budowlanej z wartością ok. 28,8 milj. zł, dalsze miejsca zajmują kolejno: grupa drzewna — 23,5 milj. zł, metalowa — 15,6 milj. zł, włókiennicza 13,3 milj. zł, skórzana — 11,5 milj. zł, wreszcie grupa usług osobistych — ok. 4,5 milj. zł. (AZ)

(k) **Bank Związku Spółek Zarobkowych a układy konwersyjne.** Do końca maja r. b. Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu zawarł 857 układów konwersyjnych, zatwierdzonych przez komitet konwersyjny przy Banku Akceptacyjnym, na łączną sumę 7,694 tys. zł. (AZ)

### Z ZAGRANICY

(z) **Zainteresowanie się Hamburga sprawami polskimi.** Żywe zainteresowanie się Hamburga sprawami polskimi uwidacznia się od dłuższego czasu w kołach gospodarczych. Kupiectwo hamburskie coraz więcej stara się o rozbudowę dawnych i nawiązanie nowych stosunków z firmami i instytucjami handlowymi w Polsce, utrzymując w tym celu stały kontakt z konsulem R. P. w Hamburgu. Wyrazem tych dążeń jest wydany ostatnio przez znany hamburski instytut badania gospodarstwa światowego „Welt-Wirtschafts - Archiv” specjalny polski numer organu tejże instytucji „Wirtschaftsdienst”. Obok artykułów publicystów hamburskich, omawiających polskie sprawy gospodarcze, handlowe i żeglugowe, numer ten zawiera słowo wstępne radcy handlowego ambasady R. P. w Berlinie dr. Rawity Gawrońskiego i artykuły: prezesa BGK dr. Góreckiego i prezesa Związku Banków Fajansa — o finansach i kredycie polskim, wiceministra komunikacji Bobkowskiego — o współpracy polsko-niemieckiej w dziedzinie komunikacji i dyrektora Izby Przem. Handl. w Warszawie Jakubowskiego — o samorządzie gospodarczym w Polsce.

(z) **Napężenie w stosunkach handlowych rumuńsko-niemieckich.** Prasa donosi, że wskutek nieratyfikowania umowy handlowej z Niemcami przez Rumunję, Centralny Urząd Dewizowy w Niemczech odmówił przydziału dewiz na import towarów rumuńskich. Rząd rumuński stara się wobec tego o ponowne nawiązanie z Rzeszą rokowań handlowych w sprawie uregulowania wzajemnych obrotów towarowych.

(z) **Wzrost wskaźnika cen i kosztów utrzymania w Belgji.** Ostatnio ogłoszony wskaźnik cen w Belgji wykazuje dalszy wzrost o 11 pkt. do 649 pkt. W porównaniu do marca, t. j. ostatniego miesiąca z przed dewaluacji, wskaźnik cen wzrósł o 28 pkt. Koszty utrzymania w Belgji wykazują wzrost o 4½ proc. w stosunku do kosztów utrzymania z miesiąca ma. ca.

## Katedra wrocławska zyskała dwa nowe epitafja



W tych dniach wmurowano na bocznych ścianach katedry wrocławskiej dwa piękne epitafja, poświęcone pamięci zmarłych biskupów tej diecezji. Pierszwe z nich, przedstawia śp. biskupa Stanisława Zdzitowieckiego, który rządy w diecezji wrocławskiej sprawował od 1902 do 1927 r. a więc 25 lat. Druga płyta nagrobkowa, poświęcona jest śp. biskupowi Władysławowi Krynickiemu, który rządził diecezją zaledwie jeden rok t. j. od 1927—1928.

Obie tablice w brzoźnie według projektu znakomitego rzeźbiarza profesora Jana Wysockiego, wykonano w odlewni Wankiewicz i Brzezińskiego w Poznaniu. Ufundowało je duchowieństwo diecezji wrocławskiej.



## Zeby obrazy i freski nie spłwowały

Instytut archeologii i sztuki w Rzymie bada kwestję zanikania starożytnych fresków i płowienia obrazów. Wspaniałe freski, które odkryto przy odkopywaniu ruin Herculanium i Pompei, płowieją i zanikają stopniowo pod działaniem powietrza, tak, iż obecnie ledwie je widać w słabych zarysach. To samo stało się z zabytkami sztuki etruskiej i z freskami w domu Liwjuza na wzgórzu Palatyńskim.

Z polecenia instytutu fotografowie i malarze dokonywują szeregu zdjęć i kopii drogocennych fresków, aby ocalić choć w ten sposób dla potomności wspaniałe dzieła sztuki starożytnej. (m)

## Zamiast złota — sukienki i „kombinacje“

Bukareszt, w lipcu. Przed kilkoma dniami odplynął z Konstanz do Odessy statek rumuński w celu zabrania do ojczyzny skrzyń o nieznanym zawartości, które rząd sowiecki dostarczył z Moskwy do Odessy.

W jednej ze skrzyń znajdowały się szczątki zmarłego przed 200 laty moldawskiego księcia, Demetra Cantemira. Cantemir walczył po stronie rosyjskiej przeciwko Turkom, mimo iż sultan był jego zwierzchnikiem. Rosja przegrała wojnę, a wraz z nią przegrał ją Cantemir. Książę uciekł do Rosji, gdzie na dworze carskim objął wysokie stanowisko.

Cantemir był nie tylko żołnierzem i politykiem, lecz pracował również naukowo i literacko. Był autorem pierwszej pracy historyczno-geograficznej o swojej ojczyźnie, Moldawii. Dzięki temu dziełu został mianowany członkiem pruskiej Akademii Umiejętności. Za zasługi natomiast w organizowaniu świata chrześcijańskiego przeciwko Turkom cesarz niemiecki nadał Cantemirowi dziedziczną godność księcia.

Szczątki więc Cantemira przywiozł rumuński statek, który ukazał się po raz pierwszy w porcie rosyjskim po 20 latach. Urządzono uroczysty pogrzeb z wszelkimi honorami należnymi suwerenowi, wielkiemu bojownikowi o wolność swojego kraju. Przekazanie szczątków Cantemira było jednym z przyjacielskich gestów Sowietów wobec Rumunii. Na uroczystościach pogrzebowych obecny był poseł sowiecki w Bukareszcie. Trudno ocenić, co w tym kroku było mądrością polityczną, a co ironją historyczną.

Oprócz tej jednej skrzyni, której wartość uczuciowa jest dla Rumunii bardzo wielka, przywiozła „Principesa Maria“ jeszcze moc innych skrzyń. Około ich zawartości wytworzyła się w Rumunii legenda. Cały kraj czekał w napięciu otwarcia tajemniczych skrzyń. Wiadomo bowiem było, że w grudniu 1916 r. wysłano z Bukaresztu do Moskwy 17 wagonów, które zawierały skarb w złocie Banku Rumuńskiego, szereg przedmiotów wartościowych, oraz dzieł sztuki. Rumunja znajdowała się wówczas w niebezpieczeństwie; wojska nieprzyjacielskie posuwały się w głąb kraju i zajęcie stolicy było nieuchronne. Spodziewano się, że po zwycię-

stwie aliantów cały skarb wróci zpowrotem. Aljanci zwyciężyli, ale los Europy wschodniej ułożył się inaczej, niż sobie to wyobrażano w 1916 r. Rosja carska rozpadła się, a ze skarba pozostało jedynie wspomnienie. Wydawało się już, że o wywiezionym skarbie niema co mówić. Aż tu nagle rząd sowiecki zawiadomił Rumunję, że stawia do jej dyspozycji 1000 skrzyń, które znajdują się w piwnicach Kremla. Właśnie owe skrzynie otwiera się teraz w Bukareszcie w obecności przedstawicieli różnych władz...

Spodziewano się, że w skrzyniach znajdować się będzie złoto w sztabach i w monetach, wartościowe dzieła sztuki, kosztowności itp. Większość skrzyń została już otwarta i dotychczas nie natrafiono nawet na ślad złota. Znalaziono szereg dokumentów, które obecnie posiadają wartość historyczną, różne zestawienia bankowe, korespondencję, również i prywatną, książki i... garderobę damską z roku 1916. A więc kapelusze, kombinacje, modele od 1914 do 1916 r., suknie wieczorowe, pończochy. Całe masy pończoch. W skrzyniach znajdowały się gorsety itp. dessous. Złota jednak nie znaleziono, tego cennego złota, którego wartość ze strony rumuńskiej oceniano na 9 miliardów lei.

Jasnym jest, że podobna przesyłka wywołała w Rumunii duże rozczarowanie. Nikt nie przypuszczał, że zamiast złota przybędzie bielizna damska, posiadająca już tylko wartość historyczną. Widok tych rzeczy może dziś wywołać jedynie uśmiech.

Czyżby ludzie, którzy decydowali o wartości owych 17 wagonów, nie mieli nic lepszego do roboty, jak zabezpieczenie garderoby swoich żon, czy też przyjaciółek? Czy wyobrażali sobie, że wojska austriackie i niemieckie rzucą się przedewszystkiem na garderobę damską? Zawartość wywiezionych skrzyń jest doskonałą ilustracją zdolności orientacyjnych pewnych decydujących w czasie wojny osobistości. Ironja, która tkwi w tem zdarzeniu, została mimowoli jeszcze podkreślona przez przydanie przesyłce silnej strażnicy, która strzeże przywiezionego z Rosji „skarbu“. Magazyny, w których otwiera się przesyłki, otoczone są zandarmem i policją. Nikt nie ma do nich dostępu.

## Jak szybko rośnie wieloryb?

Należałoby przypuszczać, że największy ssak naszej ziemi, osiągający długość 25 do 30 m, potrzebuje dziesięć lat do swego rozwoju. Przypuszczenie to wszakże nie odpowiadało spostrzeżeniom, jakie poczynili poławiacze wielorybów. Anglicy w swoim czasie wysłali ekspedycję na południowy Atlantyk, która zbadała życie wielorybów i przedewszystkiem stwierdziła ważne dla połowu daty wieku i rozwoju. Wyniki badań tej wyprawy są poniekąd niespodziewane.

Wieloryby są zwierzętami wędrownymi, podobnie jak ptaki wędrowne. Na zimę wieloryby opuszczają zimne wody podbiegunowe i udają się nad wybrzeża afrykańskie, skąd na wiosnę znowu odbywają podróż powrotną. W czasie pobytu na cieplejszych wodach przychodzi na świat młode wieloryby, które mają długość około 7 m. Samica co dwa lata rodzi jedno młode, i to w miesiącach kwietniu lub maju. Karmi je ona aż do grudnia. Pokarm jest bardzo tłusty, lecz nie zawiera białka ani cukru. W grudniu młody wieloryb mierzy już 16 m, w maju roku następnego jest już zupełnie wyrosły i płciowo dojrzały. Długość jego wynosi 23 do 25 metrów.

Największy nasz ssak osiąga zatem swój pełen rozwój w ciągu jednego roku. W i P.

## Klub długobrodych i wąsatych w Japonii

Wiele jest na świecie dziwacznych klubów. Wymieńmy z nich tylko towarzystwa: łysych, odratowanych samobójców, starych panien, podróżników, którzy przepłynęli siedem mórz, osobników z wyciętym wyrostkiem robaczkowym itd.

Ostatnio należy zanotować powstanie jeszcze jednego klubu. Założył go w Japonii H. S. K. Yamaguchi, właściciel pięknego hotelu w miejscowości Miyano-shita, skąd rozpościera się wspaniały widok na górę Fudzi. Jest to klub długobrodych i wąsatych. Yamaguchi zgromadził w klubie już kilkudziesięciu członków, których wymiary wąsów i bród są zadziwiające. Sam założyciel wypielęgnował niebyłejakie wąsy. Oto długość ich wynosi 52 cm. O kilka tylko centymetrów dłuższe wąsy nosił zmarły przed dwoma laty generał Nagaoka, pionier lotnictwa japońskiego. Był on pierwszym Japończykiem, który po ojcowsku objął i ucałował miss Amy Johnson, kiedy wylądowała w Japonii.

Klub wąsatych gromadzi członków z całego świata. Prawdziwą chlubą klubu był przez pewien czas Hindus Desur Arjan Dangar z Lathi, w Indjach. Niestety zmarł on w tragicznych warunkach. Dangar wyhodował wąsy, które, gdy szedł — wlokły się po ziemi. Nosił je więc zwykle zaonulowane. Wieść o nim, a właściwie o jego wąsach dotarła do Ameryki. Znalazł się zaraz chętny „manager“, również Hindus, nazwiskiem Chotalal, który zdołał nakłonić Dangara obietnicą wysokiego honorarium do występów objazdowych po mia-

stach amerykańskich. Amerykanie byli zachwyceni Dangarem. Dolary sypały się, lecz tylko do kieszeni managera. Gdy to Dangar zauważył, obiał tak dotkliwie osuśta, że ten przeleżał kilka tygodni w szpitalu. Chotalal poprzysiął Dangarowi zemstę. Pewny nocy, gdy już powrócił ze szpitala, obiał mu wąsy. Można sobie wyobrazić rozpacz Dangara, który poświęcił 38 lat na pielęgnowanie wąsów. Naturalnie, przedewszystkiem trzeba było wracać do Indji, gdyż dyrektor wędrownego teatryku „Believe it or not“ (Wierz temu lub nie), w którym Dangar występował, zobaczywszy go bez wąsów, wyrzucił go prosto za drzwi i jego i managera. Utraty wąsów i rozwiania się marzeń o grubym pliku dolarów Dangar nie mógł przeboleć. W drodze powrotnej do Indji na pełnym morzu wyskoczył w nocy przez burzę.

Prezes Yamaguchi nie zamknął listy członków dziwanego klubu. Owsem, zaprasza do niego, kogo tylko może. Osobiście prosił o wpisanie się do klubu G. B. Shaw, gdy ten bawił w Japonii. Shaw jednak odmówił. Z podobną prośbą zwracał się Yamaguchi do b. cesarza Wilhelma. Do klubu zapisała się chętnie kobieta z broda, pani Lestienne, gdy do jej miejsca zamieszkania, w Boulogne-sur-Mer we Francji, przybył specjalny wysłannik klubu. K-k.

## Po profesorsku

Pani dyrektorowa szuka służącego. Idzie tedy do pośrednictwa pracy i mówi:

— Szukam człowieka, któryby wykonywał wszystkie roboty w domu i ogrodzie, a ponadto naprawił w danym razie to i owo, miał umiarkowane wymagania, nie pił i nie palił i słuchał bez zastrzeżeń.

Kierownik biura uśmiechnął się: — Ależ pani szuka nie służącego, lecz męża.

## DYKTY

suche, klejone, szlifowane, w każdym gatunku najtaniej w składnicy fabrycznej

## Sw. Wojciech 28.

dg 3115/16

## KOMUNIKATY TEATRALNE

### Z Teatru Polskiego

Dziś premiera ostatniej nowości, niegranej dotąd w Poznaniu komedji Franciszka Molnara „W cukierence“. Obiegła ona wszystkie sceny europejskie a w bieżącym sezonie wystawiona w Warszawie, cieszyła się wielkim powodzeniem. Obsadę stanowią pp. Chaniecka, Czarnačka, Baryka, Bogusławski, Konarski, Rolicz, Szubert i Ziejewski. Reżyserja R. Zawistowskiego. Nowe dekoracje Z. Szpingiera.

W następnym tygodniu rozpoczyna się występy gościnne Stefana Jaracza. Z tego powodu „W cukierence“ grana będzie tylko kilka razy.

### Z Teatru Nowego

Dziś, jutro i w piątek ostatnie trzy dni przeżabawnej farsy Moncey'a „Pan na-

## Wydawca polski kawalerem Legji Honorowej



Właściciel Wydawnictwa Polskiego w Poznaniu, p. Rudolf Wegner, otrzymał w tych dniach krzyż kawalerski francuskiej Legji Honorowej. Fakt ten zasługuje na specjalne podkreślenie z uwagi na to, że jest to bodaj pierwszy wydawca polski, któremu Francja udzieliła tak zaszczytnego odznaczenia. Odznaczenie to spotkało p. Wegnera w uznaniu przedewszystkiem za estetyczną pod każdym względem formę wydawniczą doskonałych przekładów dzieł autorów francuskich (R. Rolland, Maclair, A. France, Maeterlinck, cenny cykl p. n. „Wielkie epopeje i legendy“, wspaniałe dzieło „Portrety polskie pani Vigée-Lebrun“ itd.).

P. R. Wegner jest jednym z najzaślużeńszych wydawców polskich. Powoławszy do życia Wydawnictwo Polskie w czasie wojny światowej zrazu we Lwowie, a następnie przeniósłszy je do Poznania, rozpoczął swoją działalność w okresie najniekorzystniejszej dla pracy wydawniczej (brak papieru itp.). Mimo to postawił sobie od razu jako zadania szczytne, wydawanie książki dobrej w szacie najestetyczniejszej. I oto nagle, kiedy powszechnie ukazywały się książki w szacie tandetnej, p. Wegner zaczął wypuszczać na rynek księgarski książkę ładną, bardzo ładną. I bez przesady rzecz można: Wegner zapoczątkował nowy okres renesansu, książki polskiej. Jest on bowiem fanatykiem ładnej książki, i cała jego pomysłowość idzie przedewszystkiem w tym kierunku. Pod tym względem jest wybitnym artystą-grafikiem. Wszystkie nakłady Wydawnictwa Polskiego są tego doskonałym potwierdzeniem, np. „Cuda Polski“ — najpiękniejszy cykl wydawniczy krajoznawczy, Biblioteka Laureatów Nobla, Biblioteka monografji historyczno-literackich, Biblioteka Bohaterów Historycznych, wielki cykl dzieł podróżniczych, wydawnictwo „Świat podróży i przygód“, jubileuszowe wydanie zbiorowe dzieł Rodziewiczówny, Świętochowskiego wielka dwutomowa „Historja chłopów w Polsce“ itd. Trudnoby było wyliczyć wszystkie te piękne dzieła znakomych autorów polskich i obcych, których w 16 latach istnienia Wydawnictwa Polskiego ukazało się ogółem około 600.

To też z okazji tak zaszczytnego odznaczenia wyrażamy nasze serdeczne życzenia: oby Wydawnictwo Polskie obecnie z tem większą jeszcze energją rozwijało swoją działalność wydawniczą, ładną książką przełamując zwycięsko kryzys książki polskiej.

czelnik, to ja“ z mistrzem Antonim Fertnerem w kapitalnej roli Mumuche'a. W sobotę premiera świetnej komedji Z. Geyera „Kłopot z papą“ z A. Fertnerem w roli papy. W antraktach do dyspozycji publiczności otwarty, pełen zieleni, chłodny ogród teatru.

### Z Teatru Letniego — Ogród Zoologiczny

Dziś doskonała rewja, przyjeta niezwykle gorąco przez publiczność „Wiat prasa“. — Huragany oklasków zbiera Xenia Grea i Marjan Demer, Wincenty Łoskot, Tymoteusz Ortym. Bilety do nabycia w firmie Szejbrowski, ul. Pierackiego.

## Wycieczka do Brukseli

10-dniowa. Zwiedzanie Gandawy, Bruges, Antwerpii, Amsterdamu, Rotterdamu, Berlina i in. Wyjazd 12 lipca. Zapisy i informacje: FRANCOPOL, Mazowiecka 9, tel. 206-73, 258-20, 286 30

ng 12 109

JAPONSKI PROSZEK  
**KATOL** ZABIJA  
AZUMI & CO. LTD. OSAKA  
OWADY I ROBACTWO  
nr 11 274



# Hipolit Liciński

doktor filozofii Uniwersytetu Berneńskiego, dyrektor członek zarządu Cukrowni „Opalenica“, członek zarządu Cukrowni „Środa“ oraz wielu organizacji przemysłu cukrowniczego, filister Korporacji Gdańskiej „Wisła“, odznaczony złotym Krzyżem Zasługi

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 2 lipca 1935 r. w Warszawie, przeżywszy lat 64. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach w piątek, 5 bm., o godz. 11-tej rano, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych

pograżeni w głębokim żalu

**córka, synowie, siostra, synowa, wnuczka i rodzina.**

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

ng 12 106

## SPORT

### Nowy zamach na amatorstwo Walasiewiczówny

Jak wiadomo, niedawno amerykańska Federacja Lekkoatletyczna zawiesiła Walasiewiczównę na miesiąc za to, że wzięła udział w zawodach w Buffalo razem z zawodowcami. Kara ta spotkała Walasiewiczównę, mimo, że dotychczas inni zawodnicy grają w baseball również razem z zawodowcami. Obecnie Walasiewiczównie grozi znowu zawieszenie ze strony amerykańskiej Federacji Lekkoatletycznej, za to, że nie wzięła udziału w zawodach lekkoatletycznych w St. Louis. Walasiewiczówna zawiadomiła organizatorów na kilkanaście dni przed zawodami, że nie będzie mogła startować ze względu na egzamina i zakaz kierownictwa szkoły. Klub Atletyczny, organizujący zawody powyższe w St. Louis nie chciał uznać tego wytłumaczenia, i koniecznie domagał się przyjazdu Walasiewiczówny, dowodząc, że jej występ był zapowiadany w prasie i wobec tego odwołać go nie może. Wysłane dalsze listy i prośby, aby uwzględniono jej stanowisko, nie pomogły. List dyrektorki szkoły do wspomnianego klubu w St. Louis pozostał bez skutku. Na kate-

goryczną odmowę startu, klub w St. Louis ogłosił, że Walasiewiczówna zlekka się współzawodniczki Heleny Stephens i dlatego nie przyjedzie do St. Louis.

W tem też oświetleniu sprawy poinformowano prasę amerykańską, pomijając tłumaczenie Walasiewiczówny a od A. Federacji Lekkoatletycznej w Stanach Zjedn. zażądano dyskwalifikacji Polki.

Dowiedziawszy się o tem Walasiewiczówna natychmiast napisała list do p. Ferrisa, głównego sekretarza Krajowego A.A.U. z wytłumaczeniem, przesyłając mu duplikaty całej korespondencji przeprowadzonej z klubem. Od tego czasu sprawa naraziła ucichę. Widać, że Walasiewiczówna jest dla klubów amerykańskich solą w oku, gdyż występuje w polskich barwach i dlatego za wszelką cenę chcą ją zdyskwalifikować jako amatorkę.

Amerykańska Federacja Lekkoatletyczna dotychczas nie powzięła decyzji w tej sprawie, Walasiewiczówna jak wiadomo, tymczasem opuściła Amerykę, udając się z powrotem do Polski. (PAT.)

### Lekka atletyka

**Znakomity wynik Szymańskiego (Sokół — Leszno na 100 metrów.** Kierownictwo Złotu Sokołów w Krakowie komunikuje, nam, że w biegu na 100 m. Szymański z Leszna osiągnął świetny czas 10,7 sek., a tym 11,1 jak przez pomyłkę ogłoszono. Czas 11,1 osiągnął drugi z kolei Strojnowski. (PAT.)

### Piłka nożna

**Z okazji przeprowadzonych 150 meczów** na ostatnich zawodach o mistrzostwo kl. A pomiędzy „Legią“ i „Wartą“ prezes Pozn. Okr. Kol. Sędziów wręczył w imieniu zarządu tegoż kol. Józefowi Rosali skromny upominek.

**Ze spotkań ligowych** odbędą się w nadchodzącą niedzielę następujące: w Warszawie: „Polonia“ i „Wisła“ prowadzi Gruszka — Śląsk; we Lwowie: „Pogoń“ i „Legja“, sędziuje Rettig z Łodzi; na Śląsku gra „Śląsk“ i „ŁKS“, sędzia jest p. Gumpłowicz z Krakowa; w Poznaniu

„Warta“ spotka się z „Ruchem“. Mecz ten prowadzi za obopólną zgodą p. Lange z Łodzi.

Zwłaszcza ostatni mecz ligowy zapowiada się atrakcyjnie. „Ruch“ przybywa w swym pełnym składzie z Wilimowskim na czele, który już wyleczył swą długotrwałą kontuzję.

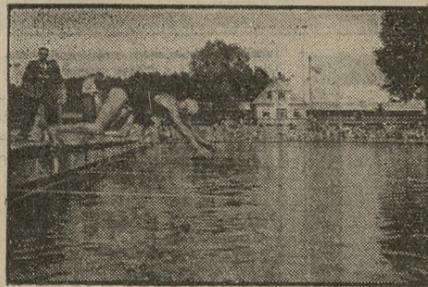
**Wyniki z niedzieli o puchar juniorów:** „H. C. P.“ i „Polonia“ 2:1 (0:1); „Orkan“ Fabianowo i „Warta“ 1:12 (0:8); „Pentetlon“ i „Korona“ 1:11 (0:4); „Legja“ i „Admira“ 11:2 (6:1).

**Spotkania towarzyskie:** „Polonia“ Główna i „Poznań“ 2:3 (2:1); „Strzelec“ Środa i „Sokół“ Września 0:2 (0:0); „Stella“ Zabikowo i „Strzelec“ Zabikowo 3:1 (3:1); „Stella“ Zabikowo i „Sława“ 3:1 (2:1); „Polonia“ Kępno i „Repr. Maryn. Woj.“ 0:2 (0:1); „Czarni“ i „Dyskobolja“ Grodzisk 1:1 (0:0); „Cybina“ i „Sokół“ II 11:2 (3:0); „Szamotulski“ i „Pentetlon“ 1:3 (1:2); „Promień“ Opalenica i „Sokół“ Opalenica 3:0 (2:0).

### Pływanie

**Słynny pływak japoński, Reizo Koiko** uzyskał w Tokio na 200 m. klas. doskonały czas 2:42,8. Niedawno Japończyk uzyskał na tym samym dystansie czasy 2:39,2 i 2:36,4.

**W Amsterdamie** na zawodach pływackich w biegu na 100 m nawznak pań słynna rekordzistka holenderska Mastenbroek przegrała niespodziewanie ze swoją młodszą rodaczką Senff o 1,4 sek. Czas Senff wynosił 1:17,8. Na 100 m. dow. wygrała Mastenbroek w czasie 1:08,6. Senff jest nową nadzieją olimpijską Holandji. (PAT.)



Start zawodników do biegu 100 m klas. na ostatnich mistrzostwach pływackich I kl. okręgu poznańskiego, które odbyły się w sobotę i niedzielę w Międzychodzie.

### Strzelanie

**Zawody strzeleckie i łucznicze** Pocztowego Przystosobienia Wojskowego organizuje Poczł. P. W. w dniach 13 i 14 lipca. Dla zwycięzców przewidziano cenne nagrody. Strzelanie dla członków P. P. W. odbywać się będzie na strzelnicy wojskowej na Cytadeli, zaś strzelanie dla gości odbywać się będzie w wymienione dni na strzelnicy Bractwa Kurkowego na Szelagu.

W niedzielę, w dzień zakończenia zawodów na strzelnicy brackiej w Szelagu urządzi Pocztowe Przystosobienie Wojskowe festyn, urozmaicony koncertem i licznymi niespodziankami. (Kl.)

### Tennis

**Borotra miał się pojedynkować.** Od pewnego czasu sprawozdawca tenisowy największego dziennika sportowego Europy „L'Auto“, Didier Poulain zamieszczał ostre ataki na Borotrę za to, że ten ostatni nie zgodził się walczyć w grze pojedynczej turnieju o puchar Davisa. Poulain przypisuje Borotrę winę porażki poniesionej przez Francję w walce z Australją. Ataki wzmogły się jeszcze po zgłoszeniu się Borotry do singla i turnieju wimbledońskiego. Borotra jednak poprzednio o-

świadczył, że więcej nie wystąpi w singlu na meczach na kortach ziemnych. Turniej zaś w Wimbledonie odbywa się na kortach trawiastych. W liście wysłanym do dziennika Borotra zaatakował p. Poulain. Ten ostatni uczuł się dotknięty uwagami Borotry i wyzwał go na pojedynek, przyjęty przez tenisistę. Do pojedynku jednak nie dojdzie. Sekundanci obu stron postanowili ukonstytuować sąd honorowy, który całą sprawę rozpatrzy, przyczem zarówno Poulain jak i Borotra mają złożyć oświadczenie, że ich uwagi nie miały na celu dotknąć przeciwnika. (Pat.)

DO NABYCIA W BLASZKACH LUB TEKSTURZE

# MAOK

TEPI ROBACTWO

ng 11 762

### Wśród zawodowców

**Marcel Thil**, słynny francuski bokser wagi średniej bronił wczoraj wieczorem w Paryżu w Poland Garros tytułu mistrza świata, Europy i Francji. Przeciwnikiem Thila był jego rodak Carmelo Candel. Thil zwyciężył po 15 starciach na punkty.

**Francuski mistrz Europy** w wadze koguciej Eugene Huat pokonał w Algerze Hiszpana Carlosa Flixa na punkty.

**Włoch Locatelli** zwyciężył w Filadelfji Eddie Coola na punkty, kwalifikując się dzięki temu do walki o mistrzostwo świata w wadze lekkiej z mistrzem Tonim Canzonierim.

**Niemiec Eder** obronił tytuł mistrza Europy w wadze półśredniej, bijąc w Hamburgu w 15 starciach Włocha Venturi na punkty. (Pat.)

**W Strassburgu** odbył się międzynarodowy turniej tenisowy zawodowców z udziałem Vinesa, Tildena, Plaa, Ramillona i Nüssleina. Sensacją turnieju były klęski Amerykanów Tildena i Vinesa. Tilden przegrał w półfinale z Nüssleinem 6:4, 7:9, 6:8, a Vines został wyeliminowany już w ćwierćfinale przez Ramillona (Francja) 4:6, 6:2, 9:7, który w drugim półfinale Ramillon pokonał Plaa 4:6, 6:7, 7:5. Pierwsze miejsce w turnieju zajął Nüsslein, który w finale wygrał z Ramillonem 8:6, 6:1, 6:3. W grze podwójnej para Tilden — Vines pokonała Francuzów Plaa i Ramillon 5:7, 6:4, 6:4, 7:9, 6:1. (Pat.)

## LOSY II KLASY

już do nabycia w najszcześliwszej

KOLEKTURZE

# JULJANA LANGERA

101 51 20



STADJON OLIMPIJSKI W BERLINIE, NA KTÓREM ODBĘDZIE SIĘ PRZYSZŁOROCZNA OLIMPJADA, W BUDOWIE.



Dnia 2 lipca 1935 r., rozstał się z tym światem, 4. p.

# Dr. Hipolit Liciński

odznaczony złotym krzyżem zasługi, Dyrektor i Członek Zarządu Cukrowni Opalenica, b. długoletni Dyrektor i Członek Zarządu Cukrowni Sroda, Członek Rady Naczelnej Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, Członek Rady Polskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni.

S. p. Zmarły położył bardzo wybitne zasługi około polskiego przemysłu cukrowniczego. Głęboka Jego wiedza fachowa, zamiłowanie do pracy naukowej i niezwykła sumienność i pracowitość wydały bogaty plon pracy. Zasługi Jego wraz z wysokimi zaletami charakteru oraz z wielką prostotą i skromnością zjednały Mu powszechną cześć i szacunek.

Do głębi wzruszeni, żegnamy w s. p. Zmarłym nieodżałowanego, szanowanego i kochanego Towarzysza pracy, po którym pamięć świetlaną zachowamy na zawsze. dg 3117

**Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego.**

## BIURO KSIĘGOWOŚCI ROLNICZEJ

### POWIERNIK

pod firmą **Spółka Rewizyjno-Powiernicza THIEL i MARCINIAK**  
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 1

istniejąca 35 lat tj. od roku 1900 — poleca się do zakładania, prowadzenia i kontrolowania księgowości dla majątków ziemskich — zestawia zamknięcia roczne i deklaracje podatkowe.

Rejestry rolnicze systemu Jana Szumana.

Ceny znacznie obniżone a taryfa dostosowana do obecnych warunków kryzysowych. zgr 11 437

## Chłodnie mechaniczne,

automaty „ROTOFRIGOR“ i kompresorowe do fabrykacji sztucznego lodu i do chłodzenia mięsa i wędlin, masła, mleka, sera, jaj, piwa, wód mineralnych, itd. oraz szafy chłodnicze buduje i dostarcza

**L. Zieleniewski i Fitzner Gamper S. A. Kraków**  
Tg 1294



W środę, dnia 3 lipca br., o godz. 5.30 rano, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, pięć tygodni po zgonie najstarszej swej córki Basi, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, syn, brat, zięć szwagier, stryj, wuj i kuzyn, 4. p.

# Czesław Grabowski

inspektor szkolny

przeżywszy lat 49. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6. bm. o godz. 16 z kostnicy garnizonowej Wały Jana III na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej. Msza św. za spójność duszy drogiego nam Zmarłego odprawi się w poniedziałek, dnia 8. bm. o godzinie 9 w kościele parafialnym św. Michała.

Ciężko strapieni

**żona, dzieci, rodzice i rodzina.**

Poznań, Śniadeckich 28.

zg 11 438



W piątek, dnia 28 czerwca 1935 r., zasnął w Bogu, w Czechosłowacji, nasz drogi i ukochany honorowy Patron Okręgu, 4. p.

## Ks. prob. Franciszek Dzierzkiewicz

Przedwczesna nieubłagana śmierć zabrała nam naszego najlepszego wodza, przyjaciela i opiekuna. Pamięć o Droгим Zmarłym zachowamy w sercach naszych na zawsze. Ekspozycja z Kostrzyna do Czerlejna odbędzie się w środę, 3. 7. o godz. 6 po poł., a pogrzeb w czwartek, o godzinie 10. Prosimy usilnie o modlitwę za duszę s. p. Zmarłego. K. S. M. Okręgu Podpoznańskiego biorą udział w pogrzebie z sztandarami.

Ciężką żalobą dotknięci wdzięczni

**Kierownictwo i K. S. M. Okręgu Podpoznańskiego**

**ORYGINALNE PROSZKI**  
„MIGRENO-  
NERVOSIN“  
R.M.S.W. 251599  
ZNAK FABR.  
**z KOGUTKIEM**  
SA ŚRODKIEM  
KOJĄCYM BÓLE  
ZASTOSOWANIE:  
**BOLE GŁOWY**  
MIGRENA, NEURALGIA  
**BOLE ZĘBÓW**  
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA  
BOLE: ARTRTYCZNE,  
STAWOWE, KOSTNE I.T.P.  
ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW  
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**  
SPRZEDAJA APTEKI  
ng 11 181

## Branża budowlana.

Poszukiwany rutynowany sprzedawca, obznajomiony w branży materiałów budowlanych, z kilkoletnią praktyką, przez poważną firmę w Gdyni. Reflektuje się tylko na pierwszorzędna siła. Oferty wraz z opisami świadectw pod: „WPD. 104“ kierować do Tow. Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. Tg 1300

# OPERA w LESIE w SOPOTACH

WIDOWISKA NARODOWE

utworów Ryszarda Wagnera w sezonie 1935

Rienci: 28, 30 lipca, 1 i 4 sierpnia.

Śpiewacy z Norymbergii: 6 i 8 sierpnia.

Kierownictwo ogólne: Intendent generalny H. Merz.

Dyrygenci: Państwowy kapelmistrz Prof. Heger

z państwowej opery w Berlinie.

Państwowy kapelmistrz Karl Tutein

z państwowej opery w Monachjum.

Solisty: Käte Heidersbach, Margarete Klose, Margarete Arndt-Ober, Else Wieber, Ivar Andréen, Robert Burg, Gotthelf Pistor, August Seider, Willy Störing, Hermann Wiedemann, Martin Kremer, Sven Nilsson i inni.

Orkiestra: 130 muzyków, między innymi pierwsi muzycy kameralni opery berlińskiej i innych oper państwowych.

Chór: 500 osób.

Tańce gladiatorów i z bronią: Rudolf von Laban.

ng 12 121

Ceny wstępu: 3—15 guld. gdańskich (1,— G. = 0,48 RM.) Przedprzedaż i informacje: wszelkie morskie biura podróży oraz biuro Sopotkiej Opery w lesie.

## „HAFTOPLIS“

wykonuje muretkę, okretkę, dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, lekatyzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciążanie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo najtaniej

STARY RYNEK 6, tel. 28-10.  
wejście Wlankowa.

Pg 4262-19.70

## Gumolit

do krycia i smarowania dachów.

Długoletnia wytrzymałość

bez smarowania

poleca

„HATECH“

Poznań, św. Marcin 65

dz 81 11

**Mareckiego** — mieszanki, dropsy i śmietankowe groszowe to towar pożądany i wyróżniany przez klienta  
Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań  
nr 11 511

# Mieszkanie

6 pokoi z centralnym ogrzewaniem na III. piętrze oraz lokal handlowy na I piętrze od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia u gospodarza ul. Szewska 1. zg 11 436

**Uchwała.** W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy „Ziarno Siewne“ T. z o. p. w Poznaniu, Poczta 30 termin końcowy wyznacza się na dzień 27 lipca 1935, godz. 10 w gmachu Sądu Grodzkiego w Poznaniu, pokój 45. Poznań, dnia 28 czerwca 1935. Sąd Grodzki. ng 12 152

**Uchwała.** W sprawie upadłościowej nad majątkiem Cukierni Ziemiańskiej, właśc. Bolesław Stomian i Jan Müller w Poznaniu, 27 Grudnia 17, wyznacza się termin końcowy na dzień 27 lipca 1935, godz. 10.30 w gmachu Sądu Grodzkiego w Poznaniu, pokój 45. Poznań, dnia 28 czerwca 1935. Sąd Grodzki. ng 12 153

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811  
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

## 1. DOMY-PARCELE

### Kupisz! Sprzedaż!

kamienie, majątek, wille, domki, parcele najkorzystniej przez „Informatora“, Poznań, Skarbo-wa 1, telefon 46-46. zdg 16 434

### Poszukuję

się kamienicy czynszowej w większym mieście powiatowym celem kupna, w dobrym centrum handlowym, ewentl. z zaprowadzoną drogerią. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 820

### Parcele

idealnie położona Grunwaldzkiej, tramwaju sprzedam gotówka. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 823

### Wartościowe

grunty parcelacyjne w Poznaniu sprzeda wyjeżdżając właściciel. Poważne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 829

### Wille

komfortowa, 2 mieszkania 4 pokojowe, morga ogrodu bez ciężarów, miasto powiatowe sprzeda. Zgłoszenia Agencja Kuchera Poznańskiego, Jarocin. zgr 18 192

### Willa

komfortowa, pietrowa 12 ubikacji, przeliczny morgowy ogród owocowy tania. Bydgoszcz, Toruńska 112. zdg 16 886

### Parcele

z domkiem sprzedam. Łazarz, Gust. Potworowskiego 49. Kłosińska. zdg 16 839

### Dom ze składem

6 ubikacji, ogród, chlewy etc., wpłaty 9000, reszta amortyzacja, obiekt bez konkurencji. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 846

**Najtańsze parcele budowlane przy Osiedlu Warszawskim**  
bardzo korzystnie położone, światło, wodociągi oraz

### 2 domki

nowe, solidnie budowane. 2 duże pokoje z kuchnią 544 m<sup>2</sup> parcela opłotowana. Małecki, Droga Debińska 11. Telefon 11-90. P 4285-24.8

### parcele

pod dom czynszowy przy Focha Dąbrowskiego lub poblizu od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 821

### Dom

nowy, dochód 3 064, cena 18 000, wpłaty 13 000. Fr. Ratajczaka 18, mieszkanie 7. zdg 16 981

### Parcele

Górczyn — Jeżyce przy tramwaju kupię. Szkolna 11 — 11. zdg 17 920

### Wille

amortyzacyjna dwumieszkiwnia komfortowa ogrodem sprzedam, wpłaty 26 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 957

### Kamienicę

komfortowa, dochód 24 300 sprzedam 148 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 055

### Kamienicę

komfortowa dochód 12 100 sprzedam 74 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 056

### Kamienicę

nowoczesna hipotekami kupię. — Wpłaty 85 000. Zgłoszenia właścicieli Kurjer Pozn. zdg 16 979

### Kamienicę

knipie z amortyzacją, wpłaty 20.000 złotych, później więcej. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 988

## Parcele — Sołacz

wysoko położone sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 115

### Kamienicę

dochód 16 000, sprzedam 85 000, wpłaty 55 000. — druga dochód 4 200, cena 25 000, wpłaty 20 000, Gruszczyński, Poczta 30. zdg 16 917

## 2. PIENIĄDZ

### Akredytywa

bankowa / krótkoterminowa 15 000 za odpowiednim oprocentowaniem poszukiwana. Poważni/reflektanci, którzy wykażą gotówkę względnie hipotekę złożyć oferty Kurjer Pozn. zdg 16 807

## 3. LETNISKA I UZDROWISKA

### Letniska

poszukuje od zaraz na leśniczówce. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 828

### Puszczkowo

pokoje utrzymaniem lub bez tania. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 831

## Leśniczówce

pokoju z utrzymaniem poszukuje zaraz młody. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 140

### Wisła

„Przedwiośnie“ pensjonat nowoczesny, bieżąca woda, ceny niskie. Właścicielka Wielkopolska. Zakopane, ul. Sienkiewicza, telefon 424. ng 12 104

### Chłopca

trzydziestoletniego wysła leśniczówkę, majątek, cztery tygodnie. Zgłoszenia warunki Kurjer Poznański zdg 16 893

### Jastrzębia Góra

pensjonat „Polesie“ pokoje z całonocnym utrzymaniem (cztery obfite posiłki dziennie). Ceny niskie. Wiadomość na miejscu. zdg 16 195

### Letnisko

osiem km od Poznania, tania. — Telefon 20-67, Poznań. Listownie Kurjer Pozn. zdg 16 810

### Letniska

dla żony i chłopca 12 lat z całym utrzymaniem w leśniczówce lub na majątku na 6—7 tygodni od zaraz poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 824

## Zakopane „Radowid“

Hotel-pensjonat Janostwa Wroblewskich, położony wśród pól w dużym, pięknym ogrodzie, z ładnym widokiem na góry, pokoje słoneczne, komfort, tarasy, kuchnia obfita i wykwinna. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia: Zarząd pensjonatu „Radowid“, Zakopane, ul. Sienkiewicza, telefon 424. ng 12 104

## Wisła „Małgorzatka“

putkownikowej Jakobienkowej, słonecznie położony, kuchnia dobra, opieka troskliwa. zdg 16 762

### Jurata.

Pensjonat „Bargina“ poleca pokoje z całonocnym utrzymaniem od 12.— zł. dg 3 079

### Krynica

„Wielkopolska“ urocz. kultu-ralne zacisze, uzdrowisko, szesć złotych. zdg 99 076

## Szczawnica

Pensjonat „Sobieski“, centrum zdrojowiska. Własny ogród. — Leżalnie. Kuchnia wyborowa, dietetyczna. Opieką lekarską na miejscu. Inhalatorium. Łazienki. zdg 15 162

4. OSOBISTE

Pana który mnie i synka mego wyratował - proszę o podanie adresu swego. W. Nehrebecka, Małeckiego 35, m. 8.

Trwała ondulacja farbowanie włosów, manicure, peruczki i t. d. wykonuje fachowo. "Salon de Coiffure" Muszyńskiego, 27 Grudnia 4, 3 Maja 3. Mg 9569

6. OZENKI

Przystojna panna z lepszej rodziny z wyprawą i 4000 zł szuka inteligentnego pana z pewną egzystencją w celu ślubu. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 469

Kawaler po trzydziestce, wykształcony, poważnym stanowisku państwowym pozna odpowiednią pannę dobrego domu. Cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 830

Kawaler posiadający 3000 pozna panią średniego wzrostu z interesem lub cośkolwiek gotówką, cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 951

7. SPRZEDAŻE

Motocykl Ruge 500 C. M. okazynie sprzedam. Nowaczyk, Górna Wilda 30 ng 11 849

Meble z likwidacji mieszkania sprzedam. Matejki 5 - 9.

Maszyny do pisania biurowe i kufereczkowe "Continental" Triumph techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo Przygodzki, Hampeli S-ka Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. Tel 21-24. ng 8333

Kominek z marmuru kararyjskiego korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 664

Fryzjerzy żelazka ruch Deuss para 15 zł. Poeny. Radiony. Maszynki elektryczne - brzytwy, nożyczki, niezrównane poleca okazynie Wenzlik. Al. Marcinkowskiego 12. dg 1701

Restauracje - pensjonaty Porcelanę - Szkło - Aparaty - Słoje do zapraw. Nakrycia alpakowe, stalowe nierdzewne, sprzęty kuchenne najtaniej ng 10 996

Ozdoba, św. Marcin 4

Okazjal Płaszczki płócienne damskie, męskie, najrozmaitsze gatunki - znacznie zmniejszone ceny. Biławat Polski, Stary Rynek 87-88. Zdg 97 459

Marmury "Carrara" Przemysłowa 27, tel. 60-49. zdg 99 839

Meble kuchenne wprost wytwórni najkorzystniej sprzedaje Konecki, Piaskowa 3. zdg 15 159

Sypialnie i meble kuchenne sprzedam bardzo tanio. Kilińskiego 3, m. 6. zdg 16 819

Sypialnie używana tanio. Wierzbiciele 41b m. 21. zdg 16 826

Aparat anodowy Philipsa na prad zmienny 70 zł sprzedam. Aleja Hetmańska 12, m. 6. zdg 16 827

Skład obuwia z urzędowaniem i towarami przy Wronieckiej sprzedam za 2000, wpłata 1000. Woźna 7/8, Restauracja. zdg 16 862

Meble poleca najtaniej K. Bakoś, Stary Rynek 51 zdg 99 761/2

Skład papieru tytoniu ruchliwy punkt sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 16 864

Ogródek działkowy 214 Chociszewskiego sprzedam. Informacje Filja Kurjera Poznańskiego Focha 74. zdg 16 872

Piekarnię w pełnym biegu przepisowa, mieszcząca blisko Poznania, tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 836

Skład pieczywa dużym mieszkaniem na kawiarce. Adres Kurjer Poznański zdg 16 842

Skład spożywczy dobrze prosperujący sprzedam. Informacje Kurjer Poznański zdg 16 849

Gramofon wazlikiowy "Branswick" amerykański 75 - nowy kufier szafkowy 60 - Janiak Strzelecka 2, m. 3. zdg 16 852

Firany szydełkowe okazynie sprzedam. Wielkie Garbary 43, m. 9. zdg 16 851

Wózek dziecięcy, wysoki, tanio. Rynek Łazarski 5, m. 17. zdg 16 912

Singera damska tanio. Poznańska 27 a - m. 7. zdg 16 914

Stablewskiego ks. arcybiskupa portret (Helio-grawiurowy) po 1,50 zł poleca Księgarnia Katolicka, Jezuicka 5 zdg 17 127

Skład kolonialny zaprowadzony sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 16 971

Okazjal Restauracje dobrze prosperujące z powodu przejścia przedsiębiorstwa spadkowego sprzedam. - Oferty Kurjer Poznański zdg 16 944

Wózek dziecięcy sprzedam. Pamiątkowa 10, - 1. zdg 16 948

Kolonialka dobrze zaprowadzona z maglem, mieszkaniem. Homerczyk, - Wszystkich Świętych 8, m. 2. zdg 16 951

Rower męski sprzedam. Strzelecka 23/4, mieszkanie 2. zdg 16 954

Pianina dogodne warunki. Podgórna 14, skład instrumentów. zdg 16 956

Samochód limuzyna po remoncie tanio sprzedam lub zamienię na towary kolonialne. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 869

Wentylatory oraz lodówki za bezcen. Elektro Metalic, św. Marcin 63. zdg 17 047

Wózek modny, biały bud. niklowany tanio. Działyskich 10, m. 13. zdg 17 091

Za weksle z podpisem apteka "Pod Krzyżem" Dolsk, powiat Srem, aptekarz T. Widuski, nie odpowiadam. Franciszek Zółtowski, Brzeźnica p. Dolsk. zdg 17 106

Lodówkę 30. piecyk gazowy do pieczenia 25. Mielżyńskiego 2 - 7. zdg 17 117

Maszyny pianina sprzedam. Marcina 15 - 5. zdg 17 119

Tylko Wroniecka 24 Hurtowni Porcelany - Najtańsze (Wecka) Słoje - Aparaty - Termometry. zdg 17 011

Pianino dobre sprzedam. Marcin 31 - 7 zdg 17 059

Sprzedam portjery, wagi kuchenne, lampe kontakt, umywalnie marmurowa. Ogrodowa 10, m. 4. zdg 17 069

Powielacz sprzedam. Kraszewskiego 9b, m. 5. zdg 17 073

Skład owoce nabiał św. Marcin zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 137

Póciężarówka Fiat 501 sprzedam. Kiosk, Górna Wilda 114, popołudniu. zdg 17 133

Biblię stary - nowy testament księdza Wujka, która uchodziła za zupełnie wyczerpana poleca Księgarnia Katolicka, Jezuicka 5. zdg 17 126

Destylacje centrum miasta korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 935

Wózek dziecięcy na sprzedaż. Cieszkowskiego 8 - 18. zdg 16 885

Nowoczesna kanapa-łóżko, biurko. Jężycka 41, m. 4. zdg 16 900

Sprzedam półmiski porcel. rondle miedziane, noże, widelce, plater, obrusy. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 853

Piekarnia - cukiernia mieszkaniem, pełnym biegu, dobrze prosperująca, piec patentowy, wypiek tygodniowo 20 worków żytniej maki, 8 worków pszennej, cena 7000, tylko gotówka. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 812/13

Sypialnie maszynę szycia, stoły, szafy, krzesła, łóżka, rozmaiteści, tanio. Dom Komisowy, Słowackiego 39, Poznań. zdg 16 941/2

Meble najtaniej poleca Baranowski Poznań, Podgórna 13. Pg 3227/8

Znana ze swego olbrzymiego wyboru i jakości firma M. Pieczyński, Stary Rynek 44

parter i piętrowy telefon 24-14, poleca po cenach bezkonkurencyjnych swe działy firan, narzut, serwet, kap, dywanów, chodników, brokatów, wszelkich obić meblowych oraz przyborów tapicerska - dekoracyjnych. Największe tego rodzaju przedsiębiorstwo w Polsce. Obsługa skora i rzetelna. dg 3062/3

Zegarmistrzowska tokarka - tanio. Szkolna 7/8, mieszkanie 3. zdg 16 982

5 osobowy samochód kryty limuzyna w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Poznański Bank Ziemian, Al. Marcinkowskiego 13, pokój 9. dg 3 118

Skład kolonialny dobrze prosperujący, magiel, 2 pokoje z kuchnią, na sprzedaż. Staniszevska, Kwiatowa 11. zdg 17 065

Wózki wybór, tanio. Trzczyńska, Pierackiego 1, podwórze. zdg 16 964

Łóżka dwa wkładami. Przecznicza 2 - m. 6. zdg 16 910

Garnitur parowy "Lanz" 60x24x10, podwójne wytrząsaczce, łożyska kulkowe, lokomobila Z. L. 10 K. M., 10 atm. z nowym paleniskiem i nowymi rurami, elevator na 4 kółkach tanio do sprzedania, maszyny będą pojedynczo oddane. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 796

Drogerję mieszkaniem sprzedam obrotu 18 rocznie. Egzystencja bardzo dobra. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 120

Sklep kolonialny w Gdyni dobrze zaprowadzony wprost od właściciela domu do sprzedania. Oferty pod "4000" Kurjer Poznański, Gdynia. zdg 12 116

Rowery turystyczny 95, balonowy 105, 5 lat gwarancji - tylko firmie Nowaczyk, Poznań, ng 11 244-5

Wózki dziecięce odnawia, naprawuje, kółka, gumy poleca Razer, Szwajska 11. dg 3 110

Ubranie wizytowe dobre średni wzrost okazynie sprzedam tanio, Rynek Łazarski 7, m. 3. zdg 17 014

Singera wpuszczana, nowa, tanio. Słowackiego 29 - 10. zdg 17 018

Szpice biały. Chełmońskiego 17, m. 7. zdg 17 026

Skrzydło fortepian tanio. Fredry 5, m. 6. zdg 17 029

Sztuciec Nordinga, stary tanio. Królowej Jadwigi 4 - 2. zdg 17 087

Okno wystawowe, kompletne, szyba, drzwiami, sprzedam. Wawrzyński, Sołacz, Śląska 11. Pg 4 717-55.183

Skład mieszkaniem trzypokojowym przy ul. Szkolnej, urzędowaniem, towarami spiesznie tanio sprzedam. Zgłoszenia Wrocławskie 22, m. 4. Informacje bezpłatne. zdg 17 037

Gospodarstwo 30 mórg pszennej ziemi, kompletne budynki zaraz sprzedam. Leon Krajka, Babkowiec, poczta Pępowo, pow. Gostyń. zdg 17 042

Rzeźnictwo z mieszkaniem sprzedam w pierwszorzędnej ulicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 046

11. KUPNA

Pianino krzyżowe kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 490

Pretensje gotówkowe w Niemczech przejmuję gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 788

Srebro, złoto Kwity lombardowe kupuje Strzelecka 1. Pg 4 704-55.173

Srebro złoto, brylanty, kwity lombardowe kupuje

W. Kruk Poznań, 27 Grudnia 6. dg 3057

Kupię 5-8 mórg dobrej ziemi zabudowaniem - bez kolo Poznania. - Oferty Kurjer Poznański zdg 16 834

Srebro złoto, brylanty kupuje Szulc, - Plac Wolności 5. Pg 4291-25.47

Wanne kąpielowa używana lecz w dobrym stanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 875

Domek ogrodem - woda, kilka mórg roli przy Poznaniu kupię. Oferty Kurjer Poznański pod dg 2 938

Piec kaflowy używany - rozebrany w dobrym stanie kupię. Godniak, stróż, Stary Rynek 38/39. zdg 17 022

Radjo 2-3 lampowe prad zmienny, kupię. Cena? Oferty Kurjer Poznański zdg 17 036

Krzeselka kanape, szafy okazynie i tanio kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 111

Lodówkę rzeźniczną kupię. Oferty Oredownik, Poznań zdg 17 094

Włószka ilość silnych krzesel do restauracji, podać cenę. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 907

Rower kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 035

Wózek ręczny kupię. Ratajczaka 7. - m. 2. zdg 16 928

Rasowego pieska pokojowego kupię. Oferty z cena Kurjer Pozn. portj. 2309

Samochód mały ekonomiczny kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 18 879

12. DO WYNAJĘCIA

Komfortowe I, 7 pokojowe, Chełmońskiego 22, czynsz przystępny. zdg 16 249

"Informator" poleca mieszkania. Skarbowska 1. zdg 16 438

2 pokoje kuchnia od 1. 8. Łazarz, Jarochowskiego 55, gospodarz. zdg 16 814

2 pokoje kuchnia z werandą i p. przy ul. Wioślarskiej 71, ogród Rusalka przy Warcie. zdg 16 833

7 pokoi I piętrowe, słoneczne zaraz. Administracja domu, Matejki 49. zdg 16 865

Próżny umeblowany, kuchnia, bezdzietnym zaraz. Sołacz. Wskaże Kurjer Poznański zdg 16 877

Pokój kuchnia parter, ul. Knapowskiego 13 (Górczyn). zdg 16 926/7

Dwupokojowe mieszkanie nowy dom. Chełmońskiego 17, m. 7. zdg 17 023/4

Czterypokojowe zaraz I piętro 100.- rok zgóry, mieszkanie lub biura. Młyńska 5, parter. zdg 17 077

2 duże jeden mały, kuchnia, hall, łazienka, mieszczące 75. Aleje Hetmańskie 16, stróż. zdg 17 084

Mieszkanie 6 pokojowe do wynajęcia zaraz. Słowackiego 35, I. piętro. zdg 17 048

2 pokoje ładne, frontowe z kuchnią, I. p. zaraz wynajmie gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 064

Puszczykowo trzy słoneczne pokoje z balkonem od 1 sierpnia. Czyż, Zalesie 4. zdg 16 902

4 pokoje mieszkanie we willi ul. Orzeszkowej 4, parter, komf., parkiet zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. zdg 17 103

Trzypokojowe nadbudówka. Niegolewskich 14. zdg 17 104

5 komfort III Jeżyce wskaże - Swierz, Słowackiego 27. zdg 17 074

Pięciopokojowe mieszkanie komfortowe wynajmie gospodarz zaraz. Dąbrowskiego 36 (wiadomość portjer). zdg 17 075

Mieszkania Przecznicza Jasna Marcina Poczta Centrum Marcina 74, I. 18 front. zdg 17 148

Centrum pięciopokojowe, komfort, zaraz, później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 919

Dwa pokoje kuchnia słoneczne, niski parter, zaraz. Marynarska 7. zdg 16 936

13. SZUKA MIESZK.

2 pokoje z kuchnią ewentl. I wiekzy nie wyżej I piętra poszukuje samotna wdowa po wyższym urzędniku, pewna płatniczka. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 17 036

"Informator" mieszkań poszukuje. Skarbowska 1 zdg 16 435

Oficer emerytowany, na stanowisku poszukuje 3 pokoi z wygodami - centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 811

5 pokoi w centrum lub pobliżu zaraz lub później, dobry płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 815

Urzędnik poszukuje od 1 sierpnia mieszkania 2 do 3 pokoi najchętniej Jeżyce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 861

Wyższa urzędniczka poszukuje dwupokojowego mieszkania z komfortem, najchętniej w pobliżu Uniwersytetu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 850

2 pokoje, możliwe łazienka od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 990

Pokoju kuchnia wprost od gospodarza, placę zgóry, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 906

Na 1 października poszukiwane mieszkanie 5-6 pokojowe. Chętnie Śródmieście lub Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 883

15. POKOJE UMEBL.

Elegancki wygodami. Kwiatowa 3 - 3. zdg 99 334

Jasna 8, m. 9, niekrepujący. zdg 16 045 zdg 16 045

Pokój erkerem II duży, Kreta 7 - 7. zdg 16 455

Balkonowy inteligentnej panience. Ratajczaka 19, m. 11. zdg 16 548

Klatki Szyperska 3 - 9. I. zdg 15 327

Śniadekch 9 - 10. zdg 16 374

"Informator" poleca pokoje. Skarbowska 1. zdg 16 436

Jedno-dwuosobowy. Śniadekch 16. - m. 6. zdg 16 825

Pokój utrzymaniem. Ogrodowa 2 - 8. zdg 16 832

Pokój słoneczny. Dąbrowskiego 41, m. 6 zdg 16 847

Jackowskiego 9, mieszkanie 4. zdg 16 605

Niekrepujący balkonowy, elegancki, obiady, Różana 23 - 4. zdg 16 983

Niekrepujący Piekary 25, m. 11. zdg 16 984

Elegancki duży, obiady. Ratajczaka 9-10, mieszkanie 10. zdg 16 988

Niekrepujący frontowy, czysty, śródmieście. - Zielona 2, m. 6. zdg 17 016

Niekrepujący Wolnica 3 - 9. zdg 17 017

Pokój Marcin 57 m 4. zdg 16 992

Pokoik i pokój. Ratajczaka 11 a - 26. zdg 16 991

Pokój umeblowany do wynajęcia. Patrona Jackowskiego 27, m. 7. zdg 16 999

Zaraz Skryta 14, m. 8. zdg 17 005

Jedno-dwuosobowy. Ratajczaka 11 a, m. 70. zdg 17 043

Piekary 18, m. 9 ewentl. utrzymaniem. zdg 17 049

Ładny pokój. Strzelecka 3 b, m. 6. zdg 17 050

Frontowy św. Marcin 62 - 6. zdg 17 051

Wszystkich Świętych 6 - 6. zdg 17 054

Niekrepujący plac Bernardyński 1 - 5. zdg 17 057

Elegancki oficerowi, urzędnikowi. Grotzgera 14 - 4. zdg 17 068

Panu pokój miły. Al. Marcinkowskiego 26, m. 15. ng 12 119

Pokój umeblowany klatki. Rybaki 26, m. 10. zdg 16 960

Pokój panu. Pierackiego 12, m. 10. zdg 16 962

Centrum telefon I piętro. Zgłoszenia 2-5. 7-8. Kreta 6, m. 4. zdg 16 905

Frontowy zaraz. Marcina 5, m. 11 zdg 16 916

Niekrepujący dwuosobowy elegancki zaraz. - Pierackiego 9, m. 6. zdg 16 963

Ratajczaka 27 - 5 frontowy. zdg 16 970

Klatki Dolna Wilda 8, m. 2, naprzeciw Stadjonu. zdg 16 972

Elegancki komfortowy z telefonem, zaraz. Wrocławska 30, m. 10. zdg 16 973

Kulturalnemu zaraz. Przecznicza 10. - 1. zdg 16 975

Śniadekch 9, m. 9. zdg 16 940

Ratajczaka 31, m. 5, również małżeństwu. zdg 16 946

Dwuosobowy Piekary 5, m. 6. zdg 16 947

2 łączne sypialki i lepszy kuchnia, urzędniczką, małżeństwu. Łąkowa 9, m. 4. zdg 16 950

Zaraz plac Bernardyński 1 a, III. zdg 16 952

Pokój miły, wygodny. Śniadekch 30, m. 2. zdg 16 904

Czysty Szkolna 11, m. 12. zdg 17 088

Łąkowa 16 - 10. zdg 17 095

Słoneczny zaraz niekrepujący. Babińskiego 7 - 1. zdg 17 096

Frontowy Grobla 29 a, m. 3. zdg 17 097

Śródmieście czysty. Garmcarska 2 - 8. zdg 17 098

Pani pokój. Zaczę 4 a, m. 1. zdg 17 100

na plażę do kąpielii ostatnie nowości KALAMAJSKI

Pg 4553-27,13

Pokój Ogrodowa 13 - 15. zdg 16 922

Frontowy niekrepujący. Działalności 11. Matuszek, parter. zdg 16 924

Słowackiego 33 - 17, tano. zdg 16 930

Pokój Długa 4, parter, m. 25. zdg 16 934

Panom plac Sapieżyński 5 - 7. zdg 16 937

Jedno dwuosobowy, komfortowy. Słowackiego 25, m. 5. zdg 16 886

2 łączne od zaraz. Pl. Bernardyński 2, m. 9. zdg 16 889

Dwa pokoje umeblowane, samodzielna kuchnia, łazienka, do wynajęcia u bezdziejnych. Poznańska 27 a - m. 3, I piętro. zdg 16 894

Pokoik czysty elektryczność. Jeżycka 41, m. 4. zdg 16 899

Ratajczaka 3 - 7 zaraz. zdg 16 881

Próżny lub umeblowany samotnym. Waty Jazielny 18 - 10. zdg 16 883

16. SZUKA POKOJU

Samotna panna poszukuje pokoiku za 10 zł miesięcznie. Posiada własną pościel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 533

Urzędniczka poszukuje pokoju. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 556

Milego niekrepującego, niedrogi, bez pluskiew, najchętniej w zieleni, szuka urzędniczka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 891

TEATRY

Poznań, środa, 3. 7.

TEATR POLSKI - Dziś „W cukiereńce”, premiera. Czwartek, 4. 7. „W cukiereńce”.

TEATR NOWY: - Dziś: „Pan Naczelnik to ja”, gość, występ A. Fertnera. Czwartek, 4. 7. „Pan Naczelnik to ja”, gość, występ A. Fertnera.

Piątek, 5. 7. „Pan Naczelnik to ja”, występ gość, A. Fertnera.

TEATR LETNI w Zoologu: Dziś rewja: Wiwat Prasa.

KINA

Poznań, środa, 3. 7.

APOLLO: „A. B. C. miłości”.

CORSO: „Malibu”.

GWIAZDA: „Co mój mąż robi w nocy”.

METROPOLIS: „Tajemnica Ekspresu nr 6”.

MOJE: „Kochanka z Kabaretu”.

OSWIATOWE T. C. L.: - „Przyrodnik” oraz „Wesoła Zuzanna”.

RENAISSANCE: „Ostatnia Eskapada” oraz „Groźne spotkanie”.

SŁONCE: o godz. 5: „Byli sobie dwaj hultaje”, o godzinie 7 i 9: „Niebieskie ptaki”.

SWIT: „Nibelungi”.

SFINKS: „Czarna perła”.

TECZA-Lazarz: „Złodziej sere”.

TECZA-Wilda: „Melodie Cygańskie”.

WILSONA: „Demon Złota”.

„Informator”

poszukuje pokoi. Skarbowska 1. zdg 16 437

Dwa pokoje poszukują dwaj solidni wypłacalni panowie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 841

Urządniczek poszukuje ładnie umeblowanego pokoju niekrepującego z łazienką nie wyżej II piętra okolica od Jeźyc do Placu Nowomiejskiego z utrzymaniem od zaraz. Oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 16 870

Pokoiku do 20 zł poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 009

17. LOKALE

„Informator” wskaże składy, biura, ubikacje. Skarbowska 1. zdg 16 433

Składu pokojem poszukuje do 40. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 835

Zaraz do wynajęcia skład z mieszkaniem w nowym domu, Rataje, ul. Wiosłarska 38. zdg 16 848

Lokalu na intrologatornie szukam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 025

Lokal w centrum Poznania świetnie zaprowadzony do oddania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 032

6-8 ubikacji (ca. 300-350 mkw.) na szkole, w tem 2 większe na klasy poszukuje się od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 12 123

Poszukuje lokalu przemysłowego. Zgłoszenia tel. 27-13. zdg 17 066

Skład 50 miesięcznie. Żydowska 31. zdg 17 114

Skład szukam przy ruchliwej ulicy oraz mieszkania 3-4 pokojowego. Zgłoszenia tel. 10-81. zdg 17 135

18. DZIERŻAWY

Pokoje biurowe nadające się również na lokale klubowe oraz obszerne składnice przy ul. Podgórznej 10 zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Poznański Bank Ziemiań. Al. Marcinkowskiego 13, pokój 9. zdg 3 119

Dzierżawy piekarni szukam od zaraz. Zgłoszenia Agencja Gazet, Znin. Poznańskie. zdg 12 110

23. ROZMAITE

Kostjumy kąpielowe płaszcze, ręczniki, piżamy, plażowe poleca J. Schubert Fab. Bielizny Dom Płocien Stary Rynek 76 naprzeciw odwachu. Pg 4 236-24,9

Furmanki do zwózki materiałów budowlanych potrzebne. Zgłoszenia tel. 16-63. zdg 16 808

Pracownia Gorsetów „Wanda” Gorsety gotowe. - Gorsety na miarę. Pasy do ciąży. - Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju. Naprawy gorsetów. Ratajczaka nr. 27, parter. zdg 16 955

Panie zainteresowane przyjmują, porady, pomoc położniczą. Akuszerka Kowalewska, Łąkowa 14. zdg 16 876

Krawcowa szyje dobrze, tano. Szulc, Poczta 12. zdg 16 995

Naprawy zegarków, złota i srebra uskutecznia fachowo Henryk Rychter, Al. Marcinkowskiego 15. zdg 16 958

Znana wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr - kart - reki. Przyjmuje do 9 wieczorem. Podgórzna 13, mieszkanie 10, front. zdg 17 001

Bielizniarka szyje dom - poza domem, wyjeżdża na wieś. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 149

24. NAUKA

Kursy kroju szycia warunki najkorzystniejsze. Marji Mazdaleny I. m. 7. zdg 5 065/6

Kursy stenografii polskiej, niemieckiej, książkowości, pisanie maszyną. Kromczyńska, Ogrodowa 16, II. zdg 16 993

Korepetytora matematyka poszukuje matryzystę na lipiec. Cene i referencje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 000

Poszukuje lacyi ewentualnie wzpamiar niemieckiego, francuskiego. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 17 092

Student starszy poważny, energiczny u dzieli lekcji w zakresie 8 klas gimnazjum. Specj.: łacina, grecki, francuski, niemiecki, polski, bardzo dobre referencje, najchętniej na wieś. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 99 450

25. MUZYKA

Jazz - perkusista referencja ewentl. boczny instrument potrzebny. K. Kropelnistrz „Wielkopolańska”. Kropelnistrz, Pleszew. zdg 17 143

Jazzbandzista śpiew natychmiast potrzebny. Chwaliszewo 37. zdg 17 110

Pianista pierwszorzedny, akordeon, wielki repertuar, wolny 15. Hotel Wiktorja, Pleszew. zdg 17 143

26. SZUK. POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Rządca kawaler, energiczny organizator, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 235

Stenotypistka polsko-niemiecka, stenografiami, poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 16 554

Bławatnik dzielnik ekspedient, lat 30, z prima referencjami, 12 lat praktyki, język polski i niemiecki, ostatnio pracował w nowożytniej firmie w Poznaniu poszukuje posady ekspedienta, książkowego lub podróżniącego. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 16 450

Dziewczyna uczciwa, czysta szuka posady do wszelkich prac. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 662

Dwie dyplomowane pielęgniarki poszukują posady do niemowlat. Zgłoszenia do starszej osoby, miejscowości obojętnej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 780

Bona - wychowawczyni z dobrymi świadectwami, ostatniej posady 6 lat, szuka posady do dzieci, może samodzielnie wychowywać dzieci u wdowca, zając się gospodarstwem. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 16 888

Ślusarz maszynowy poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 854

Ekspedjentka branży piekarskiej, dobrem świadectwem poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 855

Poszukuje posady zaraz lub 15. VII. jako pokojowa. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 16 985

1 000 - 2 000 wypożyczy drogerzysta za posadę najchętniej hurt, śpieszne oferty Kurjer Pozn. zdg 17 015

Kucharka restauracyjna poszukuje posady od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 996

Ucznia rzeźnickiego lub piekarskiego poszukuje posady. Józef Czyżyko, Poznań, Szlag, Ogrodnictwo Vetzela. zdg 17 006

Praktykantka biurowa sześć klas gimnazjum szkoła handlowa sumienna uczciwa szuka posady małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 082

Pierwszorzedny przedstawiciel, korespondent polsko - niemiecki, bilansista, organizator poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 16 903

Bilansistka siła rutynowana z kilkunastoletnią praktyką szuka posady na majątku. Uskutecznia zamknięcia roczne, zestawia bilanse dla Urzędu Skarbowego, zakłada książki gospodarcze, wypracowuje zaległości. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 16 967

Panienska roczna praktyka szycia sznoka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 965

Pracznka polecona poszukuje prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 953

Fryzjerski pomocnik z kartą rzemieślniczą lub bez poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 858

Wychowawczyni niemowląt w średnim wieku - długoletnie świadectwa szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 859

Posługi za pokoiak poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 093

Panienska z kursem handlowym szuka praktyki za minimalnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 134

Urządniczek gospodarczy kawaler, lat 30, ukończona szkoła rolnicza, 8 lat praktyki, dobry organizator z poleceniami poszukuje posady zaraz lub od 15. 7. 1935 Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 17 142

Kucharka dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 150

Dziewczyna poszukuje posady z gotowaniem, praniem, również jako przychodnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 121

Dla mojej uczciwej, pracowitej poszukaczki, poszukuje posady po południu. Telefon 36-44. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 918

Posługaczka poszukuje posady za pokoiak. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 887

Przychodnia poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 892

Inteligentna gospodyni samodzielna szuka posady majątek lub probostwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 895

Monter maszynowy, żonaty w krytycznym położeniu, znający gruntowną naprawę maszyn rolniczych, motorów i autogeniczne spawanie oraz kierownictwo plugów parowych szuka posady na majątku. Jan Zalesny, Borzecice, poczta Golina Kościelna, pow. Krotoszyński. zdg 16 882

Sierota inteligentna, uczciwa, szuka jakiegokolwiek posady, bardzo chętnie do pomocy w interesie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 145

Rutynowana biuralistka, buchalterja, ładny charakter, pisma, będzie pracowała za 30 złotych. Szamarzewskiego 33 - 6. zdg 16 512

Uczciwa dziewczyna do wszystkiego, z gotowaniem szuka posady od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 515

Posługi od 1 - 6 poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 516

Dziewczyna do wszelkich prac domowych. - dobrimi poleceniami poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 519

Posługaczka uczciwa poszukuje posady na południe od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 532

Posługi poszukuje lub sprzątanie biur. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 493

Fryzjerski pomocnik, lat 21, sumienny i uczciwy, poszukuje posady stałej celem dobrego wydoskonalenia się. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 503

Krawcowa dzielna szuka posady w dom 3. - dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 760

Starsza inteligentna panna, dobrimi świadectwami poszukuje posady wyrczycielki, wychowawczyni, towarzyski starszej osoby. Język niemiecki. Zna szycie, gotowanie, zaprawy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 447

Uczciwa dziewczyna szuka posady z dobrimi świadectwami do dwóch osób od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 761

Dziewczyna uczciwa szuka posady codziennej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 546

Dziewczyna do wszystkiego z dobrimi świadectwami od zaraz, najchętniej do dwóch osób szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 661

Sea krem ULATWIA... RÓWNOMIERNE i BEZBOLEINE... OPALANIE

Posługaczka poszukuje posady praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 642

Krawcowa szuka posady poza domem. Polwiejska 38, m. 4. zdg 16 677

Technik - dentysta również operatywie szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 16 688

Posługaczka poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 694

Za małym wynagrodzeniem starsza, uczciwa gospodyni poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 705

Kupiec - podróżujący dobrze zaprowadzony od kilku lat na Pomorzu i Poznańskiem z prawem jazdy samochodem poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 16 168

Do cukierni lub restauracji poszukuje posady zaufana z kaucją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 751

27. WOLNE MIEJSCA

Kucharza dobrze poleconego, kawalera poszukujemy natychmiast. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 822

Panna skromna, dobre świadectwa do chłopca 4 letniego, pensja - życiorys. Rowienica, poczta Drzymcim, pow. Świecie. zdg 16 867

Dziewczyna do 2 dzieci Szamarzewskiego 60, m. 23. zdg 16 844

Fryzjerka wodna ondulacja potrzebna. Chelmońskiego 16. zdg 16 856

Gospodarczy Zakład Kredytowy w Krakowie przyjmie solidnych zastępców do ratalnej sprzedaży obligacji premjowych. Zgłoszenia z dwiema fotografiami do Biura przyjmowania zleceń losowych w Poznaniu, ul. Kantaka 8/9, I. ptr. zdg 16 994

Śłużąca Chwaliszewo 5, m. 12. zdg 17 007

Pomocnik ondulator. Ratajczaka 13. zdg 17 001

Fryzjerka dobra siła potrzebna zaraz. Spokojna 19. zdg 17 033

Fryzjerka pensja, procent. Wielkie Garbary 5. zdg 17 085

Krawcowa z dobrym krojem. Zgłoszenia w biurze Droga Debińska 11. Pg 4 716-55,182

Dziewczyna czysta, uczciwa z gotowaniem potrzebna od 15. Szukała, Wierzbicice 49, m. 1. zdg 17 060

Młodsza dobrem gotowaniem, praniem, pierwszorzedne świadectwo. Marcinkowskiego 24, m. 25. zdg 17 062

Dziewczyna z dobrem gotowaniem, dobrze polecona do wszystkiego może się zgłosić. Marszałka Focha 71, m. 1. zdg 17 063

Fryzjerka Plac Wolności 13. zdg 17 067

Humor zagraniczny

— Coś ty zrobił, bałwanie, z tymi słoniami? — Przecież pan dyrektor kazał mi je przywiązać!... (Razzle - Londyn). S. F.

Ekspedjentka z praktyką do sklepu rzeźnickiego zaraz potrzebna. Gdynia-Obłuże 247. zdg 12 115

Fryzjerka potrzebna zaraz. - Kamieński, Września 5. zdg 12 113

Śłużąca ucze'wa do wszystkiego potrzebna zaraz. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70, mieszkanie 10. zdg 16 966

Szewski młodszy czeladnik, stała praca, potrzebny. Główna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 980

Przychodnia Górna Wilda 31 - 8. zdg 16 715

Bezrobotny Rosjanin, mówiący dobrze po niemiecku znajduje zatrudnienie. Oferty z życiorysem i fotografią Kurjer Pozn. zdg 16 005

Rutynowaną bufetową, dobrze poleconą do restauracji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 911

Uczeń fryzjerski od zaraz. Dąbrowskiego 4. zdg 16 969

Kucharke dobra na starostwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 949

Przychodnia Mazowiecka 5. zdg 16 901

Panienska do składu pieczywa potrzebna. Adres Kurjer Pozn. zdg 16 871

Posługaczka na przedpołudnie. Spokojna 16 a, m. 21. zdg 16 860

Śłużąca do restauracji od zaraz bez spania. Ratajczaka 8. zdg 17 069

Posiadający conajmniej 200 złotych osiarnie dobra czystości. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 090

Fryzjer Zamkowa 4 a. zdg 17 101

Dziewczyna z dobrimi świadectwami od lat 18-24 może się zgłosić do wszelkiej pracy domowej i pomocy do składu rzeźnickiego od 15. 7. na prowincję. Język polski i niemiecki konieczny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 116

Bufetowa zaraz. Restauracja, Szamarzewskiego 12. zdg 17 108

Panie inteligentne energiczne mogą się zgłosić do kuchni pałac, zaraz lub od 1 sierpnia rb. Zgłoszenia pisemnie do Kurjera Pozn. zdg 17 136

Akwizytor sprzedaży materiałów budowlanych cegły. „Informator” - Skarbowska 1. zdg 17 139

Potrzebna elewka bezpłatna, która już rok uczyła się gotowania do kuchni pałac, zaraz lub od 1 sierpnia rb. Zgłoszenia pisemnie do Kurjera Pozn. zdg 17 146

Fryzjerka dzielna potrzebna zaraz na stałą posadę. Grunwaldzka 13. zdg 17 031

Dziewczyna do dzieci najchętniej prowincji potrzebna. Wskazuje Kurjer Pozn. zdg 16 938

Agentów rejonowych do sprzedaży kuchennek „Domogaz”, „Chromometal” Polna 8. zdg 16 890

Co futro - to Edmund Rychter - co palto - to Edmund Rychter - co ubranie - to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc lipiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę z Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesyłek w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a sbonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania. W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22-u stroża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek.; słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.